Ivo Łaborewicz | Wojciech Szczerepa

Ratusze w cieniu Karkonoszy

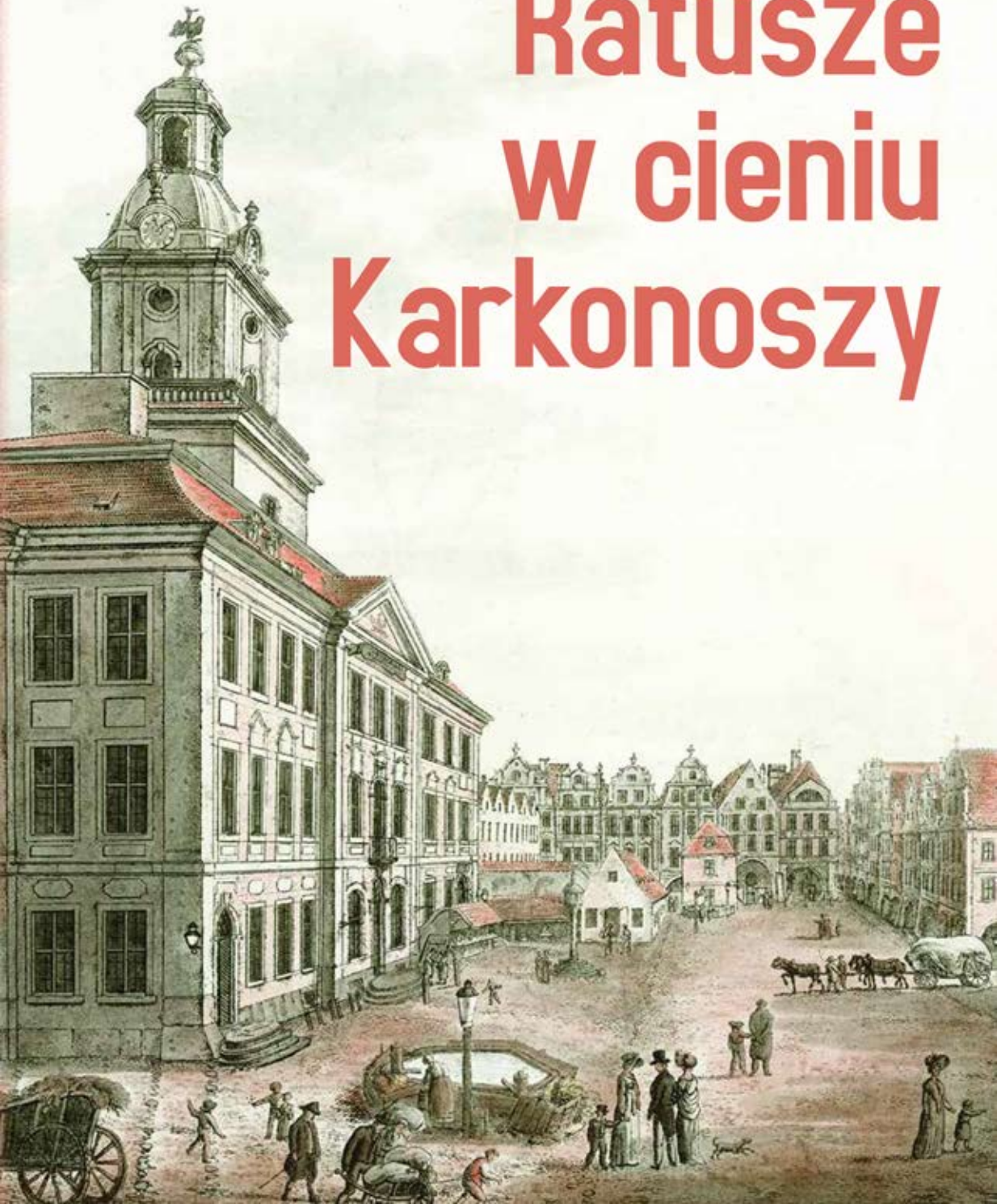

Ivo Łaborewicz | Wojciech Szczerepa

Ratusze w cieniu Karkonoszy

Autorzy:
Ivo Łaborewicz Wojciech Szczerepa

Projekt okładki:
Natalia Jaskólska

Korekta:
Ewa Kiraga-Wójcik

Ilustracje wykorzystane na okładce:
strona pierwsza – fragment akwaforty F.A. Tittla z 1828 r. (Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, sygn. MJG AH 2571). Ostatnia strona – projekt wariantów wieży ratusza w Lubawce z 1780 r. (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Lubawki, sygn. 191)

Wydawca:
ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE WROCŁAWIU

© Archiwum Państwowe we Wrocławiu, 2022
© Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze, 2022

Przygotowanie i druk:
Wydawnictwo AD REM
58-500 Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 91
tel. 75 75 222 15, 664 741 158
www.adrem.jgora.pl

Nakład: 300 egzemplarzy

ISBN: 978-83-7795-029-6

Ivo Łaborewicz | Wojciech Szczerepa

Ratusze w cieniu Karkonoszy

Jelenia Góra 2022

Spis treści

Wstęp 7

Ratusz w Chełmsku Śląskim 13

Ratusz w Gryfowie Śląskim 25

Ratusz w Jeleniej Górze 37

Ratusz w Kamiennej Górze 53

Ratusz w Kowarach 67

Ratusz w Lubawce 79

Ratusz w Lubomierzu 91

Ratusz we Lwówku Śląskim 97

Ratusz w Mirsku 109

Ratusz we Wleniu 119

Wybrana bibliografia 126

Źródła archiwalne do dziejów ratuszów w powiecie jeleniogórskim, kamiennogórskim i lwóweckim 129

Wstęp

We wszystkich lokowanych średniowiecznych miastach centralną i najważniejszą budowlę komunalną stanowił ratusz. To w nim swoją siedzibę posiadały władze miejskie, tj. burmistrz i rada miejska, sąd itd. Tu zapadały najważniejsze decyzje gospodarcze i polityczne, dotyczące rozwoju grodu i życia jego obywateli. Tu przechowywano wszystkie akty prawne oraz inne dokumenty niezbędne dla funkcjonowania miejskiego organizmu i świadczące o jego chlubnej przeszłości, zabezpieczone i pieczołowicie zdeponowane w archiwum, najczęściej w jednym pomieszczeniu z kasą miejską. To w ratuszu przyjmowano najważniejszych gości: monarchów i ich przedstawicieli, książąt, wysokich urzędników państwowych i kościelnych, wielkich artystów i innych. To zawieszony na wieży ratuszowej dzwon, wraz z dobrze widocznym zegarem, odmierzały rytm życia mieszkańców. Tu przychodzili oni załatwiać wiele swoich podstawowych spraw. To w tutejszych podziemiach mieścił się miejski areszt, a czasem i izba katowska, obok zaś funkcjonował prestiżowy szynk – piwnica ratuszowa, serwująca najlepsze gatunki miejscowego piwa i importowanego wina. Wokół ratusza toczył się handel, organizowano rozmaite uroczystości, to w jego otoczeniu najchętniej lokowano najważniejsze zakłady rzemieślnicze, zaś najbogatsi mieszczanie wznosili swoje domy. To tu znajdowało się centrum miasta, tu biło jego serce.

Nic więc dziwnego, że budynki ratuszowe były również – oczywiście na miarę danej społeczności – monumentalne i pięknie ozdobione. Stanowiły wszak emanację władzy samorządowej i świadczyły o jej prestiżu, jak i powadze całego miasta, całej tutejszej społeczności, nieszczędzącej sił i środków na budowę, wyposażenie oraz upiększenie swojego ratusza. Były to budowle reprezentacyjne, wiele mówiące o aspiracjach mieszczańskie-

go społeczeństwa, wyrażające jego etos i rangę, zarówno wobec najbliższej okolicy, jak i pozostałych miast.

Z tych i innych względów śląskie ratusze stawały się przedmiotem rozmaitych studiów i publikacji, cieszących się z reguły dużą popularnością. Większość opracowań napisana została jednak z punktu widzenia historyka sztuki, koncentrując się na wyglądzie, kolejnych fazach rozbudowy oraz opisując walory architektoniczne. Mniej zajmowano się dziejami czy też ciekawostkami historycznymi związanymi z tymi obiektami, a w swych opisach autorzy nie zawsze opierali się na badaniach źródłowych. Niniejsze opracowanie – z założenia popularne – ma za zadanie tę lukę w pewnym sensie uzupełnić.

Książka stanowi naturalne dopełnienie, lecz nie klasyczny katalog, wystawy pt. „Ratusze w cieniu Karkonoszy", jaką Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze przygotowało w czerwcu 2022 r., w swojej siedzibie, w formie stacjonarnej – ukazując oryginalne dokumenty, zaś od września prezentuje w formie planszowej. Zawarte w tytule tej ekspozycji określenie „w cieniu Karkonoszy" ma charakter bardziej umowny niż dosłowny. Obejmuje bowiem terytorium czterech powiatów najbliższych tym górom, a więc jeden grodzki: Jelenia Góra oraz trzy ziemskie: karkonoski, kamiennogórski i lwówecki. Jednocześnie jest to obszar działania wydawcy książki – Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze. Z jego też zasobu aktowego, ale i bibliotecznego, pochodzi znaczna część zamieszczonych tu informacji i sporo materiału ilustracyjnego, często nigdy wcześniej niepublikowanego. Także obaj autorzy opracowania są pracownikami tego Archiwum. Swoją pracę podzielili między siebie niemal po równo, a to w ten sposób, że Ivo Łaborewicz opracował dzieje ratuszów w Chełmsku Śląskim, Jeleniej Górze, Kamiennej Górze, Kowarach i Lubawce, zaś Wojciech Szczerepa zajął się obiektami w Gryfowie Śląskim, Lubomierzu, Lwówku Śląskim, Mirsku i Wleniu. W ten sposób zaprezentowano dzieje i ciekawostki 10 zabytkowych ratuszów, z najważniejszych historycznych ośrodków miejskich w regionie. Warto tu zaznaczyć, że urocze miasteczko, jakim było Chełmsko Śląskie, prawa miejskie straciło już w 1945 r., a dziś jest chyba najdziwniejszym sołectwem w Polsce, posiadającym nie tylko wielowiekową przeszłość miejską, ale i klasyczny rynek wraz z siecią

ulic o miejskiej zabudowie, jak również ratusz, choć kryjący się w szeregu innych kamienic zachodniej pierzei centralnego placu.

Jak widać, książka prezentuje jedynie stare ratusze, istniejące i pełniące funkcję siedziby władz miejskich przed 1945 r. Pominięto jednak dwa dawne miasteczka, w których ratusze w pełnym tego słowa znaczeniu nigdy nie powstały. Oba miały charakter ośrodków górniczych. Pierwsze z nich to Ciechanowie (niem. *Rudelstadt*), które jednak prawami wolnego miasta górniczego cieszyły się zaledwie przez 53 lata (1754-1809). Dziś jest to wieś w gminie Marciszów. Drugie, znacznie bardziej znane, to Miedzianka (niem. *Kupferberg*). Posiadało ono podobne prawa miejskie znacznie dłużej, bo lat 426 (1519-1945). Dziś jest zaledwie przysiółkiem w gminie Janowice Wielkie. W żadnym z tych ośrodków jednak nie powstał ratusz, a władze lokalne obradowały w karczmach. W Miedziance była to np. „Ratskeller", czyli „Piwnica Ratuszowa" – gospoda mieszcząca się w jednej z kamienic w centrum miasta. W Ciechanowicach musiało być podobnie.

Dla porządku należy jednak zaznaczyć, iż wymienione wyżej miejscowości to nie wszystkie miasta, jakie funkcjonowały lub też funkcjonują obecnie na opisywanym obszarze.

Wśród tych byłych miast w pierwszej kolejności wymieńmy dwa, które w 1976 r. zostały włączone w skład Jeleniej Góry. Pierwsze to Cieplice Śląskie-Zdrój, posiadające stosowne prawa miejskie w latach 1935-1976, a więc przez 41 lat. Pierwszy ratusz, a w zasadzie siedziba burmistrza i rady miejskiej, znajdował się przy dzisiejszej ul. Cervi 10. Jest to wzniesiony w 1912 r. dom wystawowo-handlowy Stowarzyszenia Rękodzielników. Ratuszem stał się w 1935 r. Po II wojnie światowej miał tu swoją siedzibę m.in. Samochodowy Klub Sportowy „Zdrój", a po nim Przedszkole Miejskie nr 9. Polskie władze miejskie Cieplic urządziły swoją siedzibę najpierw w willi przy ówczesnej ul. Snycerskiej 3, dziś ul. Andrzeja Zamoyskiego, a po 1950 r. przeniosły się do kamienicy przy ul. 1 Maja 108, dziś pl. Piastowski 2. Drugim z tych miast jest Sobieszów, który prawa miejskie posiadał zaledwie przez 15 lat (1962-1976). Wcześniej, bo od 1954 r. Sobieszów miał status osiedla. Siedziba jego władz, początkowo Prezydium Osiedlowej, potem Miejskiej Rady Narodo-

wej, zaś w latach 1973-1976 Urzędu Miejskiego w Sobieszowie, mieściła się przy ul. Piotrowickiej 2, dziś części ul. Cieplickiej.

Należy jeszcze wymienić trzy obecne miasta, które stosowne prawa otrzymały po 1945 r., a są to: Karpacz, Piechowice i Szklarska Poręba. Karpacz i Szklarska Poręba zostały miastami z dniem 1 stycznia 1960 r., od 1954 r. były miejscowościami na prawie osiedli. W pierwszym z nich siedziba władz mieściła się i mieści przy ul. Konstytucji 3 Maja 54 (wcześniej ul. 1 Maja), zaś w drugim przy ul. Granitowej 2, wcześniej ul. Mariana Buczka. W Piechowicach, które miastem zostały w 1967 r., siedziba władz znajdowała się przy ul. M. Żymierskiego 49. Dziś to ul. Kryształowa.

Ciekawostką dotyczącą Szklarskiej Poręby jest projekt budowy ratusza, jaki w 1942 r. sporządziła jeleniogórska spółka architektoniczna „Gebrüder Albert". Budowy nigdy nie zrealizowano, a z zachowanej dokumentacji nie wynika, gdzie miała być zlokalizowana.

Książka zawiera prezentacje ratuszów w 10 miejscowościach, ułożonych alfabetycznie. W ich opisach nie zajmowano się architekturą i wyglądem, koncentrując się na przedstawieniu zarysu dziejów tych budowli.

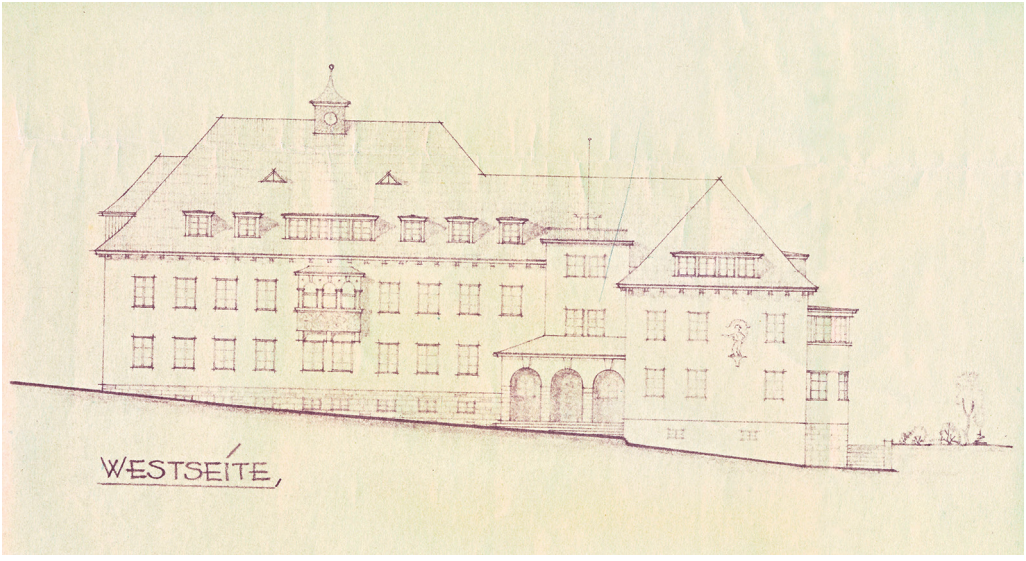

Pochodzący z 1942 r. projekt niezrealizowanego budynku ratusza w Szklarskiej Porębie. Nie jest znana planowana lokalizacja tego obiektu.
(Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta gminy Szklarska Poręba, sygn. 100)

A były one z reguły bardzo burzliwe, obfitujące czasem w dramatyczne wydarzenia. Wszystkie ratusze dotykały pożary, rabunki, zniszczenia wojenne, katastrofy budowlane i prawie każdy z nich był przynajmniej raz odbudowywany od podstaw. Gros przedstawionych faktów dotyczy okresu sprzed 1945 r., gdyż wiele materiałów powojennych nie trafiło jeszcze do zbiorów archiwalnych. Poszczególne opisy starano się uzupełnić rozmaitymi ciekawostkami, wyróżnionymi w dodatkowych ramkach. Teksty są ilustrowane zdjęciami współczesnymi, starymi widokówkami – pochodzącymi najczęściej z udostępnionych nam zbiorów prywatnych, a przede wszystkim kopiami dokumentacji archiwalnej. Z racji popularnej formy książka nie została zaopatrzona w aparat naukowy, ale na końcu wydawnictwa znalazła się wybrana bibliografia tematu, a przede wszystkim spis dokumentacji archiwalnej, dotyczącej dziejów prezentowanych ratuszów, znajdującej się głównie w zasobie Archiwum Państwowego Oddział w Jeleniej Górze, jak i jego dyrekcji we Wrocławiu. Wykaz ten powinien być przydatny wszystkim badaczom, pragnącym w przyszłości podjąć pogłębione studia na temat ratuszów, jak i ośrodków miejskich, w których się one znajdowały.

Na koniec autorzy pragną złożyć słowa podziękowania tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania książki. A więc przede wszystkim dyrektorowi Archiwum Państwowego we Wrocławiu, Panu dr. Januszowi Gołaszewskiemu, za wsparcie finansowe. Urzędom miejskim, które udzieliły bieżących informacji oraz materiału ilustracyjnego. Prywatnym kolekcjonerom, w tym głównie Panu Krzysztofowi Sawickiemu, za udostępnienie zbiorów swoich kart pocztowych oraz zdjęć. Wreszcie koleżankom i kolegom archiwistom z Jeleniej Góry i Wrocławia, pomagającym w wyszukiwaniu dokumentacji oraz wykonującym ich kopie cyfrowe. Bez nich wszystkich książka ta byłaby znacznie uboższa.

Fragment widokówki z ok. 1930 r. przedstawiającej ratusz w Chełmsku Śląskim (zbiory prywatne)

Ratusz w Chełmsku Śląskim

Rynek 1, 58-407 Chełmsko Śląskie

Chełmsko Śląskie jako miasto pojawia się po raz pierwszy w dokumencie z 23 sierpnia 1289 r., wydanym w Ołomuńcu przez króla Czech Wacława II, a przekazującym księciu Bolkowi I rozległą majętność śląską, w centrum której znajdowało się miasteczko *Schonenberch*. Zapewne lokowano je niedługo wcześniej (podobno w 1275 r.), choć o tutejszej czeskiej osadzie mówi się już w 1214 r. Jednak w XIII w. raczej nie posiadało ono jeszcze ratusza,

Panorama Chełmska Śląskiego autorstwa F.A. Tittela z ok. 1825 r. (Śląska Biblioteka Cyfrowa)

Według tradycji na początku XVII w. ratusz stał w narożniku rynku, w miejscu obecnego domu nr 4. Dnia 28 grudnia 1620 r. schronił się w nim opat krzeszowski Martinus Clavel, przed zbuntowanymi mieszczanami, domagającymi się zmniejszenia różnych opłat i podatków. Rozdrażniony tłum, działając częściowo pod wpływem alkoholu, wdarł się do domu burmistrza, gdzie śmiertelnie pobito opata za pomocą kolb od strzelb, drągów i zwykłych gałęzi. Pastwiono się też nad ciałem, nad którym potem ustawiono proporce miejskie oraz odczytano bliżej nieokreślony „Register", prawdopodobnie spis powinności wobec klasztoru. Po trwającym do 1628 r. procesie budynek, w którym opat poniósł śmierć, wyburzono i zakazano stawiania czegokolwiek w jego miejscu. Pusta parcela miała stanowić świadectwo hańby, jaką okryło się Chełmsko. Dopiero w 1680 r. wzniesiono tu małą kaplicę, a w 1733 r. nową kamienicę mieszczańską. Poważniejszą karą dla miasta stało się rozwiązanie samorządu i zawieszenie wszystkich praw miejskich, które na szczęście przywrócono w 1629 r. Jednocześnie na lokalną wspólnotę nałożono wysokie kary finansowe, a bezpośredni mordercy zostali przykładnie straceni.

Kamienica nr 4 w rynku - w jej miejscu znajdował się ratusz Chełmska Śląskiego, wyburzony po zamordowaniu w nim w 1620 r. opata klasztoru w Krzeszowie, Martinusa Clavela (zdjęcie współczesne)

a i późniejsze jego istnienie było zależne od właścicieli. Tak więc początkowo było to miasto królewskie, od 1289 r. książęce, od końca XIII w. rycerskie, zaś w latach 1343-1360 stopniowo przechodziło we władanie klasztoru w Krzeszowie. Dopiero po jego kasacji w 1810 r. stało się samodzielnym organizmem samorządowym.

Fragment sztychu Johanna Tscherninga – pocz. XVIII w. – przedstawiający panoramę Chełmska Śląskiego. W lewym dolnym rogu rynku ratusz z małą wieżyczką (Herder Institut Marburg, nr BAG 1830)

Gdzie mieściła się siedziba władz miejskich? Jeszcze za czasów włości rycerskiej (w 1324 r.) wymieniane jest uposażenie tutejszego wójta, w skład którego wchodził dwór znajdujący się w obrębie rynku. W nim też pewnie urzędowali, wymienieni wówczas, ławnicy. Dwór ten znajdował się prawdopodobnie w południowo-wschodnim narożniku rynku. Tu właśnie, w XVI w., ulokowano pierwszy ratusz, cofnięty nieco poza linię zabudowy. Wydaje się to naturalną koleją rzeczy, że po powstaniu samorządu siedziba rajców znalazła się w miejscu byłego dworu. Według kronik obiekt ten został znisz-

W okresie międzywojennym władze Chełmska Śląskiego starały się szeroko promować miasto i ściągać w jego okolice jak najwięcej turystów. Jednym z przejawów tych działań stało się zorganizowanie w 1932 r. w ratuszu profesjonalnego punktu informacji turystycznej (Verkehrsbüro). Inicjatorami jego powołania byli burmistrz dr Georg Schramm oraz miejscowy księgarz, wydawca lokalnej gazety i radny Edelhard Rock. Wyznaczony do prowadzenia tego punktu Josef Geißler był jednocześnie miejskim przewodnikiem. Zjednywał on sobie turystów wielkim talentem krasomówczym, okraszonym fantazyjnymi opowieściami, w których chętnie koloryzował fakty historyczne. Nazywano go nawet „Józef Łgarz" (Lüga-Josef). Nie przeszkadzało to jednak zwiedzającym, którzy po dwugodzinnej rundzie po mieście żegnali przewodnika nie tylko gromkimi brawami, ale i nagradzali hojnymi napiwkami.

Kamienice przy ul. Kamiennogórskiej 1 i 3, stojące na miejscu ratusza z I poł. XVIII w. (zdjęcie współczesne)

czony w 1426 r. przez husytów. Nie wiemy, gdzie później urzędowała rada miejska. Sam ustrój miasta został poważnie zreformowany przez opatów krzeszowskich w latach 80. XVI w., a potwierdzający to przywilej cesarski z 1581 r. dawał nadal dominującą pozycję wójtowi. Jednak pojawiający się już rajcy i burmistrz – wskazywani przez opata, choć niemający decydującego wpływu na życie miasta, musieli gdzieś urzędować. Tenże dokument mówi o budynkach publicznych, do których zaliczał się dom rady i sądu. Według tradycji ratusz stał w narożniku rynku, w miejscu obecnego domu nr 4, zdobionego w narożniku I piętra figurą św. Jadwigi Śląskiej. Tutaj w 1620 r. zbuntowani mieszczanie i okoliczni chłopi zaatakowali opata Martinusa Clavela, mordując go w okrutny sposób. Za karę budynek wyburzono. Dopiero w 1733 r. wzniesiono tu mieszczańską kamienicę.

Przywróciwszy w 1629 r. samorząd w Chełmsku Śląskim, opat krzeszowski mianował burmistrza, sześciu rajców, wójta i pisarza miejskiego, a ci urzędowali w ratuszu czy też w budynku pełniącym jego funkcję. Niektóre przekazy mówią, iż stał on w północno-wschodniej części miasta. Tu burmistrz w skrzyni ławniczej przechowywał pieczęć miejską i archiwum.

Obiekt ten jednak prawdopodobnie spłonął wraz z okolicznymi budynkami w trakcie pożaru, do jakiego doszło 22 grudnia 1629 r.

Nowy ratusz wzniesiono w okresie wielkiego boomu budowlanego obiektów publicznych, jaki dzięki wsparciu opatów krzeszowskich miał miejsce w Chełmsku Śląskim w latach 1660-1740. Ratusz oddano

W prowadzonym w ratuszu biurze turystycznym można było nabyć bilety do – ulokowanego w sąsiedniej sali – skromnego muzeum regionalnego czy też izby muzealnej. Większość eksponatów stanowiły dary mieszkańców, związane z dawnym tkactwem (m.in. drewniane krosna z poł. XIX w.), ale i meble, stroje ludowe oraz stare dokumenty. Można było również podziwiać grafiki i obrazy Ericha Fuchsa oraz Friedricha Iwana, ukazujące Chełmsko Śląskie i najbliższe okolice.

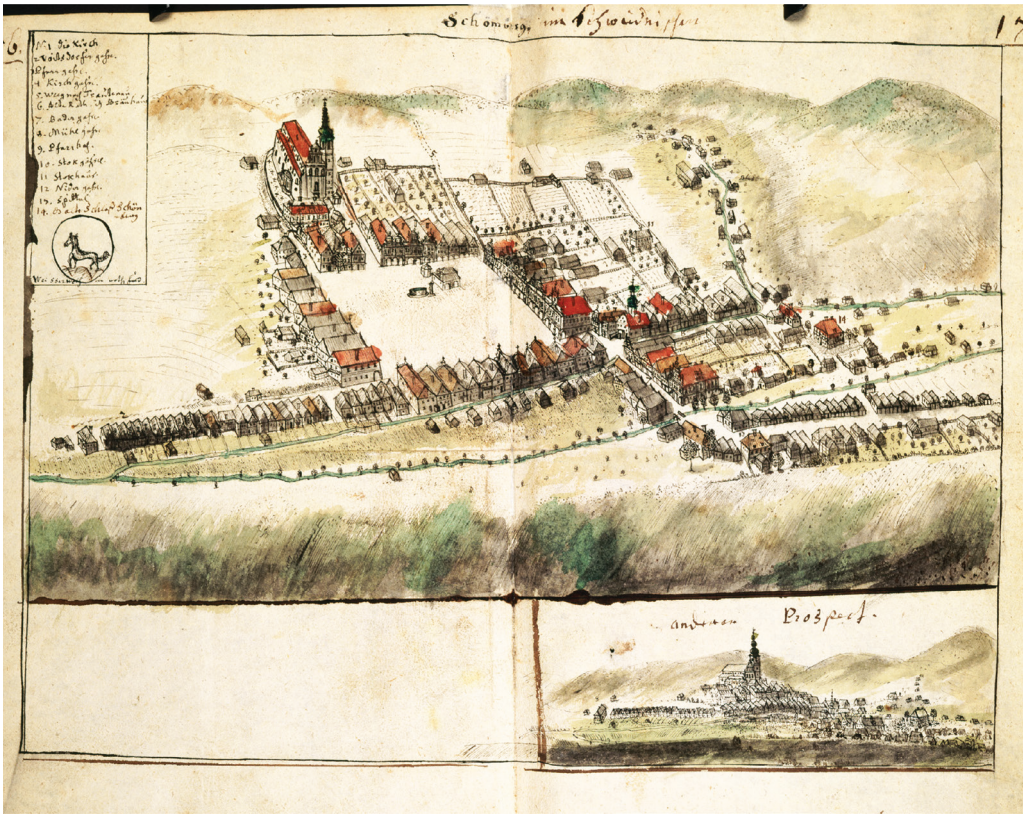

Chełmsko Śląskie, widok perspektywiczny miasta według F.B. Wernera, archiwum Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie, „Topographia Silesiae",karty: 366v–367r, inw.: XVII. HA, Rep. 135, Nr 526/2

Zdjęcie archiwalne ratusza w Chełmsku Śląskim (budynek po lewej stronie)

do użytku w 1687 r. Według XVIII-wiecznych grafik stał on w północno-zachodniej części rynku. Na panoramie Chełmska Śląskiego autorstwa Johanna Tscherninga – zapewne z początku XVIII w. – ratusz stoi w jednym rzędzie z pozostałymi ośmioma kamieniczkami zachodniej pierzei rynkowej. Jest to obiekt o znacznie dłuższym trakcie od pozostałych budynków, trzykondygnacyjny, kryty dwuspadowym dachem, wyróżniający się smukłą wieżyczką, umieszczoną przy południowej jego ścianie. Natomiast na pochodzącej z ok. 1750 r. panoramie autorstwa Friedricha Bernharda Wernera ratusz umiejscowiony jest w pewnym oddale-

Znajdujące się w ratuszu przed 1945 r. dwa byłe kamienie graniczne dóbr krzeszowskich zostały wywiezione stąd prawdopodobnie po 1973 r. Jeden z nich, będący swoistą pamiątką po dawnych właścicielach miasteczka, został po 2000 r. odnaleziony w miejscowym skupie surowców wtórnych, skąd przetransportowano go do pobliskiego składu budowlanego. Wypatrzył go tam miłośnik Chełmska Śląskiego – Adam Antas i w 2006 r. wykupił, a następnie umieścił w ogrodzie swojej „Cafe u Apostoła" ratując tym samym przed zniszczeniem lub dalszą wywózką. Wykonany z piaskowca słupek ma w przybliżeniu 90 cm wysokości i blisko 60 szerokości. Pod herbem opactwa krzeszowskiego wyryto datę 1727. Drugi z tych kamieni znajduje się najprawdopodobniej w Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze.

Kamień graniczny opactwa cystersów z Krzeszowa z 1727 r.

Przedsionek ratusza w Chełmsku Śląskim

niu od pozostałych kamienic rynkowych, przy niewielkim placyku, zabudowanym od zachodu dwoma budynkami, ustawionymi schodkowo w kierunku zbiegu sąsiednich ulic. Są to obiekty trzyosiowe, zwieńczone ozdobnymi szczytami, zajmujące dzisiejsze działki przy obecnej ul. Kamiennogórskiej 1 i 3. Ratusz przedstawiono jako obiekt trzykondygnacyjny, kryty dwuspadowym dachem z umieszczoną pośrodku niego wieloboczną wieżą, zwieńczoną hełmem z prześwitami i chorągiewką. Jego budowa kosztowała 2600 talarów. Nie wiemy, czy te różnice w wyglądzie i usytuowaniu ratusza wynikały z niedokładności obu rysowników, czy też faktycznie przed 1750 r. doszło tu do znacznej przebudowy. Zgodnie z opisem w legendzie, na późniejszym rysunku Wernera budynek ten miał już być tylko „dawnym ratuszem", zajmowanym wówczas przez bro-

war. Można jednak przypuszczać, że ten dom, posiadający wszak wieżę – symbol władzy – nadal stanowił siedzibę burmistrza i rady miejskiej, zaś browar – wzniesiony dokładnie w tym samym 1687 r. – zajmował sąsiednią kamienicę. Możliwe też, że oba obiekty, czyli ratusz i słodownię, ulokowano na jednej parceli i przykryto wspólnym dachem.

W każdym razie co najmniej od początków XIX w. siedziba władz mieściła się już gdzie indziej, a mianowicie w kamienicy nr 1 przy rynku. Według badaczy kamienicę nr 1 wzniesiono w 1703 r., zaś w 1820 r. przebudowano w stylu klasycystycznym. A może raczej stało się to po kolejnym wielkim pożarze miasta z 1829 r., który strawił całą zachodnią pierzeję rynku i okoliczne budowle? Nie wyróżniała się ona spośród sąsiednich domów, może tylko rozmiarami – szersza, dłuższa i wyższa. Przez wiele lat widniał na niej napis „Rathaus" – ratusz. Z zachowanej księgi wieczystej z 1850 r. można dowiedzieć się co nieco o jej wnętrzu. Na parterze mieścił się m.in. szynk, zajmujący dwa pomieszczenia oraz odrębną kuchnię na zapleczu. Z dzierżawy tej gospody, w latach 1840-1850, miasto czerpało czynsz roczny w wysokości 100 talarów. Wiadomo, że co najmniej w latach 1814-1818 dzierżawcą był tu Peter Wiener, liczący sobie zaledwie 26 lat, który też tu mieszkał, nie mając własnej posesji w Chełmsku Śląskim. W latach 1821-1824 jego mieszkanie zajmował Bernard Feige – z zawodu tkacz; w latach 1825-1828 z kolei Johann Klippel – dzierżawca ratuszowej gospody. Na piętrze znajdowała się sala sesji rady miejskiej, wykorzystywana również jako biuro policji, obok mieściła się kasa miejska oraz dwa pokoje zajmowane przez Królewską Komisję Sądu Obwodowego, również z odrębnym pomieszczeniem na własną kasą. Na drugim piętrze znajdowały się dwa pokoje biurowe, gabinet burmistrza, sala posiedzeń zarządu miejskiego oraz ewangelicka sala modlitw. Na zapleczu ratusza wznosiły się różne komórki i stajnie oraz szopa do przechowywania stoisk targowych, rozstawianych w czasie jarmarków. W okresie międzywojennym w parterowych pomieszczeniach ratusza, na lewo od wejścia, mieściła się Miejska Kasa Oszczędnościowa (*Städtische-Sparkasse*), co obwieszczał szyld zawieszony tuż pod oknami I piętra. W sumie ten dość spory budynek, wzniesiony na planie zbliżonym do litery T, posiadał wiele funkcji. Poza urzędem miejskim, sądem, karczmą i bankiem,

Budynek byłego ratusza w Chełmsku Śląskim,
dziś komunalna kamienica mieszkalna – stan obecny

mieściło się tu od 1932 r. biuro informacji turystycznej (*Verkehrsbüro*), jak również niewielkie muzeum regionalne, założone w tym samym czasie przez miejscowych krajoznawców. W 1934 r. fasada ratusza została odnowiona przez miasto, ale konserwator dolnośląski Günther Grundmann miał wiele uwag krytycznych do jakości tych prac, nazywając przy okazji obiekt: „budynkiem o wartości kulturowej i historycznej, nawet jeśli ma mniejsze znaczenie artystyczne".

Międzywojenne opisy ratusza wspominają też, iż w przestronnym holu na parterze, tuż za głównym wejściem, znajdowała się wspaniała, wysoka krata, zamontowana na jednej ze ścian. Pod nią zaś umieszczono dwa stare kamienie graniczne klasztoru krzeszowskiego, z wyrytym pastorałem i mitrą biskupią, do jakiej prawo mieli tutejsi opaci. Stanowiły one być może część wspomnianej ekspozycji muzealnej.

Przejazd pod ratuszem

Wejście do byłego ratusza

Dnia 6 czerwca 1945 r. niemiecki burmistrz w tutejszym ratuszu przekazał miasto Schömberg, zwane zaraz po wojnie Szymrych, pierwszemu polskiemu burmistrzowi Tadeuszowi Pudło. Miał to być jednak formalnie również ostatni burmistrz w tym miejscu, gdyż Chełmsko Śląskie wkrótce przestało być miastem, zdegradowane do rangi gminy zbiorowej. Jednak lokalne władze, jakby nie mogąc pogodzić się z tą decyzją lub nie troszcząc się o zmianę stempli, jeszcze do końca stycznia 1947 r. posługiwały się pieczęcią o treści „Zarząd Miejski Miasta Szymrychu Powiat Kamieniogórski". W imieniu tego Zarządu ostatnie pismo podpisał burmistrz Ludwik Biliński, który od listopada 1946 r. występował już oficjalnie jako wójt. Z księgi inwentarzowej miasta z 1947 r. wynika, iż na posesji ratusza, poza biurami urzędu, znajdowały się: remiza strażacka, zabudowania stajenne, szopa na drzewo i wieża (?), zapewne strażacka. Zachował się również dokładny wykaz wyposażenia poszczególnych pomieszczeń, liczący 145 pozycji.

Po 1946 r. tutejszy ratusz stał się siedzibą Zarządu Gminy, a potem Prezydium Gminnej Rady Narodowej, działającego do 1954 r. Gdy w 1954 r. awansowano miejscowość do rangi osiedla, mieściło się tutaj Prezydium Osiedlowej Rady Narodowej w Chełmsku Śląskim (1954-1972). Jednak wraz z kolejną reformą administracyjną, z początkiem 1973 r. Chełmsko Śląskie straciło rangę osiedla, stając się wsią w gminie Lubawka. Budynek byłego ratusza opróżniono, wywożąc jego wyposażenie do Lubawki, i przekształcono go z czasem w komunalny obiekt mieszkaniowy.

Dziś mieszka tu kilka rodzin, na parterze mieści się kwiaciarnia, a o dawnej świetności świadczą, pozostałe na frontowej ścianie budynku, bogate sztukaterie, które pieczołowicie odnowiono w 1999 r., jak również okolicznościowa tabliczka informacyjna.

Kartka pocztowa z połowy lat 30. XX w. ukazująca ratusz w Gryfowie Śląskim po wybudowaniu nowej wieży (zbiory prywatne)

Ratusz w Gryfowie Śląskim

Rynek 1, 59-620 Gryfów Śląski

Nieznana jest data powstania Gryfowa Śląskiego. Źródła milczą na ten temat aż do XIV w. Brak też informacji o ratuszu, aż do XVI w. Ratusz w Gryfowie Śląskim, podobnie jak inne budynki tego typu w regionie, powstawał wieloetapowo. Budowę zainicjowano około 1524 r. za czasów rządów burmistrza Erazma Heena. Wówczas powstała budowla na planie prostokąta. W jego dwóch pomieszczeniach parterowych handlowano solą, mięsem oraz winem. Obiekt okazał się jednak za mały na potrzeby rozwijającego się miasta. W połowie XVI w. dobudowano kolejne piętro. Ratusz stał się wówczas obiektem wielofunkcyjnym. W piwnicach znajdowały się składy wina i żywności, na parterze zamontowano wagę miejską, handlowano pieczywem, a także znalazło się jeszcze miejsce dla straży pożarnej. Na kolejnej kondygnacji organizowano cotygodniowe jarmarki oraz spotykała się rada miasta.

Gryfowski ratusz kilkakrotnie padł pastwą pożarów, jakie ogarniały miasto w czasach nowożytnych. Już na początku XVII w. został poważnie uszkodzony w wielkim pożarze miasta, jaki wybuchł w 1603 r. Szybko jednak go odbudowano. Już latem 1604 r. pokryto budynek dachem, a na szczycie wieży założono gałkę. Niestety, prace ponownie zostały zniweczone przez pożary, które wybuchły jeszcze dwukrotnie w XVII w.: w 1624 i 1634 r. Za każdym razem ratusz odbudowano. Ciekawą informację zanotowano pod

W XVI i na początku XVII w. w nowo wybudowanym ratuszu wystawiono kilka sztuk teatralnych. I tak dnia 18 kwietnia 1599 r. odegrano tu sztukę „Von dem Fall der ersten Eltern". Z kolei 21 września 1608 r. rektor gryfowskiej szkoły Lorenzo Hartranft przygotował sztukę „Typus operum Sabbati". Dwa lata później wystawiono tu dwa spektakle teatralne: „Ofiarowanie Izaaka" oraz „Józef". Tę ostatnią sztukę prezentowano dwukrotnie ze względu na przyjazd hrabiego von Hohenzollern, który zechciał ją obejrzeć.

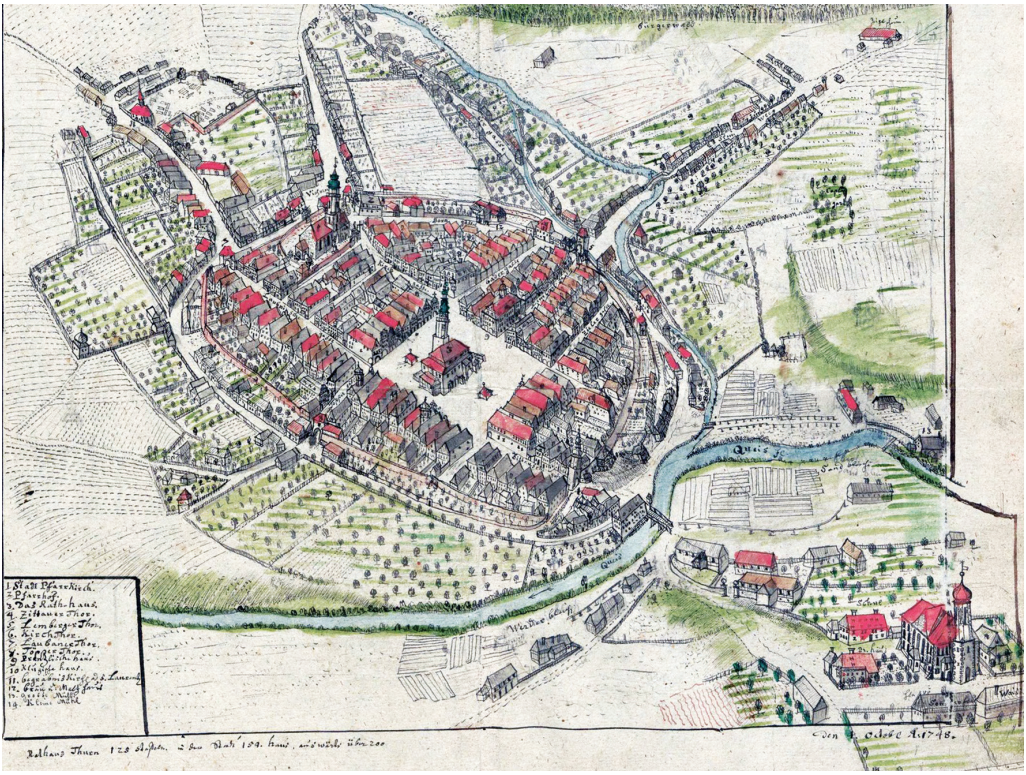

Gryfów Śląski – plan miasta według F.B. Wernera, połowa XVIII w.

datą 12 sierpnia 1641 r. Okazuje się, że tego dnia w ratuszu mieszczanie Mirska i Gryfowa Śląskiego złożyli hołd Krzysztofowi Leopoldowi Schaffgotschowi, do którego oba miasta należały.

W 1755 r. ratusz przeszedł gruntowny remont. Na zakończenie prac zdjęto ze szczytu wieży gałkę i ponownie, po jej ozłoceniu, zamontowano. W 1756 r. piorun uderzył w wieżę. Na szczęście wcześniej założone piorunochrony spowodowały, iż budynek nie został uszkodzony.

W czasie wojen śląskich, już w 1741 r., cały Śląsk wraz z Gryfowem Śląskim wszedł w posiadanie pruskie. Z tej okazji w ratuszu zaczęły odbywać się nabożeństwa ewangelickie, a na zewnętrznych murach budynku zawieszono pruskiego orła, jako symbol nowej władzy. Przez moment zmieniło się też przeznaczenie pomieszczeń ratusza. Ze względu na znaczną ilość wojsk kwaterujących w mieście i okolicy, i braku magazynów – sale ratuszowe wykorzystano do składu owsa.

Po remoncie wieży ratuszowej w 1755 r. na tarczy zegara zamieszczono inskrypcje: od południa „Omni momento disce memento mori. Anno 1755" [W każdym momencie ucz się pamiętać o śmierci. Roku 1755], a na tarczy północnej „Hora ruit, ruit, horam da Christe beatam. Anno 1755" [Godzina pędzi, pędzi, podaruj Chrystusowi błogosławioną godzinę. Roku 1755].

W państwie pruskim pierwszy poważny remont ratusza zainicjowano w 1777 r. Wówczas pokryto dach dachówką. Prawdopodobnie uchroniło to siedzibę gryfowskich rajców przed kolejnym pożarem, który w 1738 r. strawił część miasta i rynku. Śladem tego remontu jest zachowana po dziś dzień tablica z napisem: FG HB 1777. W letnich miesiącach 1801 r. przeprowadzono renowację ratusza i jego wieży. Prace te wykonywali miejscowi mistrzowie: murarski Johann Gottlieb Huhn, ciesielski Johann Friedrich Hase i blacharski Gottlieb Heinrich Bormann. Dnia 3 czerwca została zdjęta gałka z wieży, a po naprawie osadzona ponownie 1 września. Koszt całej renowacji, pokrytej ze składek obywateli miasta, wyniósł 697 talarów 5 srebrnych groszy i 3 fenigi.

W październiku 1817 r., na polecenie władz prowincjonalnych powołano w Gryfowie Śląskim Urząd Miar i Wag dla całej okolicy, a jego siedziba znalazła się w ratuszu. Tego roku też odnowiono budynek – pomalowano i obłożono łupkiem bitumicznym dach na wieży. Przy tej okazji po północnej stronie wieży, poniżej zegara, umieszczono tablicę pamiątkową dotyczącą zwycięstwa nad Napoleonem w 1813 r.

W 1849 r. ponownie przebudowano bardzo ciasne wnętrza ratusza, gdzie trzeba było pomieścić coraz więcej urzędników, zwłaszcza sądowych. Na parterze usunięto ostatnie lokale handlowe, jak również sprzęt strażacki. Rozebrano też szerokie zewnętrzne schody oraz dużą klatkę schodową w sieni. Pozostałością po niej stał się półokrągły ryzalit w zachodniej fasadzie.

W 1857 r. przystąpiono do naprawy wieży ratuszowej oraz dachu, które poważnie ucierpiały przez ostatnie 40 lat w wyniku warunków atmosferycznych, głównie wody. Prace powierzono fachowcowi od kładzenia łupku, Antonowi Großbachowi z Frydlandu w Czechach, co miało kosztować 220 talarów i 4 srebrne grosze. Ten 70-letni mężczyzna rozpoczął pracę 29 lipca o godz. 16.00 od zdjęcia gałki i chorągiewki z wieży, w czym pomagał mu

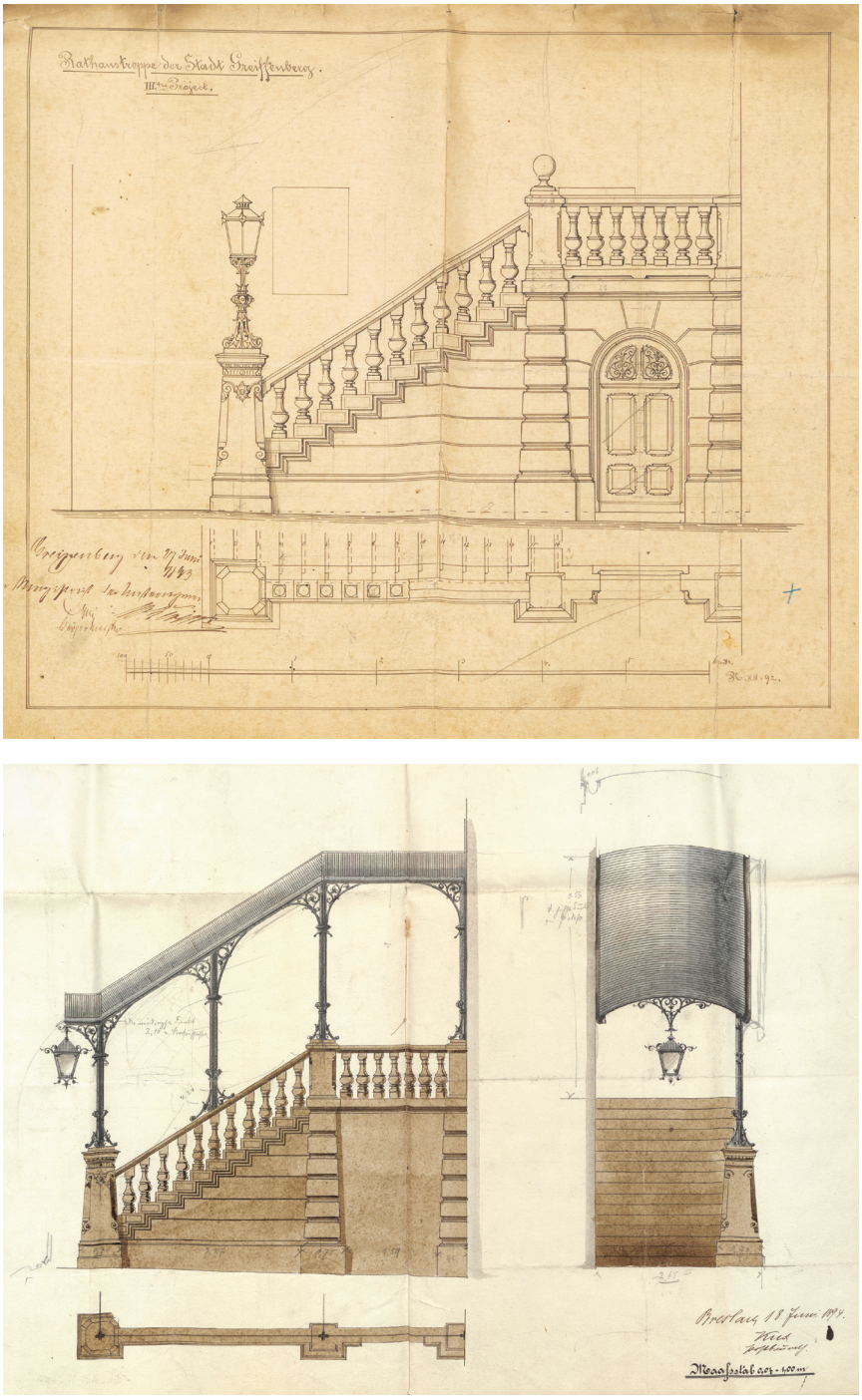

Projekty schodów prowadzących na pierwsze piętro ratusza w Gryfowie Śląskim z 1893 i 1894 r., gdy planowano je zadaszyć (Akta miasta Gryfowa Śląskiego, sygn. 1287)

Ratusz w Gryfowie Śląskim, 1904 r. (zbiory prywatne)

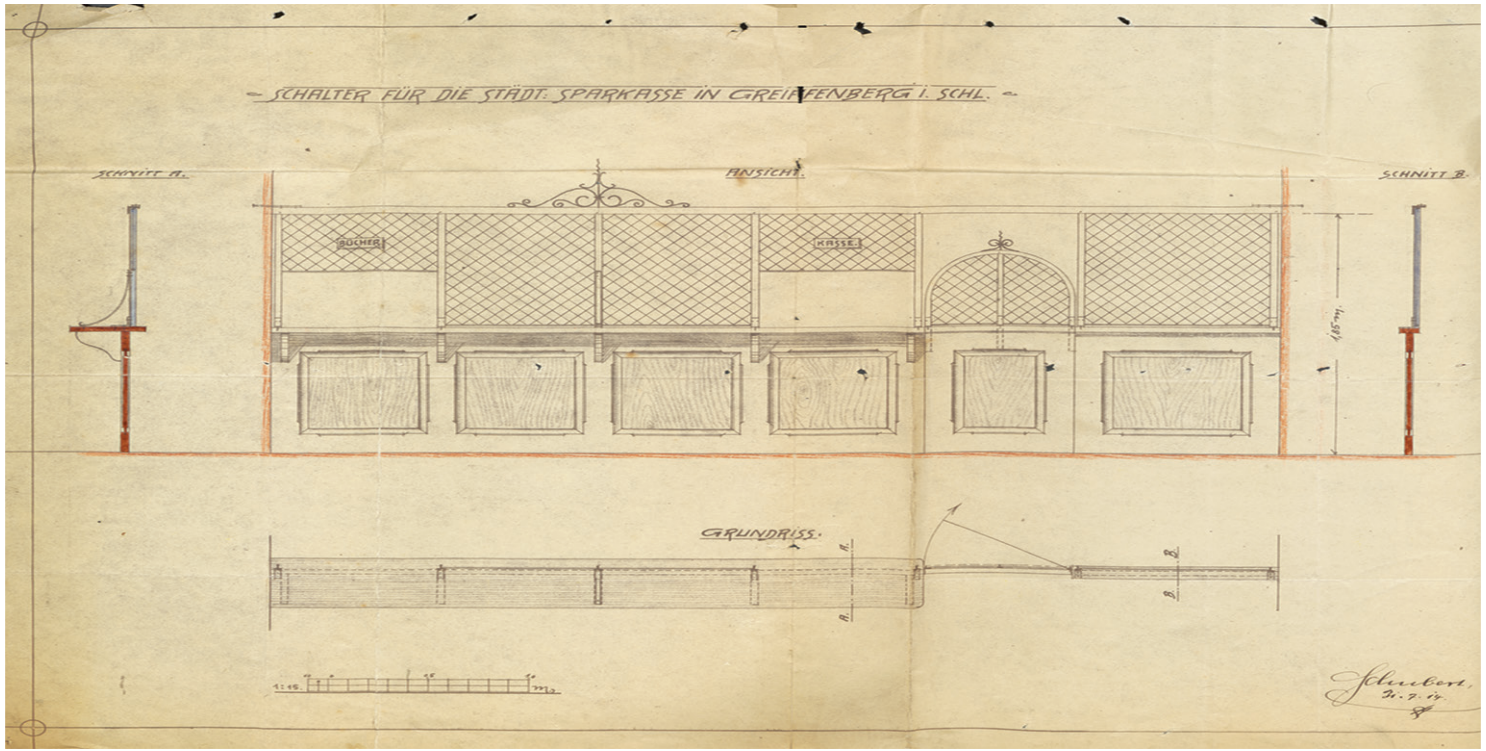

Projekt kas banku mieszczącego się w gryfowskim ratuszu (Akta miasta Gryfowa Śląskiego, sygn. 1298)

syn i pomocnik Anton Trautner. Ponieważ ściana wieży po stronie zachodniej okazała się pęknięta, założono na niej metalową kotwę ważącą 20 cetnarów. Podjęte następnie prace przy samym ratuszu prowadził miejscowy mistrz murarski Thomas Häsler, który cały budynek otynkował. Wreszcie 3 listopada stary Anton Großbach ponownie zamontował na wieży, na nowo pozłoconą, gałkę z chorągiewką.

Pomimo tych i kolejnych napraw wieża ratuszowa w latach 70. XIX w. była znowu w tak bardzo złym stanie, że w 1877 r. musiano ją częściowo rozebrać i przez 13 lat nad ratuszem górowała w szczątkowej postaci. Odbudowano ją w 1890 r. według planów radcy budowlanego Kuxa z Wrocławia. W latach osiemdziesiątych XIX w. gruntowny remont przeszła sala posiedzeń gryfowskiego magistratu i inne pomieszczenia biurowe znajdujące się na pierwszym piętrze. Wówczas zamówiono z firmy Sächsische Holz Industrie Gesellschaft z Rabenau nowe stoły i 24 krzesła dla radnych.

W 1892 r. podjęto decyzję o przebudowie zewnętrznych schodów prowadzących na pierwsze piętro. Myślano też o ich zadaszeniu. Lokalni rzemieślnicy przedstawili w ciągu kilku lat kilka propozycji takiego rozwiązania. Kosztorys remontu opiewał na kwotę 97070 marek. Prace nad przebudową rozpoczęto w 1894 r.

Kolejne remonty, tym razem wnętrz ratusza, przeprowadzono na początku XX w. W 1903 r. miejscowa firma murarska G. Reunera podjęła się przebudowy pomieszczeń, w których mieściła się policja. Wówczas zamurowano kilka okien, przebudowano pokoje, wygospodarowując dodatkowe miejsce na toaletę. Remontu doczekała się też instalacja grzewcza i wodociągowa. W ratuszu swoją siedzibę znalazł również bank.

Wiele poprzednich prac zniweczył pożar, który wybuchł nieoczekiwanie 23 maja 1929 r. Wydarzenie to szczegółowo opisała jeleniogórska gazeta „Der Bote aus dem Riesegebirge" z 24 maja 1929 r.: *W środę wieczorem, krótko przed godziną 6 przechodzący przez rynek mistrz stolarski Raubut zobaczył wychodzący po wschodniej stronie środkowej galerii wieży obłok dymu,* natychmiast podniósł alarm, ale ogień szybko się rozprzestrzeniał. W ciągu kilku minut słup ognia strzelał w kierunku nieba. Straż

pożarna na miejsce zdarzenia dotarła bardzo szybko. Będąca na wyposażeniu jednostki motorowa sikawka okazała się jednak bezużyteczna. Ogień szalał w tak straszliwym tempie, iż niemożnością było dotrzeć ze strumieniem wody do centrum pożaru. Wkrótce do gryfowskich strażaków dołączyli ich koledzy z Ubocza, Olszyny Lubańskiej i Lwówka Śląskiego oraz około 20 „sikawek" z okolicznych miejscowości. Dalej w gazecie czytamy: *Dostarczanie wody do sikawek motorowych na początku było trochę trudne, jednak z upływem czasu zaczęto pobierać wodę z hydrantów (...) oraz nieco oddalonego zbiornika przeciwpożarowego. Około godziny 7 wieczór sytuacja kształtowała się bardzo krytycznie, ponieważ zaczęły spadać palące się belki. Między ratuszem a kamienicami w rynku powstało morze ognia. A górna część wieży groziła zawaleniem.* Na rynku i sąsiadujących ulicach zebrały się setki, jeśli nie tysiące gapiów. Służby porządkowe usuwały ich z sąsiedztwa pożaru. Władze obawiały się, że wieża może runąć w kierunku wschodnim, na węższą stronę rynku. Świadek relacji dalej opisuje: *Całe szczęście stało się inaczej dla miasta. Krótko po godzinie 7 ogromna pochodnia schyla się ku upadkowi, na szczęście na wolne miejsce i w 3 albo 4 sekundzie cała płonąca masa uderza z grzmotem w rynek, wyrzucając niczym z wulkanu na setki metrów w górę iskry w ciemną noc.* Wieża zawaliła się w północno-zachodni narożnik rynku, uszkadzając fontannę. Część płonących belek przebiła się przez dach ratusza, powodując pożar*, ale dzięki samochodowi pożarowemu ze Lwówka Śląskiego i motorowym pompom pożar, który wciąż się rozprzestrzeniał, powoli udawało się opanować.* Jeszcze o godzinie 20.02 stanął zegar w niższej części wieży, znak, iż ogień dotarł i tutaj. Po chwili runęła na dół tarcza zegara. Dwie godziny później część straży odjechała do swoich remiz, pożar został opanowany. Do północy trwało jeszcze dogaszanie ognia.

W czwartek nazajutrz zaczęto szacować straty: górna część wieży została całkowicie zniszczona – runęła na plac. Wnętrze dolnej części wieży również było wypalone, znacznie uszkodzony został strych, a niższe pomieszczenia zalano wodą w trakcie akcji gaśniczej. Uszkodzone zostały również schody prowadzące na pierwsze piętro oraz fontanna. Łącznie straty wyceniono na 120 tysięcy marek. Wieża była ubezpieczona.

Pożar wieży ratusza w Gryfowie Śląskim w 1929 r. (zbiory prywatne)

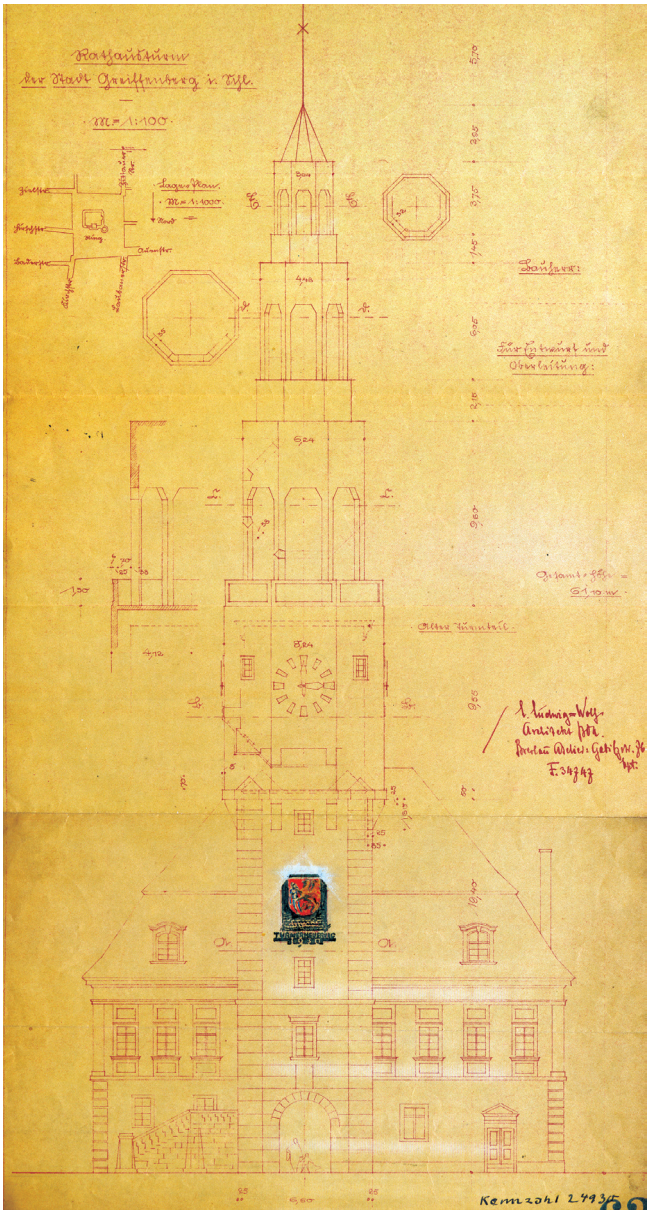

Projekt Leo Ludwiga Wolfa nowej wieży ratusza w Gryfowie Śląskim (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Gryfowa Śląskiego, sygn. 1799)

Wszczęto też dochodzenie mające wyjaśnić przyczyny pożaru. Tuz przed pożarem wieża była remontowana. Ustalono, iż we wtorek na zewnątrz postawiono rusztowanie. W środę pracownicy zeszli z budowy o godzinie 17.30. Dym zauważono 15 minut później. W początkowej fazie śledztwa sugerowano nieodpowiednie wykonywanie prac bądź wręcz niedbalstwo. Wyniki śledztwa nie potwierdziły jednak tego.

Niedługo po pożarze zaczęto myśleć o odbudowie wieży. Jeszcze przed uzyskaniem odszkodowania zastanawiano się, czy odbudować wieżę barokową, nadając jej kształt sprzed pożaru, czy może rozpisać konkurs na budowę nowej wieży. Już w lipcu magistrat Gryfowa Śląskiego, pod przewodnictwem burmistrza Batelsa, uzależniał podjęcie decyzji od wysokości otrzymanego odszkodowania. W poło-

wie lipca przyszła informacja od Prowincjonalnego Towarzystwa Ubezpieczeniowego o wypłaceniu odszkodowania w wysokości 42840 marek. W piśmie z 16 lipca 1929 r. informowano Konserwatora Zabytków Prowincji Dolnośląskiej we Wrocławiu o chęci budowy nowej wieży i rozpisania konkursu dla architektów z główną nagrodą 150 marek. Urząd zgodził się na to rozwiązanie, sugerując jednak zwiększenie kwoty przeznaczonej na nagrodę. Było więc wysoce prawdopodobne, iż wieża nie będzie odbudowana w starej, barokowej formie, mimo nalegań mieszkańców i władz miejskich. Do konkursu zgłosiło się 8 architektów, w większości należących do Związku Architektów Niemieckich. Byli to:

1. Georg Brown z Wrocławia;
2. Hugo Heger z Wrocławia;
3. Emil Lange z Wrocławia;
4. Leo Ludwig Wolf z Wrocławia;
5. Curt Müller z Wrocławia;
6. Quayzin z Milicza;
7. Willi Schreck z Wrocławia;
8. Weikert ze Zgorzelca.

Nie udało się, mimo nalegań władz Gryfowa Śląskiego, wprowadzenie na listę konkursową lokalnego architekta. Ostatecznie w 1930 r. konkurs wygrał wrocławski architekt Leo Ludwig Wolf. Budowę nowej wieży zrealizowała firma Heinricha Plüschkego z Legnicy. Koszt budowy wyniósł 61877 marek.

Po II wojnie światowej ratusz w dalszym ciągu był siedzibą władz miejskich oraz siedzibą banku – z czasem był to PKO BP, który na początku XXI w. przeniósł się do innego budynku. Także Miejska Biblioteka Publiczna w Gryfowie Śląskim zajmowała małe pomieszczenie w ratuszu, skąd ostatecznie przeniosła się do obecnej siedziby w maju 1974 r. Ostatni większy remont przeprowadzono w okresie od września do listopada 2009 r. Wymieniono wówczas stolarkę okienną, drzwi, wykonano nową elewację oraz pokrycie dachowe wieży.

Ratusz w Jeleniej Górze w 1968 r., fot. W. Wydmuch (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Spuścizna Waldemara Wydmucha)

Ratusz w Jeleniej Górze

pl. Ratuszowy 58, 58-500 Jelenia Góra

Miasto Jelenia Góra zostało lokowane w II poł. XIII w., najpewniej przed 1288 r., jednak ratusz powstał dużo później. Pierwsza o nim wzmianka, a w zasadzie o znajdującej się w jego piwnicach winiarni, pochodzi z 1341 r. Nie znamy jego wyglądu, lecz skoro miał piwnicę, to przynajmniej częściowo musiał być murowany, prawdopodobnie co najmniej do parteru, podczas gdy ewentualne piętro (piętra) mogły być drewniane lub posiadać konstrukcję szkieletową, wypełnioną gliną. Nie znamy też jego lokalizacji, gdyż większość kronikarzy, a i część autorów późniejszych twierdzi, iż stał on na rogu rynku oraz, obecnie, ul. Pionierów Jeleniej Góry. Brak jednak dokumentów z epoki, mogących poprzeć to przypuszczenie. Niejednoznaczne są w tym względzie również badania archeologiczne.

Panorama Jeleniej Góry autorstwa F.B.Wernera, połowa XVIII w.

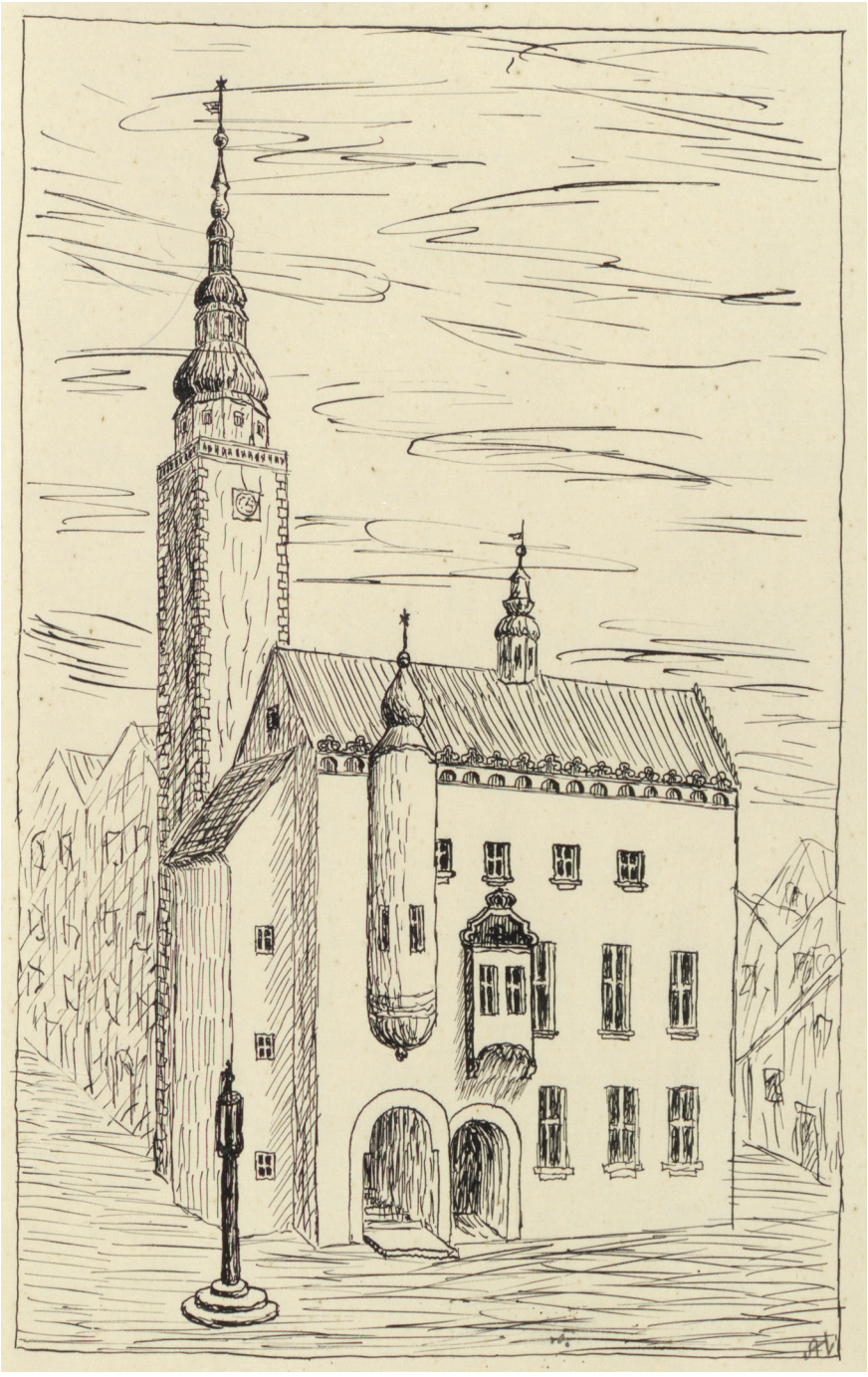

Rysunek z ok. 1930 r., wyobrażający ratusz w Jeleniej Górze w XVI w. (Archiwum Państwowe w Jeleniej Górze, Miejskie i Powiatowe Archiwum w Jeleniej Górze, sygn. 61)

Najszerzej zakrojone i najdokładniejsze prace wykopaliskowe prowadzono na miejscu obecnego ratusza w latach 1999-2000, podczas remontu piwnic. Natrafiono w nich na fragmenty ceglanej, średniowiecznej posadzki oraz liczne pojedyncze artefakty: szczątki zwierzęcych kości, fragmenty ceramiki, elementów metalowych i monet. Większość pochodziła z XVI w., choć pojedyncze datowano na XIV, a nawet XIII w. Jednak najstarszy odkryty wątek murów pochodził dopiero z XVI w. Nie rozstrzygając więc kwestii lokalizacji gotyckiego ratusza, z całą pewnością można stwierdzić, iż jego całkowicie murowany, renesansowy następca, stał w centrum rynku, zajmując ok. 1/3 powierzchni obecnej budowli, w jej wschodniej części. Ustawiono go „w poprzek rynku, z głównym wejściem [...] zwróconym w kierunku Wieży Zamkowej", czyli na zachód. Z analizy odkryć archeologicznych oraz późniejszej ikonografii, można opisać go jako obiekt dwupiętrowy, przykryty spadzistym dachem, na którym znajdowała się mała sygnaturka. Od zachodu przylegała do niego duża, masywna wieża, z galeryjką pod cebulastym hełmem ze świetlikiem.

Budynek ten padł pastwą płomieni podczas wielkiego pożaru miasta w 1549 r., a najbardziej ucierpiała wieża, którą odbudowano dopiero w 1570 r. Nie zdołano jednak właściwie zabezpieczyć ratuszowego skarbca, gdyż w 1591 r. dokonano do niego włamania. Złodziei szybko schwytano i ku przestrodze innych amatorów miejskich pieniędzy, dnia 17 kwietnia tego samego roku, stracono publicznie na szubienicy. Tymczasem 13 września 1599 r. we wspomniany skarbiec uderzył piorun, na szczęście nie powodując pożaru, choć oprócz gotówki, kosztowności i pieczęci znajdowały się w nim z pewnością najważniejsze miejskie dokumenty.

Bogacące się miasto upiększało stale swój ratusz. Dnia 10 grudnia 1594 r. na jego wieży zawieszono dzwon godzinowy, ważący „20 cetnarów oraz cztery i pół kamienia", pochodzący z ludwisarni Donata Schröttera w Arnau, dzisiaj Hostinné w Czechach. Jednocześnie odnowiono wieżową iglicę oraz zegar, który otrzymał 12-godzinny cyferblat. W 1603 r. zastąpiono go nowym urządzeniem produkcji włoskiej, wybijającym nie tylko godziny, ale również ich połówki i kwadranse. W rok potem przeprowadzono odnowienie ścian szczytowych oraz małej wieżyczki na dachu, jak też dobudowano schody zewnętrzne na piętro. W tym czasie ratusz był nie tylko siedzibą

Poetische und Historische Beschreibung
Des unglücklichen Einfalls
Des
Thurmes und Rathhauses
zu Hirschberg in Schlesien,
im Jahr 1739. den 28. Febr.
Morgens drey viertel auf sechs Uhr,
verfertiget
von
D. Kaspar Gottlieb Lindner,
von Liegnitz, der Kaiserlichen Leopoldinisch-Carolinischen Academie der Naturae Curiosorum, wie auch der deutschen Gesellschaft in Leipzig Mitgliede, und Gesundheitsgelehrten in Hirschberg.
Prospect
vom Einfall des Thurmes und Rathhauses zu Hirschberg.
Hirschberg und Schmiedeberg,
zu finden bey Gottlieb Siegerten, Buchhändler, und bey Gottfried Böhmern, Kupferstecher.

Strona tytułowa publikacji poematu K.G. Lindnera o zawaleniu się wieży ratusza z 1738 r. (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Zbiór biblioteczny)

władz, które dzierżawiły jego piwnice na wyszynk piwa, ale prowadzono w nim na parterze handel solą, której zakup lokalne statuty z 1592 r. dopuszczały tylko w tym miejscu.

Ten renesansowy ratusz nie przetrwał w całości wojny trzydziestoletniej (1618-1648). Najpierw, 4 października 1632 r., został on splądrowany przez bandę wojskowych maruderów, następnie, 19 lipca 1634 r., podczas oblężenia miasta przez wojska cesarskie, spłonął wraz z innymi budynkami. Jak zanotował kronikarz: „spaliły się wszystkie rejestry, akta i księgi publiczne, niewiele pozostało też przywilejów, albowiem nikt nie przejmował się ogniem, czy ratowaniem dokumentów, gdyż każdy człowiek musiał pozostać na stanowisku obronnym i chronił raczej życie swoje i swoich najbliższych, niż dom i majątek". Całkowitemu wypaleniu uległa wieża, a wiszące w niej dzwony stopiły się. Ocalały jednak mury ratusza, w których – podczas kolejnego ostrzału miasta 6 września – utkwiła jedna z kul armatnich. Mimo zniszczeń, zapewne doraźnie łatany i remontowany, budynek nadal pełnił swą funkcję, gdyż 11 listopada 1640 r. odbyła się w nim narada władz miasta i szwedzkiego komendanta, generała Stahlhannsa. Do odbudowy ratusza przystąpiono dopiero w dwa lata po zakończeniu wojny, prowadząc prace powoli i niesystematycznie aż do 1686 r., co uwieczniono na frontonie budowli w specjalnym napisie z datą ukrytą w chronostychu: *EXULTAT URBS CERVIMONTANA ANNO / QUO BUDA*

OBTENTA – Wzniesiono przez miasto Jelenia Góra w roku, gdy odbito Budę, co odnosiło się do wyzwolenia z rąk tureckich – właśnie w 1686 r. – miasta Buda, czyli obecnego Budapesztu.

W 1720 r. Dawid Zeller, pierwszy kronikarz miasta, określił ratusz jako „piękny" budynek, zwracając uwagę, iż urodę tę podkreślała „wieża z oknami i galeryjką oraz zegarem, z której codziennie rozlega się hejnał". Obiekt ten nie przetrwał jednak do naszych czasów, gdyż 28 lutego 1739 r. szalejąca nad miastem wichura doprowadziła do zawalenia się jego wieży tuż nad ranem, a ta, upadając, zniszczyła niemal całą siedzibę miejscowych władz. Według opisu kolejnego kronikarza, Johanna Daniela Hensela, waląca się wieża zgruchotała też pobliski odwach, dom straży pożarnej, strop domu wagi, zbiornik z wodą, stojące przy ratuszu: aptekę, garkuchnię i odlewnię cyny. Pod gruzami zginęło trzech ludzi, w tym farbiarz Georg Milde, którego dzień wcześniej zamknięto w ratuszowym areszcie dla dłużników.

Zawalenie się wieży ratusza w 28 lutego 1739 r. o godz. 5:45, wstrząsnęło niezwykle mocno mieszkańcami Jeleniej Góry i pozostawiło w ich duszach głęboki, trwały ślad. Grozę ówczesnej sytuacji w swoim wierszu przedstawił poeta i medyk miejski dr Kaspar Gottlieb Lindner. Ukazał m.in. pierwszą paniczną reakcję mieszczan, obudzonych hukiem walącej się wieży. Ten fragment – w wolnym polskim tłumaczeniu – prezentujemy poniżej.

Jedni bojąc się, że zginą nadzy z łożnic swych skakali;
Inni ciała swoje liche na ulicy ratowali.
I krzyczano z licznych okien: „Ach! Co to jest? Co się stanie?"
Wielu na kolana padło, wznosząc ręce: Ratuj Panie!
Wielu bezustannie drżało i szczękało z przerażenia.
Inni dla rodziców starych gdzieś szukali bądź schronienia.
Dzieci matek się czepiały, kto zaś już na nogi wstał,
Zbielałymi swymi wargi: „Zgroza! Zgroza!" – gromko grzmiał.
Aż rozpaczy wzniósł się szloch, ponad inne brzmiał przelotem:
„To ratusza piękna wieża nam runęła z tym łoskotem.
I nasz rynek wpół-zniszczony, ratusz roztrzaskany wraz".
O Nieszczęście! Dopust Boży! Jak zapomnieć tamten czas?!

Rynek i ratusz w Jeleniej Górze, F.A. Tittel, 1828, akwaforta kolorowana (Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, nr inw. MJG AH 2571)

Straty były ogromne i miasto długo nie mogło się z nich wykaraskać. Ponieważ na dodatek niedługo potem – w 1740 r. – wybuchła I wojna śląska, nikt nie myślał o odbudowie. Siedzibę władz umieszczono tymczasowo w kamienicy rynkowej numer 33. Dopiero w październiku 1742 r., gdy Prusacy zdobyli siłą Śląsk na Austrii, ich kamera wojskowa w Głogowie wydała rozkaz zburzenia starego i wybudowania nowego ratusza. Odbudowę powierzono krajowemu dyrektorowi budowlanemu, Christophowi Gottliebowi Hedemannowi, lecz nie mógł on przystąpić do pracy, gdyż miasto nie posiadało odpowiednich funduszy. Dopiero w 1743 r., pod kierunkiem budowniczego Damesa, wyburzono stojące resztki murów oraz wywieziono gruz. Baczono przy tym pilnie, aby wydobyć wszystkie ocalone fragmenty i kamienie, które dałoby się wykorzystać. Prace

te ciągnęły się kilka miesięcy, pomimo zatrudnienia 14 fachowców i 50 robotników. Dlatego do budowy nowego ratusza można było przystąpić dopiero w roku następnym.

Kamień węgielny pod nowy budynek położono 1 czerwca 1744 r., umieszczając go we wschodnim narożu, wraz ze stosownym dokumentem wyrytym na ołowianej płycie i włożonym do małej szkatułki. Prace prowadzono pod nadzorem Andreasa Weissego. Ten zatrudnił 14 murarzy, w tym mistrzów: Antona Jentscha i Antona Effnera, którym pomagało 29 pomocników. Roboty stolarskie wykonywał mistrz ciesielski Andreas Weisse. Budowa trwała 3 lata. 14 maja 1747 r. otwarto na powrót piwnicę ratuszową, jednak cały obiekt – no, prawie cały, bo bez wieży – poświęcono i oddano do użytku 25 października 1747 r. Wieżę zdołano wykończyć w 1749 r., umieszczając dnia 25 lipca na jej szczycie pruskiego orła. Z tej okazji tutejszy ławnik Johann Balthasar Reimann skomponował nawet specjalną kantatę. Dnia 13 listopada 1750 r. uruchomiono zegar, podarowany przez kupca Schmidta, sporządzony zaś przez zegarmistrza-amatora z Bukowca. W kilka dni potem z wieżowej galeryjki trębacz miejski zaczął odgrywać co godzinę hejnał.

W centrum rynku, a w zasadzie w jego zachodniej części, na rzucie prostokąta, stanęła klasycystyczna budowla o trzech kondygnacjach, wyróżniająca się dwiema równorzędnymi fasadami przy dłuższych bokach, co jest prawdziwą rzadkością wśród ratuszy, posiadających na ogół jedną fasadę

Kończąc odbudowę ratusza w 1747 r., na obu jego fasadach, pod gzymsami naczółków, zawieszono ozdobne blaszane banderole, pokryte białą farbą, z wymalowanymi na czarno okolicznościowymi napisami po łacinie. Ten od południa głosił: „Cvrla sVb Vmbra frIDerICI regIs borVssIae tertII Verl aVgVstI patrIs patrIae renata", co można przetłumaczyć: „Tenże ratusz został odbudowany pod opieką Fryderyka króla Prus, trzeciego prawdziwego Augusta ojca ojczyzny". Chodzi oczywiście o Fryderyka II. Podobny napis od strony północnej głosił: „renata Die ante oCto annos tVrrI sVbIto CoLLapsa CVrIa DeCorI aC VsVI sVo nVnC restItVta", co tłumaczymy jako: „Odbudowany po ośmiu latach od zawalenia się wieży, ponownie ratusz ku ozdobie i pożytkowi przywrócony został". Wyróżnione litery w obu wypadkach dają datę 1747. Ostatni z tych napisów istnieje do dziś, pierwszy w 1947 r. zastąpiono innym, o treści: „Urbem Boleslaus Distortus MCVIII struxit", czyli „Miasto Bolesław Krzywousty roku 1108 wzniósł". Zaczerpnięto go z tekstu aktu erekcyjnego, umieszczonego w 1744 r. w fundamentach ratusza.

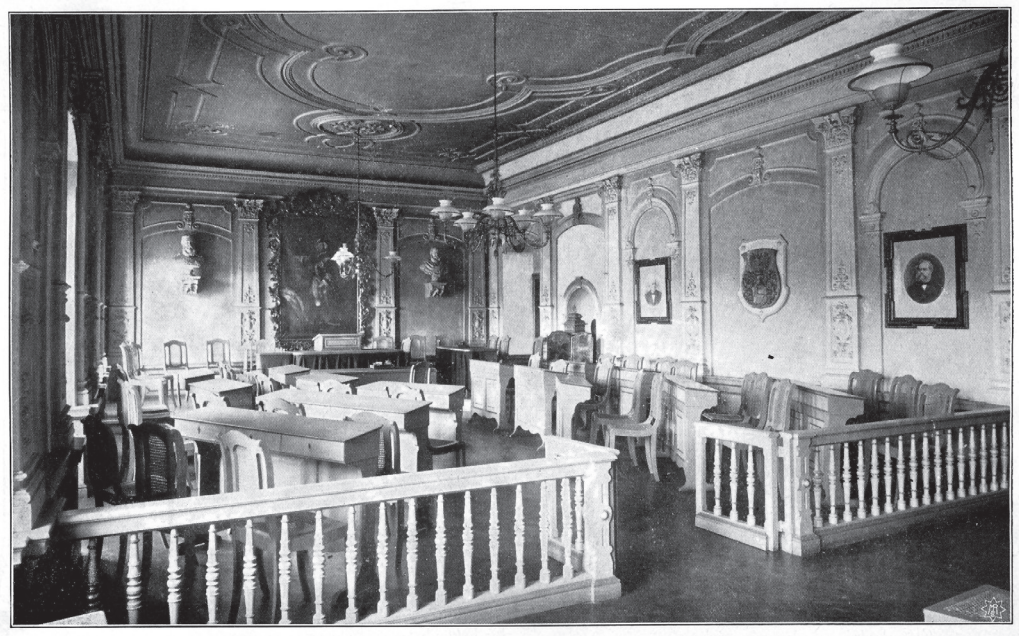

Sala rajców w jeleniogórskim ratuszu w wystroju z XVIII w. (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Zbiory biblioteczne)

reprezentacyjną. Tymczasem w Jeleniej Górze zarówno fasada północna, jak i południowa, posiada równorzędne portale wejściowe, przez które wkracza się do obszernej sieni. Nad oboma wejściami umieszczono dekoracyjne balkony z ażurowymi balustradami.

Najważniejszym pomieszczeniem w nowym ratuszu była izba obrad rady miejskiej, w której na honorowej ścianie zawieszono obraz przedstawiający króla Fryderyka II, ponadto wielkie lustro i szklany żyrandol, a pośrodku ustawiono wielki stół obity zielonym suknem. Wokół niego znalazły się zielono obite krzesła, każde przysługujące jednemu rajcy. W sąsiedniej izbie urządzono archiwum, aby obradujący mogli szybko sięgać po stare dokumenty, czyli wiedzę niezbędną do rozstrzygania spraw bieżących i przyszłych miasta.

Przez wszystkie burze i zawieruchy dziejowe bez szwanku przechodziła jedynie, zdobiąca fronton budowli, podobno jeszcze średniowieczna, drewniana figura księcia polskiego Bolesława Krzywoustego (inni poda-

ją, że księcia Bolka I), ale i o niej ostatnia wzmianka pochodzi z XIX w. Według niektórych trafiła potem do zbiorów Schaffgotschów w Cieplicach Śląskich, a stąd, po 1945 r., do Muzeum Narodowego we Wrocławiu, gdzie jest opisana jako płaskorzeźba „księcia z Chojnika"(?).

Od XVIII w. ratusz nie ulegał już większym przebudowom. Dopiero w 1796 r. na wieży założono piorunochrony, zaś w 1826 r. przeprowadzono jej renowację, co kosztowało podatników miejskich 300 talarów.

W XIX w. nastąpił duży rozwój Jeleniej Góry, a także ogromny wzrost biurokracji, co wiązało się z koniecznością rozbudowy miejskiej biurowości. Na nowe wydziały i urzędników w ratuszu zaczęło brakować miejsca. Dlatego na początku XX w. magistrat zakupił dwie sąsiednie kamieniczki, z ciągu tzw. „Siedmiu Domów". W 1910 r. urządził w nich nowe biura dla swoich urzędników. Aby ułatwić im komunikację, na wysokości I piętra wybudowano specjalny łącznik z ratuszem, w postaci krytego ganku. Kolejnych pięć kamienic przyłączono do całego kompleksu urzędowego po 1975 r.

Duże zmiany w ratuszu nastąpiły w latach 30. XX w. Dużą uwagę do tych prac przykładał Prowincjonalny Konserwator Zabytków we Wrocławiu, dr Günther Grundmann argumentując, iż jeleniogórski ratusz był pierwszym wzniesionym na Śląsku w epoce fryderycjańskiej. W 1931 r. przystąpiono do odnowy elewacji, z której odpadał tynk, a farba łuszczyła się. Prace te zakończono ostatecznie w 1935 r. i zabrano się do wymiany pokrycia dachu, gdyż znajdujący się na nim łupek był popękany, a część płytek całkiem się wykruszyła. Położono więc dachówkę karpiówkę. Problem powstał jednak przy naprawie hełmu wieży, na którym chciano wymienić wszystkie miedziane blachy. Jednak w Niemczech obowiązywały już drastyczne ograniczenia w wykorzystaniu tego strategicznego dla potrzeb zbrojeniowych surowca. Urząd zajmujący się dystrybucją metali odmówił wydania zgody na zakup niezbędnych 220 m kw. blachy miedzianej, proponując zastąpienie jej blachą cynkową.

Jednak największe zmiany, kosztem przeszło 100 tys. marek, zaszły w wystroju i wyposażeniu ratusza. Zabrano się za nie w 1936 r., wymieniając na początek cały system grzewczy centralnego ogrzewania z przestarzałego,

Ratusz w Jeleniej Górze, fotografia z ok. 1920 r.
(Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze,
Archiwum Miejskie w Jeleniej Górze, sygn. 21)

niskociśnieniowego, na ogrzewanie wodne grawitacyjne, kładąc jednocześnie wszystkie rury pod tynkiem. Przeprojektowano całą klatkę schodową, która rozpoczynała się teraz nie z boku, ale pośrodku holu wejściowego. Schody pokryto miejscowym granitem. Ich drewniane poręcze na I piętrze ozdobiono rzeźbami przedstawiającymi legendę o Duchu Gór (*Rübezahlu*). Na pierwszym piętrze klatki schodowej zawieszono dużą dębową tablicę w kształcie tarczy, z nazwiskami urzędników miejskich, poległych w wojnie 1914-1918. Na wyższych kondygnacjach ułożono drewnianą boazerię. W latach 1936-1937 wymieniono oświetlenie wszystkich pomieszczeń, wyremontowano wszystkie biura, wymieniono w nich drzwi i okna, przebudowano całkowicie toalety. Wymieniono cały strop poddasza, gdyż duża część belek okazała się spróchniała. Całkowicie zmieniono historyczny wystrój sali posiedzeń rady miejskiej, usuwając stare sprzęty i montując nowe – socjalistyczne w duchu stoły i fotele dla radnych. Na podłodze dotychczasowe linoleum zastąpiono parkietem. Na głównej ścianie zawisło godło III Rzeszy, a obok ustawiono popiersia Hitlera i Hindenburga. Znajdujący się tu od XVIII w. duży portret Fryderyka II przewieszono na przeciwległą, wąską ścianę. Wreszcie zlecono Szkole Snycerskiej z Cieplic Śląskich stworzenie cyklu 26 rzeźbionych paneli, przedstawiających najważniejsze wydarzenia z historii miasta od jego początków do 1933 r. Pracy tej podjął się dyrektor szkoły Ernst Rülke. W latach 1936-1939, po przeprowadzeniu gruntownych studiów archiwalnych, realizował zadanie wraz ze swoimi uczniami, lecz gdy po napaści na Polskę większość młodzieży powołano do wojska, pracował już samodzielnie. Ostatecznie do 1944 r. powstały 24 płaskorzeźbione panele, które stopniowo wieszano na ścianach sali rajców. Po 1945 r. usunięto płaskorzeźby sławiące czasy hitlerowskie, a z czasem zastąpiono je nowymi, opisującymi okres powojenny – polski, również wykonanymi przez uczniów z cieplickiej Szkoły Rzemiosł Artystycznych.

W maju 1945 r. w ratuszu zainstalowały się władze polskie. Jednak pruski orzeł na szczycie wieży znajdował się tu jeszcze przez trzy lata. Zdjęto go dopiero 30 lipca 1948 r., a po pewnym czasie umieszczono tam polskiego orła, ale bez korony – i tak pozostaje do dziś. Duże remonty przeprowadzono tu w 1958 r. We wrześniu tego roku, z okazji jubileuszu 850-lecia Jeleniej Góry, odsłonięto w holu na I piętrze brązową tablicę z popiersiem Bolesła-

E. Frohnert, Rynek i ratusz w Jeleniej Górze, 1 poł. XX w.,
(Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, nr inw. MJG AH 7252)

Poręcze klatki schodowej pomiędzy pierwszym i drugim piętrem, ozdobione rzeźbami uczniów Szkoły Snycerskiej w Cieplicach ok. 1936 r. (zdjęcia współczesne)

Tablice wyobrażające sceny z dziejów Jeleniej Góry, wyrzeźbione przez uczniów Szkoły Snycerskiej z Cieplic - ok. 1938 r. (zdjęcie współczesne)

Tablica z popiersiem księcia Bolesława III Krzywoustego, umieszczona w holu na I piętrze ratusza w 1958 r. (zdjęcie współczesne)

Podczas ostatniego remontu ratusza w 2019 r. dokonano ciekawego odkrycia. Otóż w ścianie pomieszczenia na I piętrze, pomiędzy sekretariatem a gabinetem prezydenta, odkryto zamurowaną metalową kasetę, zamkniętą na klucz. Robotnicy rozcięli ściankę, licząc zapewne na wydobycie jakichś skarbów. W środku były jednak wyłącznie dokumenty i to w dodatku polskie. Zgłosili więc odkrycie, a władze miasta niezwłocznie przekazały całość do tutejszego Archiwum Państwowego. Tutaj, po zewidencjonowaniu całości, okazało się, że jest to dokumentacja organizacyjna i finansowa „Komitetu Obchodów 840-lecia Jeleniej Góry i Święta Karkonoszy", jaki funkcjonował w 1948 r. Można domniemywać, iż przechowywano ją w podręcznym „sejfie" wraz z funduszami na organizację święta. Po jego zakończeniu pieniądze rozliczono, kasetę zamknięto, a klucze... zgubiono. To mogło być powodem, że przy jakimś drobnym remoncie niedostępną skrzynkę otynkowano i zamalowano, ukrywając na 70 lat cenne świadectwa dziejów miasta, które prawdopodobnie w normalnych warunkach zostałyby wybrakowane.

wa III Krzywoustego, wykonaną z inicjatywy dra Stanisława Bernatta przez artystę Zygmunta Jedlińskiego, z metalu uzyskanego ze zbiórki publicznej. W 1975 r., po utworzeniu w czerwcu województwa jeleniogórskiego, ratusz został przejęty i zaadaptowany na siedzibę wojewody. Władze miejskie powróciły tu dopiero po 1999 r., gdy województwo zlikwidowano. Ważne prace remontowe przeprowadzono jeszcze w 2010 r., podczas których 8 czerwca wydobyto z gałki na wieży kapsułę z dokumentami oraz gazetami z lat 1880-1923. Niestety, schowane tu przed laty monety zniknęły w tajemniczych okolicznościach. Ostatni duży remont przeszedł ratusz w latach 2018-2020. Odnowiono wówczas wszystkie pomieszczenia, a sala ślubów i sala rajców otrzymały nowy wystrój, w tym drugim przypadku nawiązujący nieco do tego sprzed 1933 r. Wszystkie historyczne płaskorzeźby zostały przeniesione do przedsionka sali i zawieszone na jednej ścianie. W budynku zamontowano również windę.

Ratusz w Kamiennej Górze tuż po wybudowaniu w 1905 r. (zdjęcie z publikacji „Das neue Rathaus zu Landeshut in Schlesien. Festschrift zur Einweihung am 30. November 1905", Landeshut 1905 – zbiory biblioteczne Archiwum Państwowego Oddział w Jeleniej Górze)

Ratusz w Kamiennej Górze

pl. Grunwaldzki 1, 58-400 Kamienna Góra

Rynek, w zachodniej części którego przez wieki stał ratusz, wytyczono po lokacji miasta, czyli w drugiej połowie XIII w. (przed 1292 r.), choć sam budynek władz miejskich powstał zapewne dopiero w połowie XIV w. Musiała to być, jak wszystkie okoliczne domy, budowla drewniana, lecz dość szybko przebudowana na murowaną, być może po pożarach, jakie ogarnęły miasto w czasie oblężenia przez husytów w 1426 r. Jednak tradycja miejska głosi, że kamienny gmach ratusza „z dumną wieżą wznoszącą się na wysokość 136 stóp" (czyli nieco ok. 42 m) wzniesiono w 1564 r.

Początkowo w ratuszu urzędował wójt, potem burmistrz (od XVI w.) oraz wybierana co roku rada miejska – ta funkcjonowała co najmniej od 1334 r. W XVI w. na wieży ratusza zamontowano zegar. Był to tzw. „pełny zegar włoski", czyli 24-godzinny, z tym że godzina pierwsza zawsze była dostosowywana do zachodu słońca, co wiązało się ze stałym regulowaniem

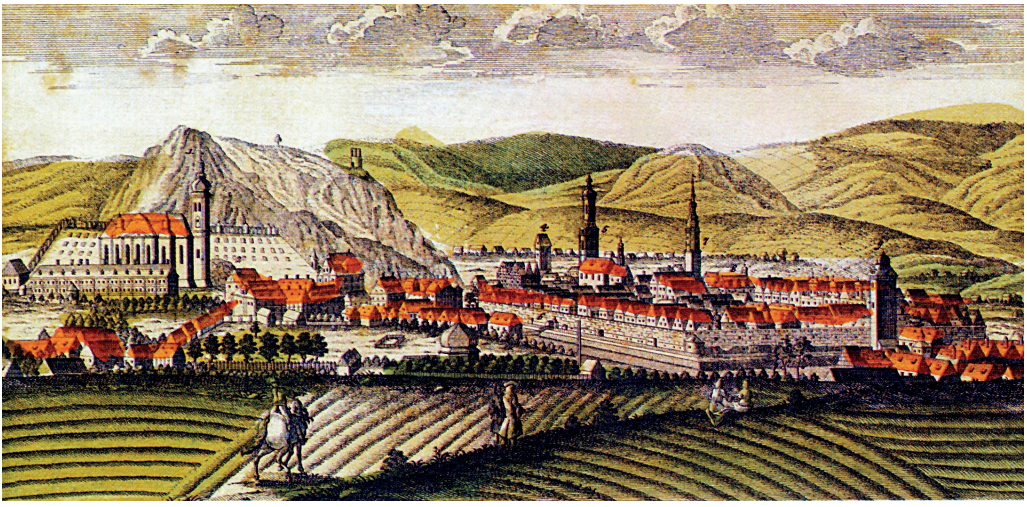

Panorama Kamiennej Góry autorstwa F.B. Wernera, ratusz oznaczony nr 7

czasu. W 1580 r. zegar ten zastąpiono urządzeniem z tarczą 12-godzinną. 28 kwietnia 1633 r. wojska cesarskie, plądrujące od pewnego czasu domy mieszczańskie, ograbiły również ratusz miejski, rozbijając kasę i zabierając z niej wszystkie pieniądze. Wreszcie 11 października 1638 r. wybuchł w centrum miasta wielki pożar, który w 2,5 godziny strawił praktycznie wszystkie zabudowania, łącznie z ratuszem.

Stary ratusz z wieżą, która zawaliła się po kilku dniach od wykonania grafiki, Theodor Böhme, litografia kolorowana, 1831 (Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze)

Pierwszy kamiennogórski ratusz, stojący w rynku, posiadał blisko 43-metrową wieżę wzniesioną w 1661 r., ukoronowaną dwudzielnym hełm z prześwitem. Jednak nie była ona właściwie konserwowana. Już na początku XIX w. stan jej murów nie był najlepszy. Z powodu tworzących się pęknięć w latach 1820 i 1822 wzmacniano je specjalnymi klamrami. Pomimo to w 1829 r. powstała ogromna rysa, sięgająca od fundamentów po galeryjkę. Budowli groziło zawalenie, a władze nie potrafiły uzgodnić działań ratunkowych. Wreszcie podparto wieżę potężnymi pniami i odgrodzono płotem. Ze znajdującego się w jej murach mieszkania wysiedlono strażnika-trębacza miejskiego. Wreszcie 5 września 1831 r. podjęto decyzję o wyburzeniu wieży. Chciano jednak najpierw zdemontować z niej cenny zegar. Trudno było jednak znaleźć śmiałka, który odważyłby się wejść na górę. Po wielogodzinnych poszukiwaniach zadania tego podjął się zegarmistrz Thomas, który, ku przerażeniu mieszkańców, wszedł na górę, pomimo obsypujących się z każdym jego krokiem tynków, a nawet wypadania z murów pojedynczych cegieł i kamieni. Na szczęście udało mu się wrócić bezpiecznie z całym mechanizmem, który później zamontowano na wieży kościoła parafialnego. Nazajutrz, czyli 7 września, o godzinie 17:25, rozległ się straszliwy huk, a gęsta chmura kurzu ogarnęła cały rynek. Wieża runęła, szczęśliwie zawalając się do środka. Nikt nie zginął pod jej gruzami, choć kilka okolicznych kramów kupieckich zostało uszkodzonych. Przyczyną katastrofy było podobno szambo, znajdujące się u podstawy budowli, przez które mury zmurszały.

Po zakończeniu działań wojennych w 1648 r. przystąpiono do odbudowy miasta, w tym i ratusza, który stanął ponownie w centrum rynku, przed 1661 r. Jak donoszą kroniki, w tymże roku jego wieża otrzymała hełm, co kosztowało miasto 1400 talarów. Jednak okazało się, że, z pośpiechu lub oszczędności, konstrukcja wieży była zbyt słaba, dlatego w 1720 r. musiano przeprowadzić jej poważny remont. Wcześniej, bo w latach 1692-1694, rozbudowano sam ratusz, gdyż dotychczasowy nie posiadał wystarczającej ilości pomieszczeń dla wszystkich urzędów niezbędnych dla funkcjonowania gwałtownie rozwijającego się miasta. Wiadomo, że posiadał on piwnice, w których mieścił się m.in. szynk serwujący wina i piwo. Na parterze znajdowało się pomieszczenie wagi oraz trzy inne sklepione sale, mieszczące areszt (dwie cele) oraz wartownię dla straży miejskiej. Na piętrze znajdowały się biura burmistrza, rady miejskiej, kasa oraz archiwum. Jak widać, był to budynek dwupiętrowy, murowany, kryty dachem dwuspadowym. Do wschodniej ściany przylegała czworoboczna wieża z galeryjką, nad którą umieszczono barokowy hełm z bla-

Zawalona wieża ratusza, Theodor Böhme, litografia kolorowana, 1831
(Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze)

Fotografia starego ratusza w rynku, tuż przed jego rozbiórką w październiku 1873 r.
(Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Kamiennej Góry)

szaną chorągiewką. Po sąsiedzku przylegał też długi budynek o charakterze handlowo-rozrywkowym, wzniesiony w 1732 r. Mieściły się w nim kramy kupieckie: piekarskie na parterze i szewskie na piętrze. Drugie piętro zajmowała wielka sala przeznaczona na zebrania i różne oficjalne uroczystości oraz wesela – zwłaszcza bogatszych mieszczan. Wokół ratusza, obstawionego licznymi drewnianymi kramami, nierzadko wspartymi o jego mury, toczył się nieustannych handel, którego intensywność znacznie wzrastała w czasie jarmarków i wyznaczonych dni targowych. Jednak sam Rynek do 1759 r. nie był brukowany.

Budynek ratusza, a zwłaszcza jego wieża, nie była jednak konstrukcją stabilną. Nie wytrzymała próby czasu. Dnia 7 września nadwątlona przez czas i czynniki atmosferyczne budowla runęła, uszkadzając na szczęście tylko nieznacznie sam ratusz, który nadal pełnił swoją funkcję. W 1844 r. na jego dachu wzniesiono małą sygnaturkę, zawieszając na niej dzwon odlany jeszcze w 1639 r. Tymczasem gruz z zawalonej wieży leżał na rynku jeszcze przez dziesięciolecia... Dopiero w 1862 r. wykorzystano go do zasypania fosy miejskiej. Do rozbiórki samego ratusza, który pomimo wielu napraw nie spełniał już należycie swych funkcji, przystąpiono dopiero 22 marca 1875 r. Obecnie obwód byłego ratusza zaznaczono w płycie rynku ciemniejszą kostką, zaś obok umieszczono tablicę pamiątkową z na-

Jednym z bardziej prestiżowych miejsc w budynku władz miejskich była przez wieki „piwnica ratuszowa". Lokal ten przynosił znaczne zyski, dlatego magistrat organizował licytacje dla chętnych do wzięcia go w dzierżawę. Ogłoszenie o takim przetargu ukazało się m.in. w czasopiśmie „Schlesischer Gebirgsfreund", nr 7, z 13.02.1835 r. [s. 42, faktycznie 56], w którym czytamy: „Z dniem 1 maja 1835 r. skończy się dzierżawa miejscowego szynku ratuszowego wraz z wyposażeniem. Dla nowej dzierżawy wyznaczyliśmy termin licytacji na 28 maja; odbędzie się ona przed burmistrzem Perschke o godzinie 2:00 po południu w ratuszu [...], zapraszani są wypłacalni i zdolni do zapewnienia bezpieczeństwa chętni dzierżawcy, a następnie ten, który przedstawi najwyższą lub najlepszą ofertę, po decyzji rady miasta, musi oczekiwać kontraktu. Przedmiotem dzierżawy są trzy pokoje, trzy piwnice, skład na towary i prawo warzenia [piwa], za które ostatnie pięć pozycji dzierżawca do tej pory otrzymał od poddzierżawców 24 talary i 20 srebrnych groszy. Poza tym otrzymał jeszcze 10 talarów za stragan z płótnem. Uwzględnione zostaną także specjalne oferty dotyczące mieszkania i innych pojedynczych lokali, jak również prawo praktykowania wyszynku poza domem. Kamienna Góra, dnia 5 lutego 1835 r. Magistrat".

pisem w trzech językach (polskim, czeskim i niemieckim), informującą: „W tym miejscu w latach 1564-1873 znajdował się ratusz".

Dla potrzeb urzędowych władze Kamiennej Góry nabyły 13 listopada 1868 r., za sumę 2555 talarów, dawny dom Urzędu Skarbowego stojący przy rynku. Po niezbędnych pracach adaptacyjnych 1 kwietnia 1869 r. przeniesiono do niego wszystkich urzędników. Było to jednak rozwiązanie tymczasowe. W rok potem – 5 lutego 1874 r. – decyzją rady miasta z dnia poprzedniego, Kamienna Góra za sumę 13250 talarów zakupiła „dom bankowy", będący dawną kamienicą kupca Sempera z 1753 r., zwaną też Domem Conrada (*Conradsche Haus*), oznaczoną nr 106/107, zlokalizowaną przy Bömische--Gasse (ul. Czeska), dziś ul. Karola Miarki 25. Wkrótce przeniesiono do niej wszystkich urzędników, a na frontowej ścianie pod dachem pojawił się napis „Rathaus". Jednak z czasem i ta nowa siedziba władz zaczęła być

Budynek przy ob. ul. K. Miarki 25, tzw. „Dom Conrada", pełniący funkcję ratusza w latach 1874–1905 (zdjęcie z 1905 r. Hermanna Rehnerta, z: „Das neue Rathaus zu Landeshut in Schlesien. Festschrift zur Einweihung am 30. November 1905", Landeshut 1905 – zbiory biblioteczne Archiwum Państwowego Oddział w Jeleniej Górze)

postrzegana przez mieszkańców coraz mniej przychylnie. Ani jej usytuowanie, ani wygląd zewnętrzny, ani wyposażenie, nie odpowiadały aspiracjom bogacącego się mieszczaństwa. Ostatni z urzędujących w nim burmistrzów, Richard Burkhardt zapisał: „Surowy i nagi, przygnębiający i ciemny wewnątrz, jak i na zewnątrz, oficjalny budynek, a nie ratusz!" Nic więc dziwnego, że za jego sprawą zaczęto starania o nową siedziby dla władz miejskich. Dziś na fasadzie tego budynku znajdują się dwie tablice, zawieszone 30 listopada 2005 r., informujące, iż pełnił on funkcję tymczasowej siedziby władz miejskich.

Początkowo myślano o przebudowie zajmowanego budynku, lecz stojący w ciasnej zabudowie obiekt nie bardzo się do tego nadawał. Pomyślano wówczas o rozbudowie należącego do miasta budynku poczty (dziś al. Wojska Polskiego 1), ale i te plany zarzucono. Władze podjęły wreszcie decyzję o budowie nowego ratusza. Nie mógł on jednak stanąć na miejscu pierwotnego, w rynku, gdyż plac ten obsadzono drzewami, a ponadto stał się ważnym miejscem handlowym i reprezentacyjnym, gdzie odbywały się oficjalne uroczystości, a rozległa płaszczyzna handlowa przynosiła wymierne korzyści. Zresztą dnia 2 września 1879 r. w jego centrum stanął pomnik Eberharda hrabiego zu Stolberg-Wernigerode (1810-1872), autorstwa Johanessa Pfuhla, na budowę którego sam cesarz Wilhelm I przekazał 1000 marek, więc nikt nie ośmieliłby się go ruszyć. Inna sprawa, że w czasie I wojny światowej pomnik przetopiono na cele wojskowe... Dla nowego ratusza postanowiono znaleźć inną, godną lokalizację.

Wybór padł na teren przy byłej Bramie Górnej (*Obertor*). Miejsce to w pewien sposób łączyło stare i nowe dzielnice miasta, co uznano za symboliczne, podobnie jak podjęcie budowy ratusza u progu nowego wieku, nowej ery. Ponadto chciano w ten sposób uporządkować układ przestrzenny tej części miasta, zabudowanej starymi, znajdującymi się w bardzo złym stanie budynkami, tworzącymi prawdziwą plątaninę uliczek i zaułków, w dodatku znajdującej się u zbiegu dwóch ważnych, reprezentacyjnych arterii miejskich: „Strasse am Obertor", dziś pl. Grunwaldzki i „Wallstrasse", dziś al. Wojska Polskiego. Dzięki wyburzeniu ruder wygospodarowano prostokątny plac o bokach długości 22 i 15 m. Przyszły ratusz miał się tu wkomponować w ciąg obiektów użyteczności publicznej: poczty, Banku

Rzeszy i Sądu Obwodowego. Dnia 12 sierpnia 1902 r. rada miejska podjęła decyzję o zakupie znajdującego się w tym miejscu placu, należącego do mistrza stolarskiego. Koszt parceli wyniósł 40.000 marek. Jednak formalnie o budowie nowego ratusza postanowiono dopiero na posiedzeniu rady 29 stycznia 1903 r.

Władze miasta nie rozpisały publicznego konkursu, lecz o przygotowanie projektu zwróciły się bezpośrednio do kilku architektów. Ostatecznie – 3 marca 1904 r. – wybrano propozycję autorstwa spółki „Gaze & Böttcher" z Wrocławia, doceniając ją za „okazałą zabudowę fasady i funkcjonalności". Jednocześnie rada miejska uchwaliła pokaźną sumę 246500 marek, która miała pokryć nie tylko koszty budowy, ale i wyposażenia wnętrz. Środki te zamierzano pozyskać z pożyczek. Do nadzoru nad budową powołano specjalną Komisję Budowy Ratusza, która, pod przewodnictwem burmistrza Burkhardta, składała się z 3 członków magistratu, 8 radnych miejskich i 2 przedstawicieli obywateli. Za budowę odpowiadali architekci Richard Gaze i Alfred Böttcher, zaś na miejscu kierownictwo prac objął miejski mistrz budowlany Wilhelm Fisch. Pierwotny plan zakładał, że jeśli Urząd Miejski znacznie się rozwinie, przez co ratusz stanie się dlań za ciasny, na jego potrzeby będzie można zająć sąsiedni budynek poczty (dziś al. Wojska Polskiego 1), należący wówczas również do magistratu.

Dnia 18 kwietnia 1904 rozpoczęto wykopy pod fundamenty, sięgające w najgłębszych miejscach 6 metrów. Kamień węgielny wraz z aktem erekcyjnym, zamkniętym w specjalnej metalowej puszce, położono 23 czerwca 1904 r., w południowo-zachodnim narożniku przyszłego gmachu. Prace postępowały bardzo szybko. Do końca jesieni 1904 r. osiągnięto stan surowy. Brako-

Zorganizowane dnia 30 listopada 1905 r. uroczystości oddania nowego ratusza do użytku były bardzo okazałe. Całe miasto zostało udekorowane flagami. O godz. 14:00 zebrano się przy dotychczasowym ratuszu, skąd w pochodzie władze prowincji i miasta przeszły pod nowy obiekt. Na czele kroczył prezydent rejencji baron von Seherr-Thoss, za nim burmistrz Burkhardt, dalej radni, starosta powiatowy von Doetinchem oraz inni dostojnicy. Przed ratuszem, gdzie zgromadziła się rzesza mieszkańców, grała orkiestra dęta, stanęły poczty sztandarowe, strażnicy miejscy, przedstawiciele lokalnych korporacji. W gmachu ratusza prezydent rejencji odznaczył medalami państwowymi zasłużonych urzędników, następnie dostojne towarzystwo spotkało się na bankiecie w hotelu „Pod Krukiem", skąd wieczorem wyruszyli wszyscy w uroczystym pochodzie z pochodniami przez miasto.

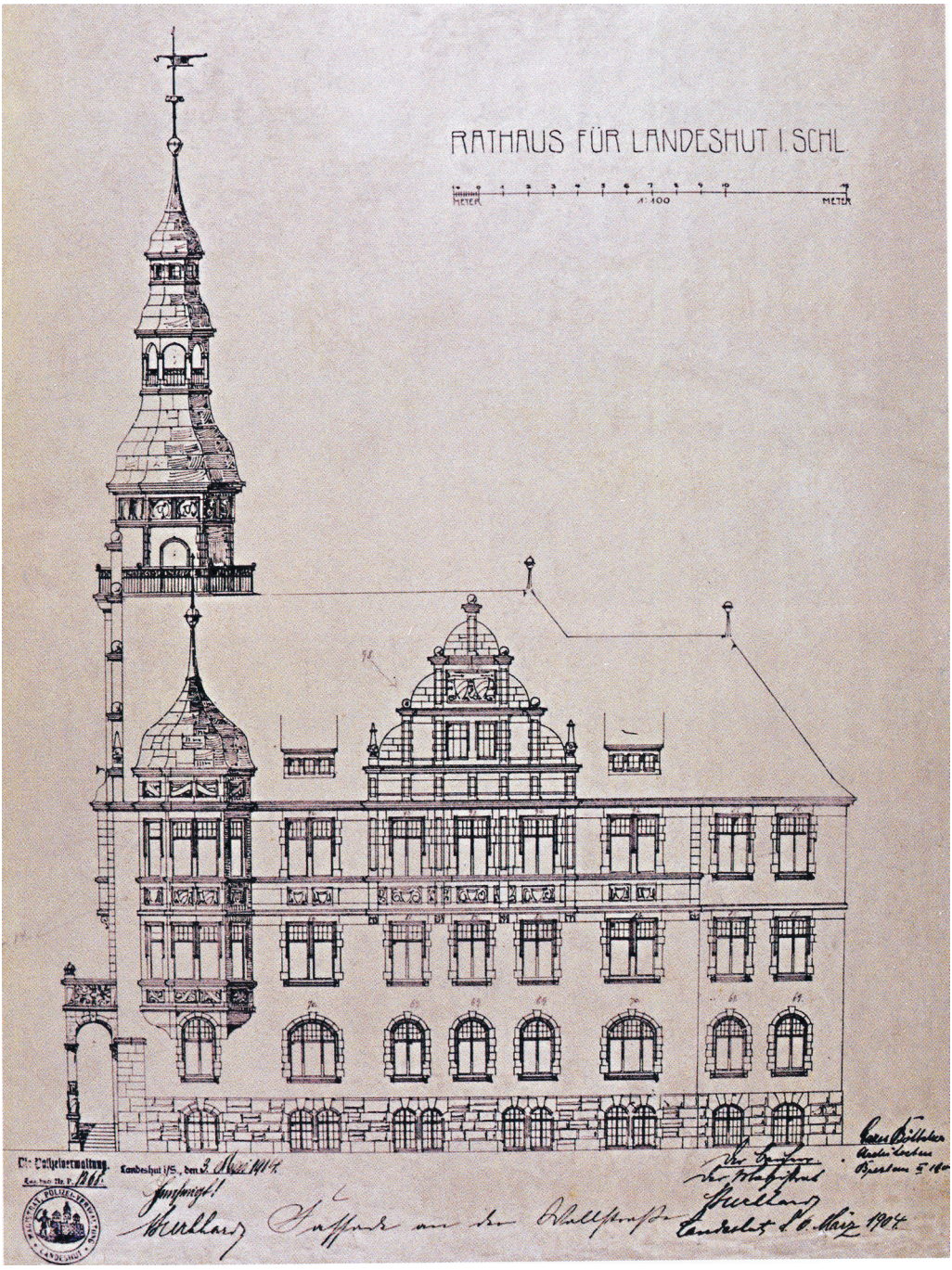

Projekt fasady ratusza z wykuszem, od strony al. Wojska Polskiego, 1904, (Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Kamiennej Góry)

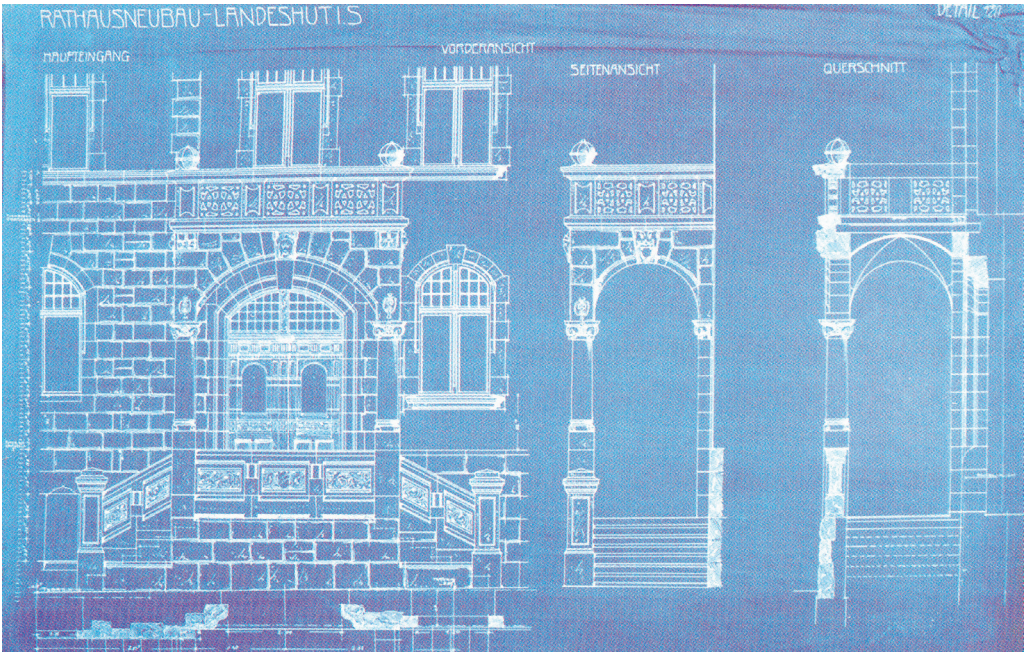

Portal główny ratusza z dwubiegowymi schodami, projekt 1904, (Archiwum Państwowe, Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Kamiennej Góry)

W holu ratusza umieszczona jest kamienna tablica erekcyjna z następującym tekstem (w tłumaczeniu): „Ten ratusz zbudowany został za rządów cesarza Wilhelma II, króla pruskiego, w latach 1904 i 1905, gdy burmistrzem był Richard Burghardt, a przewodniczącym rady miejskiej Paul Methner. Budowę przeprowadzono zgodnie z planami i pod nadzorem mistrzów budowlanych Richarda Gaze i Alfreda Böttchera z Wrocławia, a kierował ją mistrz budowlany Wilhelm Fisch. Do ozdobienia budynku przyczyniło się wielu obywateli."

wało jedynie górnej części wieży. W 1905 r. ukończono wieżę, dobudowano ganek wejściowy, całość zadaszono i zakończono wystrój wnętrz. Podczas budowy, o czym z dumą informowali inwestorzy, „nie doszło do poważnych wypadków". Dnia 30 listopada 1905 r. nowy ratusz został uroczyście otwarty. Wkrótce potem rozpoczęły w nim urzędowanie władze Kamiennej Góry, które zasiadają tu do dziś.

Z ważniejszych i ciekawszych wydarzeń z historii kamiennogórskiego ratusza należy jeszcze wymienić kilka faktów. Dnia 16 stycznia 1916 r., dokładnie w 57. urodziny cesarza Wilhelma II, w holu odsłonięto płaskorzeźbę tzw. „Żelaznego Strażnika Kraju" (*Der eiserne Landeshüter* – co nawiązywało

wprost do niemieckiej nazwy miast – Landeshut), autorstwa rzeźbiarza z Görlitz Hermanna Riedigera, stanowiącą upamiętnienie żołnierzy niemieckich poległych na frontach I wojny światowej, która – czego wówczas nie przypuszczano, licząc na jej szybkie zakończenie – miała trwać jeszcze prawie trzy lata. Tablica ta została usunięta po 1945 r. W 1944 r. w sali rajców zamontowano organy o 104 piszczałkach, wykonane przez budowniczego Josefa Klossa z Jägerndorfu, czyli Karniowa w dzisiejszych Czechach. Oddano je uroczyście do użytku 25 maja 1944 r., a pierwszy koncert dał na nich kantor i organmistrz z Frankfurtu, ale urodzony w Kamiennej Górze, Rudolf Finke. W 1945 r. instrument został zdemontowany przez władze polskie i wywieziony z miasta w nieznanym do dziś kierunku. Dnia 19 maja 1946 r. na budynku ratusza zamontowano tablicę pamiątkową o treści: „W pierwszą rocznicę powrotu na Ziemię Piastowską", która była pierwszym tego typu obiektem polskim w mieście. W 1947 r. Kamienna Góra gościła w ratuszu dwie znaczące w tym czasie postaci polskiego rządu komunistycznego. 18 stycznia przybył tu marszałek Michał Rola-Żymierski, zaś 16 listopada premier Józef Cyrankiewicz, któremu Miejska Rada Narodowa nadała tytuł Honorowego Obywatela Kamiennej Góry. 15.06.1977 r. ratusz w Kamiennej Górze został uznany za zabytek i wpisany do stosownego rejestru przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Jeleniej Górze pod nr A/5381/495/J. Dokładnie w 100-lecie wybudowania ratusza, dnia 30 listopada 2005 r., władze miasta zorganizowały wielkie uroczystości jubileuszowe, zapraszając na nie przedstawicieli wszystkich miast partnerskich z zagranicy. W ich trakcie przed ratuszem wykonano pamiątkowe zdjęcie, na którym starano się pieczołowicie odtworzyć sytuację utrwaloną na fotografii wykonanej tutaj przed 100 laty, w trakcie otwarcia. W budynku zaprezentowano okolicznościową wystawę, a w zewnętrzną ścinę wmurowano kapsułę czasu oraz pamiątkową tablicę. Uroczystościom towarzyszyły inne wydarzenia, jak koncert zespołu „Kombi" na rynku, krajowa wystawa filatelistyczna oraz otwarcie stałej wystawy w Muzeum Tkactwa Dolnośląskiego pt. „Z dziejów Kamiennej Góry". Wreszcie w latach 2012–2013 – z inicjatywy burmistrza Krzysztofa Świątka – budynek ratusza poddano gruntownej renowacji, oczyszczając kunsztowną kamieniarkę fasady ze stuletnich zabrudzeń, odnawiając polichromie w jego wnętrzu, jak również modernizując poszczególne pomieszczenia i dostosowując je do potrzeb osób niepełnosprawnych. Zachowano przy tym cały historyczny wystrój.

Ratusz w Kamiennej Górze w 2022 r.

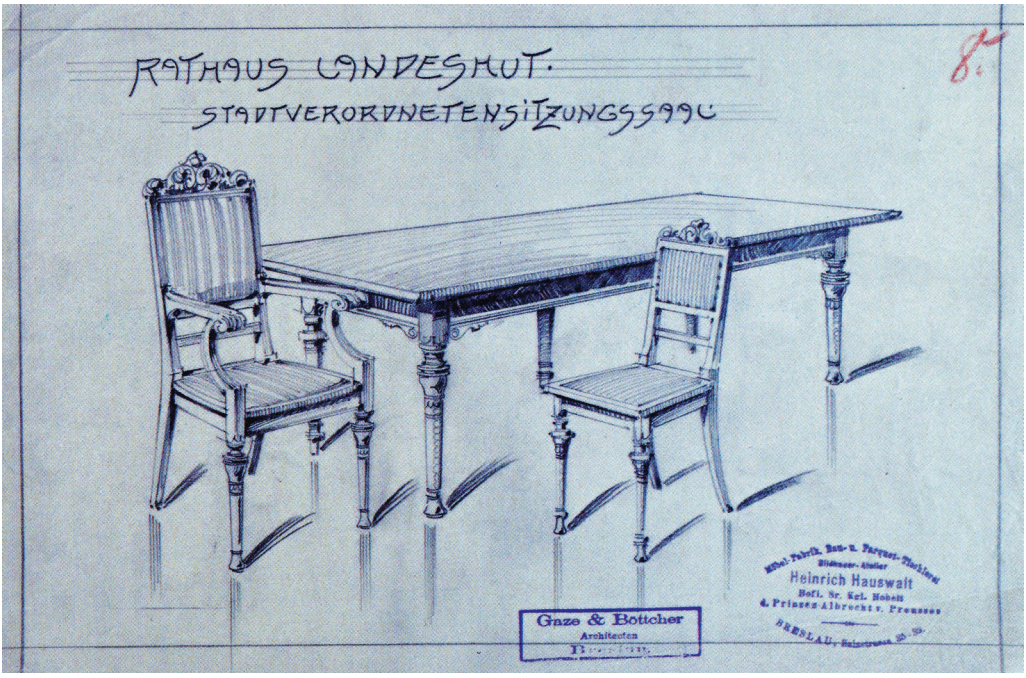

Projekt mebli do sali posiedzeń Zarządu Miejskiego – sporządzony przez firmę Heinricha Hauswalta z Wrocławia w 1904 r. (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Kamiennej Góry)

Trzeba przyznać, że kamiennogórski ratusz, wzniesiony w stylu neorenesansowym, został zaprojektowany, wykonany i wyposażony według dokładnie przemyślanego planu oraz z wielkim przepychem. Większość jego ozdobnych elementów zachowała się do dziś w niezmienionej formie, łącznie z niemieckimi napisami, co jest pewnym ewenementem na Dolnym Śląsku. Do dziś zachwycają kamienne reliefy fasady, pełne znaczeń, symboli i wyobrażeń z historii miasta, podobnie jak kolorowe witraże głównej klatki schodowej, a przede wszystkim – sali posiedzeń rady miejskiej, dodatkowo wyposażonej w drewniany, kasetonowy strop, wyłożony kurdybanem, i w ciemną boazerię na ścianach, jak również piaskowcowy kominek. Te i inne elementy architektoniczne oraz wystroju były już wielokrotnie opisywane, więc nie będziemy się na nich skupiać. Należy jednak podkreślić dbałość, z jaką podchodzą do nich kolejni włodarze miasta, jak i zwykli mieszkańcy, którzy na co dzień przychodzą do ratusza, a swoje życiowe potrzeby mogą tu załatwiać we wnętrzach, z których wiele nie zmieniło się od ponad 100 lat.

Ratusz w Kowarach w 1965 r., fot. W. Wydmuch (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Spuścizna Waldemara Wydmucha)

Ratusz w Kowarach

ul. 1 Maja 1a, 58-530 Kowary

Kowary, lokowane jako wieś książęca w XIV w., stopniowo przejmowały różne rody rycerskie, aż w końcu tego stulecia niemal w całości należały do Schaffgotschów. Choć były wsią, nietypowo dla tego typu przypadków, posiadały nie sołtysa, a wójta – zasadźcę i sędziego. Wójt pojawia się w dokumencie z 1368 r. Przy jego urzędzie działała ława, a więc kolegialny sąd – w pewnym sensie poprzedniczka rady miejskiej – poświadczona od 1401 r. Pozycja tych organów, posiadających pieczęć, szeroką autonomię i występujących samodzielnie wobec podmiotów zewnętrznych, była wyjątkowo silna jak na wieś. Urzędy te mieściły się prawdopodobnie we dworze wójta, lokalizacji którego jednak nie znamy.

Dnia 4 listopada 1513 r. król Czech Władysław Jagiellończyk nadał Kacprowi Schaffgotschowi przywilej miejski dla Kowar. W myśl zawartych tam po-

Panorama Kowar autorstwa F.B. Wernera, poł. XVIII w. Ratusz oznaczony nr 4

Fragment mapy lasów kowarskich z panoramą miasta z poł. XVIII w.
(Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Kowary, sygn. 156)

stanowień, choć będąc już mieszczanami, kowarzanie nadal pozostawali feudalnymi poddanymi Schaffgotschów. Ci zaś zarządzali miastem poprzez urzędników zwanych starostami. Czy urzędowali ono w Kowarach, nie wiadomo. Działał nadal wójt i ława sądowa (sześcioosobowa) oraz drobniejsi urzędnicy (pisarz, notariusz) – wszyscy wywodzący się z mieszkańców Kowar, nie było jednak burmistrza i rady miejskiej. Istniejący przedstawiciele lokalnej społeczności urzędowali w budynku sądowym. Wzmiankowany jest on w 1579 r., gdy zbuntowani chłopi wdarli się do niego, splądrowali i okradli, zabrawszy m.in. pieczęć miejską. Kiedy w 1634 r. – za zdradę – cesarz skonfiskował majątek Schaffgotschów, w stosownym dokumencie w odniesieniu do Kowar wymieniona jest bliżej nieokreślona siedziba ich władz, za którą należy uznać wspomniany budynek sądowy, jaki można by nazwać pra-ratuszem. Był on zlokalizowany zresztą dokładnie w miejscu późniejszego ratusza. W tymże 1634 r. doszło do wielkiego pożaru miasta, w trakcie którego i tenże obiekt musiał poważnie ucierpieć. Po odbudowie, jaka nastąpiła wkrótce w stylu barokowym, budynek sądu został opisany w 1651 r. Składał się on z dwóch kondygnacji: kamiennego parteru oraz piętra o konstrukcji szkieletowej, czyli drewnianych belek z pustymi przestrzeniami wypełnionymi gliną. W piwnicy mieścił się zapewne areszt, jak i różnego rodzaju składy oraz gospoda, tradycyjnie prowadząca wyszynk piwa i wina. Na XVIII-wiecznej grafice wyraźnie widoczny jest stromy, dwuspadowy dach, nad którym wznosi się szczupła wieżyczka, przykryta spiczastym hełmem.

Rada miejska w Kowarach powstała dopiero w 1744 r., czyli po zbrojnym zajęciu Śląska przez Prusy i po przejęciu władzy w mieście z rąk prywatnych przez państwo. Prusacy na czele miast postawili tzw. dyrektorów, od-

powiedników burmistrza. Jednak wykupienie Kowar przez króla pruskiego z rąk prywatnych – wówczas rodu Czerninów, nastąpiło dopiero w 1747 r. Pomimo to prawdziwy samorząd, pochodzący z wyborów, powstał tu dopiero po reformie ogólnopaństwowej w 1809 r., a pierwszym burmistrzem został Karl Heinrich Friederici. Ten urzędował już w ratuszu.

Nowe pomieszczenia dla władz miejskich musiano wygospodarować w Kowarach już w 1744 r. Początkowo był to jakiś drewniany budynek. Traktowano to jednak jako rozwiązanie tymczasowe, gdyż obiekt był za mały, niereprezentacyjny, a ponadto nie zapewniał ochrony, np. przeciwpożarowej, zwłaszcza w odniesieniu do przechowywanych w nim, niezbędnych dla funkcjonowania i dziejów miasta dokumentów, czyli archiwum. Jednak na wzniesienie ratusza z prawdziwego zdarzenia trzeba było czekać niemal 30 lat.

Budynek ratusza planowano wnieść już w 1783 r., lecz powstał nieco później, w latach 1786-1789, w stylu klasycystycznym. Jego projektantem był Valentin Christian Schultze – architekt i dyrektor królewskiego urzędu budowlanego w Głogowie, a wykonawcami – miejscowi rzemieślnicy. Według jednych badaczy głównym budowniczym miał być kowarski mistrz budowlany Neumann, według innych murarz ze Złotoryi Hennig. Wiadomo też, że prace rzeźbiarskie powierzono niejakiemu Meyerowi. Oryginalne plany budowlane Schultzego, zapewne z pozostałą korespondencją dotyczącą budowy, której treść rozstrzygnęłaby tu wiele innych zagadek dotyczących początków ratusza, zostały zniszczone przez lokalnych samorządowców

Projektując kowarski ratusz, Valentin Christian Schultze nadał mu wygląd ówczesnych pałaców. Wskazuje na to m.in. kompozycja fasady: symetryczne rozmieszczenie okien, wysokie pilastry, mur attykowy na szczycie ozdobiony wazami z brązu, portale okien, owalne okienka na poddaszu. Podobnie ukształtowano wnętrza, zwłaszcza te reprezentacyjne, umieszczając najważniejsze gabinety na piętrze, drugorzędne zaś na parterze i w przyziemiu. Wyróżniają się zwłaszcza dwa owalne pomieszczenia, położone centralnie jedno nad drugim: jest to obszerna sień wejściowa na parterze oraz sala obrad na piętrze. Jak zauważył jeden z badaczy, pomieszczenia te „swym położeniem i owalnym kształtem odpowiadają pałacowym westybulom i salom balowym". Łącząc te wszystkie elementy: solidność, elegancję, okazałość oraz dostojeństwo, architekt wyrażał wolę inwestora, czyli lokalnej władzy i społeczności.

Niezrealizowany projekt rozbudowy ratusza z 1899 r., autorstwa Engela (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Kowary)

w okresie międzywojennym. Dlatego dziś możemy stwierdzić jedynie, że w 1786 r. wyburzono stary dom sądowy, zaś wkrótce potem na jego miejscu położono kamień węgielny pod nowy budynek. Wzniesiono go na obrysie starego sądu, a uroczyście otwarto dnia 18 listopada 1789 r. Kosztował on miasto 12600 talarów.

Miasto zyskało wystarczająco obszerny obiekt na pomieszczenie w nim wszystkich niezbędnych urzędów i instytucji, a więc: pokoje dla burmistrza, biura poszczególnych wydziałów, salę rady miejskiej, pomieszczenia sądu miejskiego (*Stadtgericht*), zaś w suterenie znalazła się gospoda ratuszowa oraz areszt. Mieszkanie strażnika tego ostatniego umieszczono na piętrze. Trzykondygnacyjny budynek z poddaszem wzniesiono na planie prostokąta, nakryto czterospadowym dachem, z wejściem głównym wiodącym przez portal, nad którym umieszczono inskrypcję o treści: „SALUTI PUBLICAE / MDCCLXXXVIII" (Dla dobra publicznego / 1788). Ten dostojny budynek nie posiadał jednak znaczącego atrybutu władzy, jakim zawsze była wieża. Z tego powodu lokalna społeczność – już w trakcie budowy – domagała się „doprojektowania" stosownego elementu. Jednak koszt takiej dominanty przewyższał wówczas możliwości finansowe miasta. W rezultacie ratusz nie doczekał się wieży ani wówczas, ani nigdy później.

Władza starała się jednak pozyskać przychylność królewską. Aby wyrazić swą lojalność wobec zwierzchnictwa państwowego, to jest monarchii pruskiej, która niedawno zbrojnie zagarnęła Śląsk, zadbała o odpowiedni wystrój reprezentacyjnych sal. Hol wejściowy ozdobiono freskiem z nowym, nadanym w 1747 r., herbem miasta, nad którym dominował czarny pruski orzeł. Uzupełnienie wystroju stanowiły freski naścienne, mające postać architektonicznej dekoracji, zwieńczonej barokowym fryzem. Ciekawostką jest fakt, iż malunki te zostały – prawdopodobnie po 1945 r. – starannie zamalowane. Odkryto je dopiero w 1991 r., w trakcie wymiany instalacji elektrycznej. W latach 1992-1993 malowidła poddano pracom renowacyjnym i pieczołowicie zakonserwowano.

Nowy gmach ratusza, choć bez wieży, stanowił prawdziwą dumę mieszkańców miasta. Jego prestiż w ich oczach wzrósł jeszcze bardziej, gdy obiekt ocalał z wielkiego pożaru śródmieścia, jaki w nocy z 4 na 5 maja 1792 r. pochłonął całkowicie 40 okolicznych budynków mieszkalnych i 46 zabudowań gospodarczych. Z pożogi ratusz wyszedł niemal bez szwanku. Spłonęły jedynie drzwi wejściowe, w oknach popękały szyby oraz stopieniu uległy wazy na szczytowym gzymsie. Uszkodzenia te szybko naprawiono, a przy okazji na dachu zamontowano dwa wysokie piorunochrony. Także w trakcie wielkiej powodzi z 1897 r. ratusz został podtopiony, ale specjalnie

Na tle ogromnej psychozy związanej z zaprószeniem ognia, jaka ogarnęła miasto po pożarze z 1792 r., w dniach 8-11 kwietnia 1793 r. doszło do buntu pracowników zatrudnionych przy odbudowie. Powodem stało się aresztowanie przez woźnego ratuszowego Hoppego jednego czeladnika, który palił podczas pracy tytoń, co było surowo zabronione. W obronie kolegi stanęli inni czeladnicy. Uzbroiwszy się w siekiery, urządzili przed ratuszem demonstrację, żądając zwolnienia nieszczęśnika, ale i pozwolenia na palenie tytoniu w pracy oraz obniżenia cen chleba i gorzałki. Burmistrz Schmidt nie zdołał załagodzić buntu. W trakcie zamieszek plądrowano domy i szynki, wraz z miejską gorzelnią. Magistrat poprosił o interwencję wojsko stacjonujące w Kamiennej Górze. Przybyły 10 kwietnia na czele 70 ludzi kapitan von Kessel został przyjęty przez wystraszoną gawiedź... gorzałką i piwem, pochodzącymi z ratuszowych zapasów. Bunt uśmierzono bez jednego wystrzału, zaś von Kessel przejął władzę w mieście, obsadzając ratusz. Aresztował 13 prowodyrów, a pozostałym zagroził wybatożeniem (po 100 rózg na tyłek). Dnia 14 kwietnia żołnierze opuścili ratusz i udali się z Kowar do Kamiennej Góry.

nie ucierpiał. W 1899 r. powstały projekty przebudowy ratusza. W jego centralnej części planowano wznieść wieżyczkę z galeryjką oraz kopulastym hełmem. Stosowne projekty przygotował w sierpniu tegoż roku miejscowy mistrz budowlany Wilhelm Engel. Planów tych jednak nie zrealizowano.

W kolejnych dziesięcioleciach ratusz przechodził liczne remonty i modernizacje, wiążące się głównie ze wzrastającymi potrzebami użytkowymi, czyli rozwojem administracji. Poza władzami miasta znajdowała się w nim siedziba sądu grodzkiego, przekształconego w 1879 r. w Królewski Sąd Obwodowy (*Amtsgericht*), oraz Królewskiego Urzędu Podatkowego i Królewskiego Urzędu Celnego.

Z końcem XIX w. budynek ratusza nie był jeszcze uznawany za zabytek. Publikując katalog zabytków prowincji śląskiej w 1889 r., Hans Lutsch zwrócił jedynie uwagę na – zamocowane na frontowej ścianie – trzy (na grafice Tittela z I poł. XIX w. widać ich cztery) kute, żelazne uchwyty kratowe do latarń, pochodzące z ok. 1800 r., z których jednak dwa narożne zniknęły już na pocz. XX w. Pod koniec XIX w. poważne prace prowadzono na najwyższej kondygnacji. Na biura zaadaptowano poddasze, poprzez jego podział na dwie kondygnacje, jak również wydzielenie niewielkiego pomieszczenia. W dachu zamontowano lukarny, umiejętnie wbudowując je w jego połać. W 1921 r. planowano większą modernizację, sporządzając na jej użytek plany inwentaryzacyjne. Dzięki przeprowadzonym wkrótce potem pracom w ratuszu znalazły się pomieszczenia dla dwóch instytucji bankowych, tj.:

Ratusz w Kowarach z 1820 r., na banknocie lokalnym tymczasowym z ok. 1920 r. (zbiory prywatne)

miejskiej kasy oszczędnościowej (*Stadt-Sparkasse*), która jednak w 1939 r. przeniosła się do odrębnego, nowo wzniesionego budynku, a także dla filii Śląskiego Banku Komunalnego (*Schlesien Kommunalbank*). W latach 20. XX w. w tympanonie nad wejściem głównym umieszczono zegar.

W 1939 r. miasto postanowiło uczcić jubileusz 150-lecia wybudowania i otwarcia ratusza. Z tej okazji zdecydowano się zmodernizować salę obrad rady miejskiej, a projekt zlecono wrocławskiemu architektowi Ernstowi Pietrusky'emu. Zapewne w tym samy czasie powstały malowidła ścienne głównej ratuszowej sali na I piętrze, sygnowane przez wrocławskiego artystę Gerharda Beuthnera. Przedstawił on życie oraz pracę miejscowej ludności, a w centralnej części umieścił wyobrażenie króla pruskiego Fryderyka II, przyjmującego dary w postaci sukna od mieszkańców. Zapewne ze względu na postać tego monarchy, który znacznie przyczynił się do rozbiorów Polski, freski te zamalowano po 1945 r. Odkryto je ponownie dopiero w latach 2010-2011, gdy w ramach projektu „Zobaczyć Krajobraz – Dotknąć Przeszłość" sala rajców została poddana pracom renowacyjnym.

Ratusz kowarski na grafice Tittela – I połowa XIX w.
(Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, sygn. MJG AH 5920)

Gwarkowie – fresk z 1939 r. w sali rajców kowarskiego ratusza
– zdjęcie współczesne autorstwa K. Sawickiego

W 1939 r. wrocławski artysta Gerhard Beuthner, na zamówienie kowarskich władz, pragnących uczcić 150-lecie powstania ratusza, ozdobił główną salę na I piętrze ściennymi malowidłami. W centralnej części przedstawił postać siedzącego na krześle króla pruskiego Fryderyka II, któremu mieszkańcy, w wielkiej pokorze, oferują płachty sukna. Pozostałe freski wyobrażają życie oraz pracę tutejszej ludności. Są między nimi górnicy z rudą żelaza, hutnik przy piecu, kowal przy kowadle, górski tragarz z nosiłkami, kobieta wyszywająca płótna, jak również para bogatych patrycjuszy (a może nawet szlachty), w osiemnastowiecznych strojach, zażywająca błogiego odpoczynku na łonie przyrody. Wszystko wyobrażono na tle stylizowanego, lokalnego, górskiego krajobrazu lub charakterystycznych miejskich obiektów. W latach 1945-2010 freski te były niewidoczne, gdyż zamalowano je na polecenie władz.

Hutnik i kowal – fresk z 1939 r. w sali rajców kowarskiego ratusza – zdjęcie współczesne autorstwa K. Sawickiego

Z końcem maja 1945 r. władzę w Kowarach, zwanych wówczas tymczasowo Krzyżatką, przejął polski burmistrz Antoni Wiesner, który przez jakiś czas współpracował w ratuszu z niemieckim burmistrzem Henrykiem Moslerem. W lipcu 1945 r. w ratuszu przejęty został Urząd Stanu Cywilnego (formalnie powołany do życia dopiero w 1946 r.), w maju 1946 r. działalność rozpoczęła tu Miejska Rada Narodowa. W lewym skrzydle na parterze działała Komunalna Kasa Oszczędnościowa. Wiadomo również, iż po wojnie, do 1969 r.,

Od 1950 r., przy urzędującym w ratuszu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, funkcjonowało Kolegium Orzekające, rozpatrując drobne sprawy z orzecznictwa karno-administracyjnego (pijaństwo, awantury w miejscach publicznych, wykroczenia drogowe, nieprzestrzeganie przepisów meldunkowych itp.). W latach 50. XX w. orzekało ono rocznie w ok. 600 sprawach o wykroczenia, nakładając najczęściej kary finansowe. W 1961 r. jego kompetencje przejął odpowiedni organ powiatowy w Jeleniej Górze, choć miejscowe sprawy często rozpatrywał on na sesjach wyjazdowych w kowarskim ratuszu.

Ratusz w Kowarach – zdjęcie współczesne autorstwa K. Sawickiego

w ratuszu mieściła się Miejska Biblioteka Publiczna. Po powołaniu w 1950 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kowarach, w jego siedzibie, czyli w ratuszu, funkcjonowało Kolegium Orzekające.

Pierwszy większy remont po 1945 r. w ratuszu kowarskim nastąpił dopiero w 1981 r., gdy przeprowadzono renowację fasady oraz wymieniono stolarkę okienną. W latach 1992-1993 przeprowadzono, wspomnianą wyżej, renowację wnętrza. Dnia 1 marca 2000 r. ratusz został wpisany do rejestru zabytków, pod nr 9/A/00. W 2003 r. miała miejsce wymiana więźby dachowej, położono nową dachówkę, oczyszczono piaskowcowe detale architektonicznej i narzucono nowe tynki zewnętrzne.

Dziś siedziba władz miasta, kowarski ratusz, jest też dostępny dla turystów, mogących zwiedzać wszystkie zabytkowe pomieszczenia (zwłaszcza salę rajców), pod warunkiem, iż nie odbywają się w nich akurat sesje rady lub inne urzędowe czynności.

Widokówka z ok. 1910 r.
przedstawiająca ratusz w Lubawce
(zbiory prywatne)

Ratusz w Lubawce

pl. Wolności 1, 58-420 Lubawka

Lubawka (*Lubauia*) pojawia się w dokumentach w 1290 r., gdy wymieniony jest tutejszy wójt, zaś w 1292 r. określona została „nowym miasteczkiem" (*opidium*), prawdopodobnie jeszcze bez pełnych praw miejskich. W tymże „momencie transformacji" książę Bolko I przekazał miasto klasztorowi w Krzeszowie. Stał tu już dwór wójta – a więc pierwsza siedziba lokalnej władzy, który jest obecnie trudny do lokalizacji, jak również kamienny dwór księcia, gdzie często przebywał Bolko II. Tu sprawował sądy, traktując klasztorne miasto jako centrum swojego okręgu administracyjnego. Według późniejszej, bo XIX-wiecznej legendy, zamek książęcy – zniszczony w czasie wojen husyckich (1426?) – miał stać w miejscu późniejszego ratusza.

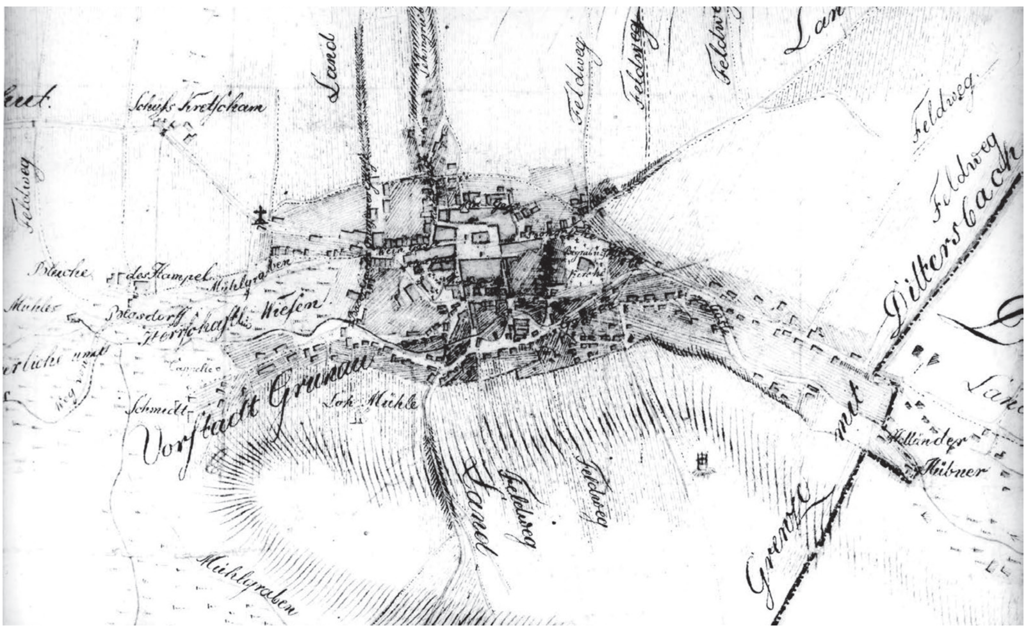

Studium historyczno-urbanistyczne miasta Lubawki, t. 2, Wrocław 1984 (Narodowy Instytut Dziedzictwa Oddział Wrocław, inw. PDNH196)

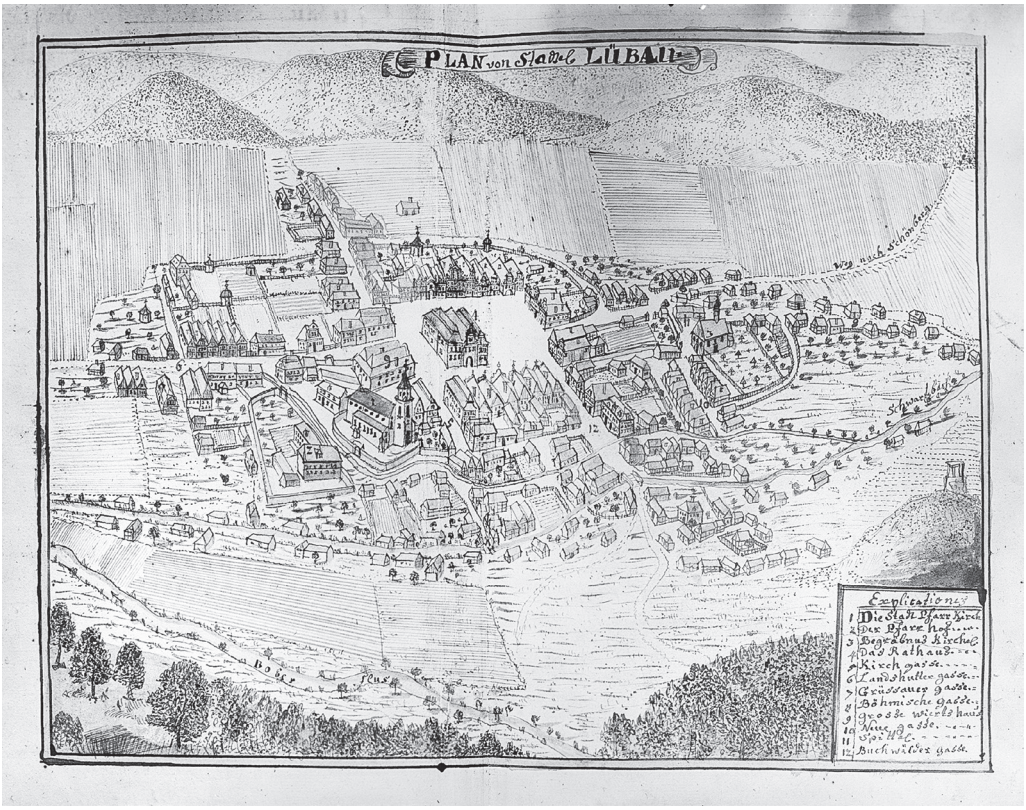

Lubawka, widok perspektywiczny miasta według F.B. Wernera, (archiwum Herder Institut, sygn. BAG_1903)

Pierwsza wzmianka o ratuszu w Lubawce, a w zasadzie o zamiarze jego wybudowania, pojawia się dopiero w 1584 r. Napisano wówczas, że w mieście ma powstać szereg ław i jatek handlowych przy ratuszu, lecz ich budowa mogła się rozpocząć dopiero wówczas, „gdy tylko rzeczony ratusz zostanie zbudowany ze środków opata". Jednak przez kolejne lata nic się w tym zakresie nie działo. Jeszcze w 1604 i 1621 r. ratusza nadal nie było, a z tego powodu rzemieślnicy i kupcy nie mogli stawiać swoich kramów, co stanowiło wielki uszczerbek prestiżu i odbijało się na ich dochodach. Co prawda opat Caspar II Ebert (1576–1609) starał się wzmocnić siłę ekonomiczną opactwa krzeszowskiego także poprzez rozwój podległych miast i ich mieszkańców, lecz z powodu niedostatku finansów nie zdołał wystawić ratusza. Dopiero około połowy XVII w. wzniesiono ratusz, zwany potem „starym", lecz nie pośrodku Rynku, lecz na jego obrzeżu, przez scalenie działek przyrynko-

wych, których lokalizacja jest nam dziś nieznana. Kolejny budynek ratusza, wzniesiony w końcu XVII w., również nie zajął centrum głównego placu. Usytuowano go w rogu rynku, w dodatku cofając fasadę w stosunku do linii zabudowy pozostałych kamienic. Wiadomo, że w jego piwnicy mieściła się „winiarnia", czyli piwniczny szynk, serwujący alkohol. Obiekt posiadał też wieżę, w której od 1680 r. – według późniejszych przekazów – miała mieścić się początkowo szkoła miejska. Tak więc przez całe XVII stulecie ani przy

Widok rynku w Lubawce, grafika autorstwa F.A. Tittela, około 1820 r., (rep. za Liebau im Riesengebirge, 1928, s. 11)

Pierwszy ratusz w Lubawce, wzniesiony w centrum rynku w latach 1720–1725, padł pastwą płomieni w wielkim pożarze miasta, jaki wybuchł w nocy 11 października 1734 r. Ogień spopielił ponadto kościół, słodownię, dwór proboszcza, winiarnię, szkołę, 100 domów mieszkalnych oraz sto kilkadziesiąt zabudowań gospodarczych. Odbudowa ratusza nie zaczęła się od razu, gdyż jeszcze w rok po tragedii sąd nad sprawczynią pożaru musiał odbyć się nie w jego wnętrzu, lecz przed budynkiem. Sprawczyni pożaru, dręczona przez rok wyrzutami sumienia, sama przyznała się wójtowi miejskiemu do nieumyślnego zaprószenia ognia. Za taki czyn, pomimo samodoniesienia, kara mogła być tylko jedna. Sąd radziecki, obradujący wobec całego miasta, wydał wyrok śmierci. Jej wykonanie również było publiczne. Skazana została najpierw wyspowiadana, następnie zaś w procesji odprowadzona spod ratusza pod miejską szubienicę, gdzie ustawiono stos. Kobietę przywiązano na jego środku do słupa, zakneblowano, zawiązano oczy, a następnie podpalono drewno. Jej szczątki pochowano pod szubienicą.

„starym" ani przy „nowym" ratuszu" nie mogły powstać żadne urządzenia handlowe, tak bardzo miastu potrzebne.

Pierwszy ratusz w centrum rynku opaci krzeszowscy wystawili dopiero w XVIII w. Wiadomo, że w 1726 r. dobudowano do niego wieżę, więc powstał on zapewne w latach 1720–1725. Tuż obok mieszczanie wystawili wreszcie – tak bardzo wyczekiwane – kramy. Nie cieszyli się jednak długo z funkcjonowania tych urządzeń. Padły one, podobnie jak ratusz, pastwą płomieni podczas wielkiego pożaru miasta, jaki wybuchł w nocy 11 października 1734 r.

Zaraz po tragedii opat krzeszowski wspomógł Lubawkę rzeczowo i finansowo, nakazał też pozostałym swym poddanym z innych miejscowości udzielić pomocy przy odbudowie miasta, jak również polecił swemu architektowi, Antonowi Josephowi Jentschowi (który zmarł w Lubawce w 1758 r.) podjąć tu stosowne prace projektowe i budowlane. Być może on też prowadził odbudowę ratusza. Na ten cel, przede wszystkim na wymianę dachu, mieszczanie musieli wziąć od opata specjalną pożyczkę, którą spłacili dopiero w 1767 r. Ratusz, widoczny na panoramie miasta autorstwa Wernera z ok. 1750 r., posiadał potrójny dach i trzy szczyty, co wskazuje, iż tworzyły go trzy budynki połączone w jeden obiekt. Potwierdza to informacje źródłowe o wykorzystywaniu części ratusza w funkcjach handlowych. Wiadomo, że do połowy XVIII w. urzędowali tutaj piekarze i szewcy oraz chyba też rzeźnicy. Ten trójpodział dostrzegalny jest również w dzisiejszej bryle ratusza.

W 1750 r. zakończyła się odbudowa ratusza, jednak miasta nie było stać na wzniesienie wieży i umieszczenie na niej zegara. W 1781 r. w tej sprawie zwrócono się do Kamery Wrocławskiej oraz króla o zgodę na pobranie kapitału z państwowej Kasy Odbudowy. Dopiero z tych środków wybudowano nową wieżę. Prace budowlane miał nadzorować i wykonać Johann Jacob Gärthner, miejscowy cieśla i mistrz budowlany. Wieżę, ustawioną od zachodu, nad głównym wejściem, wzniesiono w latach 1781–1782. Jednocześnie umieszczono na niej zegar wybijający godziny. Według Friedricha A. Zimmermanna w ten sposób tutejszy ratusz stał się „jednym z najpiękniejszych ratuszy w małych miasteczkach Śląska".

Projekt przebudowy ratusza w Lubawce z ok. 1780 r. – ukazujący trzy wersje planowanej wieży (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Lubawki, sygn. 191)

W siedzibie władz miejskich tradycyjnie mieściła się gospoda – „piwnica ratuszowa" – serwująca różne trunki. Jej dzierżawca w przyziemiu posiadał dwa sklepione pomieszczenia: kuchnię i właściwą „piwnicę", zaś na parterze specjalną izbę (*kamerę*) służącą do organizacji spotkań i uroczystości. Oceniając obecny rozkład pomieszczeń i zachowane okna, należy domniemywać, iż zajmowała ona południowe skrzydło, na prawo od głównego wejścia.

Gdy w 1791 r. w Lubawce doszło do rozruchów tkaczy, dotkniętych trzykrotną podwyżką opłaty za ostemplowanie płócien przez wójta miejskiego (z 1 krajcara do 1 srebrnego grosza), spór próbowano załagodzić w ratuszu przed radą miejską, ale nie doszło do żadnych postanowień. W tej sprawie decyzję mógł bowiem podjąć wyłącznie opat krzeszowski. Ostatecznie tkacze lubawscy podwyższonej taryfy... nie płacili. Jednak do poważnych rozruchów tkackich doszło tu w 1793 r., gdy spadły ceny płócien, a jednocześnie wzrosły ceny przędzy oraz produktów spożywczych. Wówczas również część protestów miała miejsce w ratuszu, a większym ekscesom zapobiegło wkroczenie wojska.

W XIX w. w ratuszu, poza władzami miejskimi, czyli radą miejską i burmistrzem oraz jego urzędnikami, swoją siedzibę miały również: Królewski Urząd Celny (*Königlische Haupt-Zollamt*) oraz Sąd Miejski (*Sadtgericht*).

Ważnym i prestiżowym lokalem „gastronomiczno-rozrywkowym" w Lubawce była „piwnica ratuszowa", mieszcząca się w przyziemiu i na parterze głównej siedziby władz. W corocznych kontraktach dzierżawy rada miasta godziła się na wyszynk tutaj piwa, wina i wódki, dopuszczając sprzedaż także obcych trunków na równych zasadach z miejscowymi. Jednak w 1811 r. władze zabroniły sprzedaży obcych alkoholi. Od tej pory można było spożywać tu wyłącznie produkty miejscowe. Najważniejszym pomieszczeniem związanym z „piwnicą ratuszową" była w XVIII i XIX w., ulokowana na parterze południowej części ratusza, specjalna wielka izba (kamera). Od 1758 r. rada miasta posiadała monopol na organizowanie tutaj wesel i wszelkich dozwolonych w mieście tańców. Izbę tę miasto dzierżawiło właścicielowi „piwnicy ratuszowej", pobierając z tego tytułu czynsz, którego wysokość wahała się od 53 do 68 talarów. Dzierżawca miał też specjalne zobowiązania wobec miasta. Musiał nieodpłatnie udostępniać salę ważniejszym obywatelom na wesela i inne przyjęcia, za co młoda para była zobowiązana do wręczenia mu okolicznościowego „daru" w postaci jednego lub dwóch talarów. Suma ta zależała od tego, czy odbywały się tu tylko tańce, czy też całe przyjęcie. Dzierżawca musiał też udostępniać tę salę nieodpłatnie z okazji targów, świąt i odpustów, a miasto zobowiązane było do pokrycia wszystkich ewentualnych szkód, powstałych w czasie ich trwania.

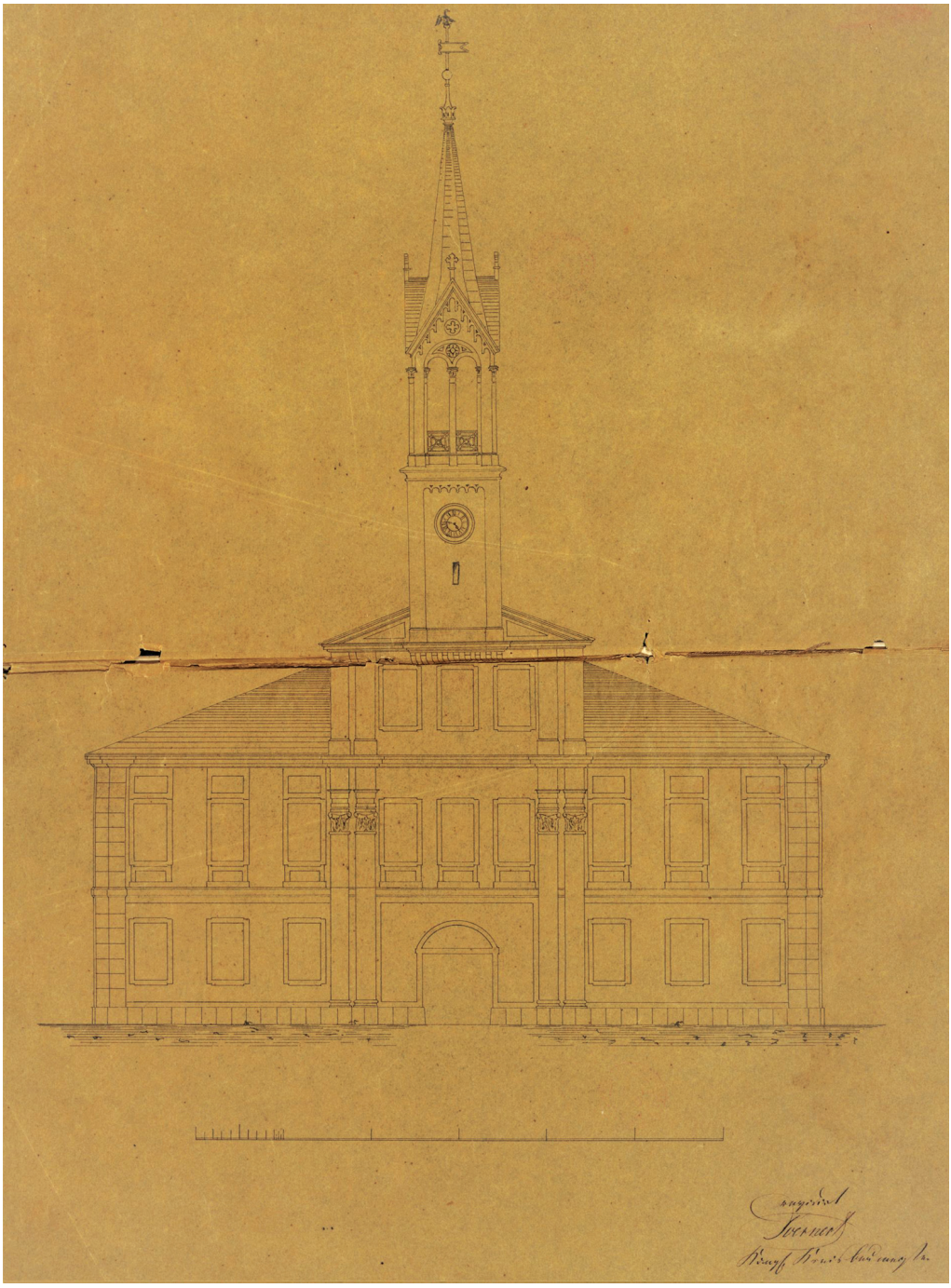

Projekt przebudowy ratusza w Lubawce z 1861 r.
(Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Lubawki, sygn. 202)

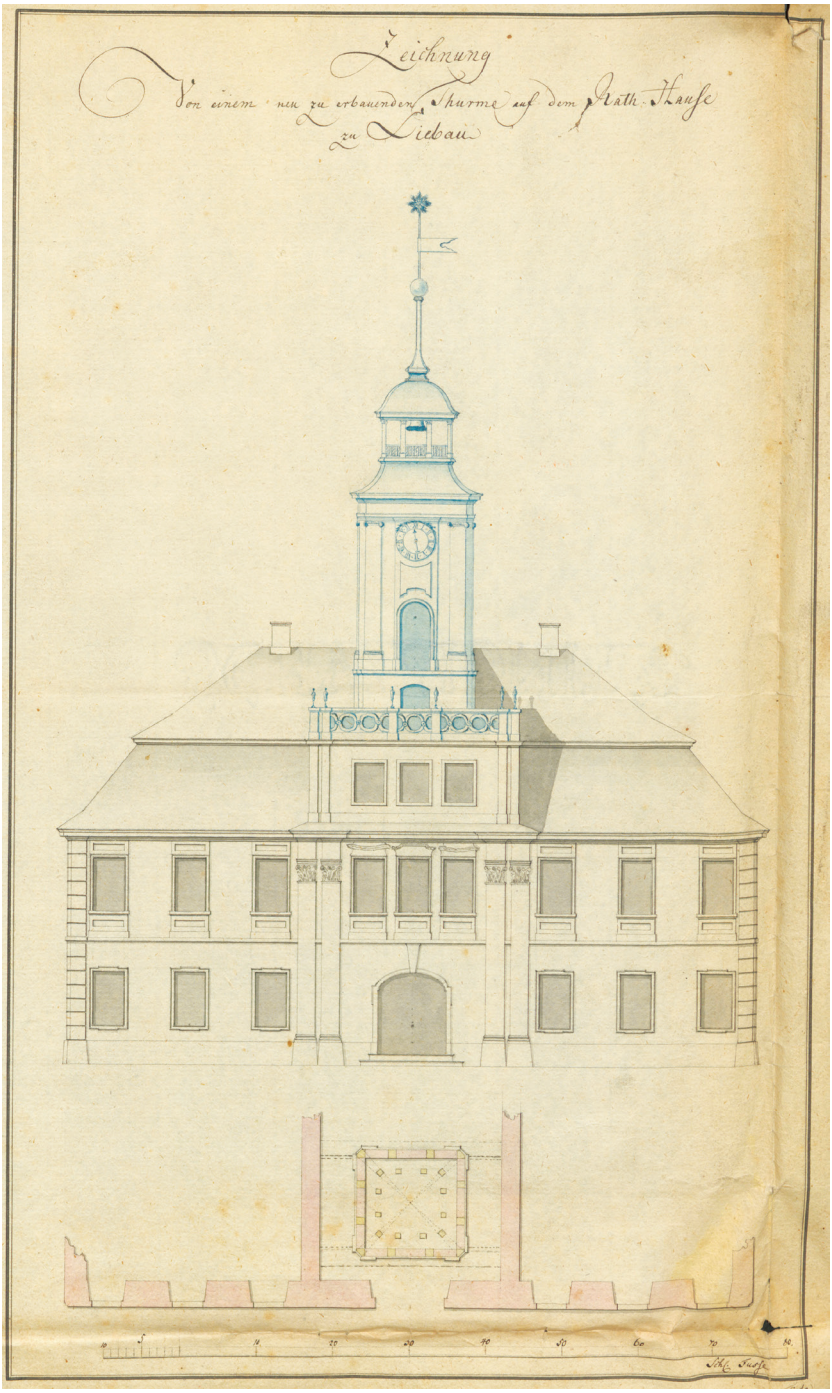

Niezrealizowany projekt przebudowy wieży ratusza z ok. 1860 r.
(Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Lubawki, sygn. 202)

Herb miasta Lubawki, umieszczony w portalu nad wejściem głównym do ratusza (fotografia współczesna)

Wartość całego budynku w ubezpieczeniu pożarowym w 1850 r. wynosiła 5200 talarów, przy czym dach nadal kryty był gontem. W XIX w. budynek przechodził wielokrotnie rozmaite remonty i przebudowy wewnętrzne, jak np. w 1845 r., gdy zamontowano piorunochron, czy w 1847 r., gdy wstawiono ściankę działową w sali sesyjnej magistratu. Wreszcie po pożarze, jaki dotknął ratusz 17 września 1848 r., dokonano poważnego remontu całego budynku w latach 1849-1850, według planów przygotowanych przez inspektora budowlanego Salzenberga, łącznie z przebudową klatki schodowej, poszczególnych pomieszczeń, w tym wielkiej sali balowej, znajdujących się w nich pieców oraz okien i drzwi, co kosztowało miasto 4050 talarów. W latach 1857-1858 przebudowano dach, który stracił swój mansardowy charakter, a przy okazji został pokryty łupkiem. W latach 1861-1863 usunięto stary barokowy hełm wieży, wznosząc nowy w stylu neogotyckim. Na jego szczycie zawieszono blaszaną chorągiewkę z datą „1862". Jednak już w 1873 r. trzeba było dokonać poważnych napraw blacharskich pokrycia tego hełmu. Prawdopodobnie w tym czasie, w południowo-zachodnim narożniku budynku umieszczono figurę św. Jana Nepomucena, zaś w zwieńczeniu portalu głównego wejścia – herb miasta.

W maju 1920 r., a więc ze sporym opóźnieniem, władze miasta powitały oficjalnie w ratuszu „obrońców ojczyzny", czyli żołnierzy powracających z frontów Wielkiej Wojny, zwanej później I wojną światową. Na ścianie ratusza zawisł specjalny powitalny plakat, budynek, podobnie jak sąsiednie kamienice, udekorowano flagami i gałązkami świerkowymi.

Po 1918 r. w ratuszu prowadzono różne prace remontowe i modernizacyjne. Aż trzykrotnie modernizowano tutejsze toalety (w latach 1913, 1921 i 1924). W 1922 r. wymieniono większość okien, w 1924 r. zamontowano nowe oświetlenie, wyremontowano hol i klatkę schodową, kładąc nową posadzkę. W 1925 r. naprawiano dach, który zaczął przeciekać, a woda deszczowa zalała dwa pomieszczenia biurowe, jak również dostała się do wnętrza wieży. W 1928 r. naprawiano instalację wodną w związku ze zbyt niskim ciśnieniem wody. W latach 1929-1930 zamontowano centralne ogrzewanie. W 1932 r. położono nową blachę na wieży. Cały czas w ratuszu znajdowało się mieszkanie służbowe dla stróża.

W 1926 r. w ratuszu uruchomiono Miejskie Biuro Ruchu Turystycznego *(Städtische Verkehrsamt Liebau in Schlesien)*, którego celem była promocja miasta, pozyskanie jak największej liczby turystów oraz służenie im pomocą i informacją. Biuro czynne było codziennie. Jego etatowy pracownik miał do swej dyspozycji telefon, wykaz lokalnych miejsc noclegowych, jak również oferował przyjezdnym różnorodne informatory, przewodniki i mapy. Dla grup zorganizowanych zatrudniano tutaj profesjonalnego przewodnika, członka miejscowego oddziału Towarzystwa Karkonoskiego (*Riesengebirgsverein*).

Ratusz w Lubawce w 2022 r.

Rynek w Lubawce ze stojącym pośrodku niego ratuszem. Zdjęcie lotnicze z ok. 1930 r. (zbiory prywatne)

W 1933 r. w Lubawce, podobnie jak w całych Niemczech, doszło do przejęcia władzy przez hitlerowską partię narodowo-socjalistyczną. Wybrany w styczniu 1933 r. na 12-letnią kadencję burmistrz Schmitz, po wyborach do Reistagu z marca 1933 r., sprzeciwił się wywieszeniu na ratuszu flag ze swastyką. Niemal od razu został zmuszony do wzięcia urlopu zdrowotnego. Powołano wobec niego komisję śledczą, a władzę w ratuszu objął zarządca komisaryczny Willi Sappke, członek NSDAP. W lipcu 1933 r. wybrano nowego burmistrza. Podczas głosowania 3 radnych – w formie sprzeciwu – opuściło salę, a jeden oddał głos nieważny. W ten sposób zasiadające w ratuszu władze miejskie zostały w całości przejęte przez narodowych socjalistów.

W 1945 r. w ratuszu rozpoczęły urzędowanie władze polskie, mianując nowego burmistrza i cały Zarząd Miejski. W okresie od 8 maja do 1 sierpnia 1945 r. zasiadało tu aż trzech burmistrzów: Józef Zimierski, Józef Kuncarewicz i wreszcie Karol Borkowski. Stary ratusz w Lubawce, po 1945 r. kilkakrotnie remontowany, do dziś stanowi siedzibę władz miasta. Dnia 11 maja 1981 r. został wpisany do rejestru zabytków przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Jeleniej Górze, pod nr A/5678/669/J.

Ratusz w Lubomierzu
na widokówce z ok. 1920 r.
(zbiory prywatne)

Ratusz w Lubomierzu

pl. Wolności 1, 59-623 Lubomierz

Lubomierz uzyskał prawa miejskie od księcia Bolka I Świdnickiego w 1291 r. Niewiele wcześniej, bo w 1278 r. książę zezwolił tutaj na budowę klasztoru, który miał przez długie lata warunkować współistnienie dwóch centrów rządowo-gospodarczych. Miasto powstało jako osada targowa i przez cały okres swego istnienia miało wyjątkowo rolniczy charakter.

Ratusz został wybudowany w centralnej części głównego placu, na niewielkim wzniesieniu. Budynek został posadowiony na głównej osi rynku, która przebiegała na linii wschód–zachód i komunikowała główne miasta w regionie: z jednej strony Gryfów Śląski i Lubań, z drugiej – Lwówek Śląski i Jelenią Górę.

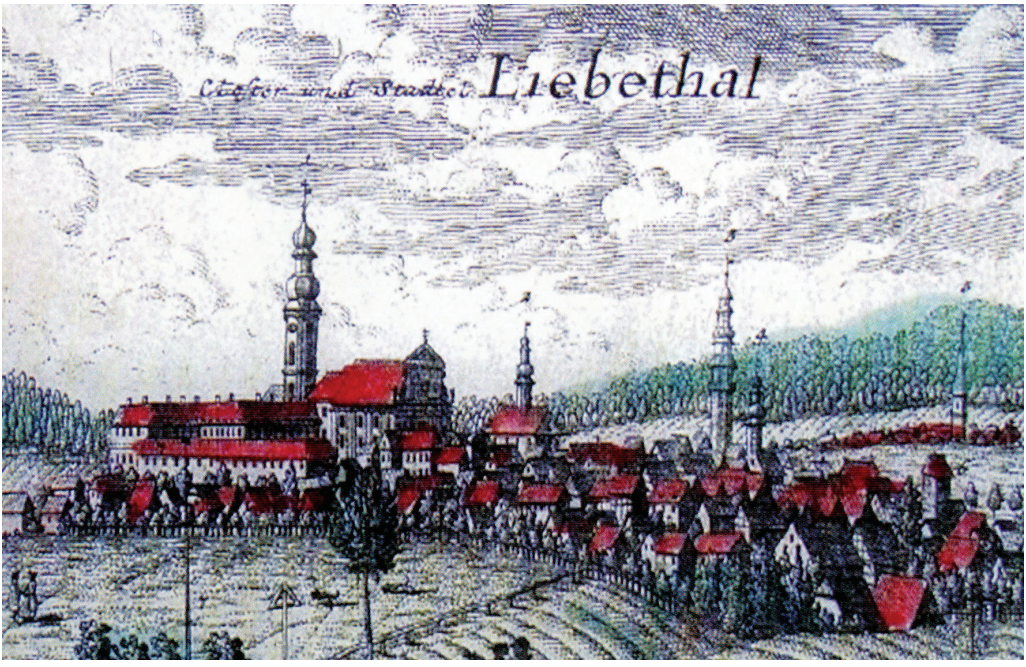

Lubomierz, widok miasta według F.B. Wernera, 1750 r., ratusz zaznaczony nr 4

Projekt elewacji ratusza z 1906 r., sporządzony przez mistrza murarskiego Schlihdinga (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Lubomierza)

Lubomierski ratusz, wybudowany z drewna, zapewne niedługo po otrzymaniu przywileju lokacyjnego, spłonął w 1426 r., w czasie najazdu husytów. Wyludnienie miasta oraz bieda spowodowana długoletnim konfliktem doprowadziła do tego, iż ratusz nie od razu zaczęto odbudowywać. Dopiero ingerencja opatki klasztoru, która dostarczyła materiałów budowlanych, pozwoliła w 1449 r. burmistrzowi Galestinusowi Atzlerowi na wzniesienie budynku. Powstał wówczas piętrowy, kamienny gmach. W dolnej części – w podcieniach otwartych na dwie strony – znajdowały się kramy piekarzy i rzeźników oraz punkt kontrolerów miar i cen. Na piętrze umieszczono siedzibę władz miejskich wraz z salą rady.

Ponownie ratusz w Lubomierzu został zniszczony w 1640 r., znów w wyniku konfliktu zbrojnego, tym razem wojny trzydziestoletniej. Ponownie go odbudowano, lecz wielki pożar miasta z 1688 r. znowu poczynił tu zniszczenia. Ucierpiała zwłaszcza ośmioboczna wieża z zegarem. Udało się ją jednak wkrótce odremontować, a cały dach pokryć miedzią. W 1740 r. snycerz Balcer Friedrich wykonał drewniane rzeźby do sali posiedzeń rady. Niestety, pożar w 1803 r. ponownie strawił siedzibę lubomierskiej władzy. Budynek odbudowano już bez podcieni, pomniejszono również wieżę. Przy odbudowie najprawdopodobniej wykorzystano ocalałe fragmenty poprzedniego budynku, które chyba nie za dokładnie spasowano z nowym murem. Spowodowało to liczne pęknięcia. Między innym z tego powodu w XIX i XX w. budynek wielokrotnie remontowano, stosując różnego rodzaju podpory, które są widoczne po dziś dzień. Całość budynku pokryto dachem z naczółkami. Na wieży zamontowano zegar. Chcąc nadać monumentalny charakter budowli miejskiej, wejście do ratusza na pierwsze piętro zaakcentowano dwubiegowymi schodami z kutymi metalowymi poręczami.

W 1835 r. wprowadzono centralizację wszystkich podatków, powołując na nowe stanowisko „podkomorzego" Ernsta Ignatza Kramera, dla którego w ratuszu urządzono specjalne biuro, gdzie wstawiono też specjalną kasę pancerną. W tym samym roku w piwnicach ratusza urządzono celę dla aresztantów. W 1837 r. miasto odnowiło wieżę na ratuszu i zakupiło dla niej zegar, który za 430 talarów wykonał zegarmistrz Hadan z Hoyerswerdy. Uroczyste oddanie do użytku wieży z zegarem nastąpiło

Pocztówka z widokiem na wschodnią część ratusza w Lubomierzu oraz schody z XIX-wieczną balustradą (Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Konserwator Zabytków Prowincji Dolnośląskiej we Wrocławiu, sygn. 463)

7 września tegoż roku. Z tej okazji wyjęto stare dokumenty z gałki na wieży i włożono do niej nowe.

Ratusz przechodził gruntowny remont na początku XX w., podczas którego odnowiono elewację. Pracami kierował mistrz murarski Schluchding.

Pod koniec lat trzydziestych XX w. ówczesne władze miasta prowadziły obszerną korespondencję z Konserwatorem Zabytków Prowincji Dolnośląskiej we Wrocławiu w sprawie... barierki z około 1800 r., zamontowanej na głównych schodach. Otóż, zgodnie z zarządzeniem ówczesnych władz państwowych, dotyczącym oszczędzania metalu, balustrada podlegała zdemontowaniu i przetopieniu. Magistrat w piśmie z 21 listopada 1938 r. argumentował, iż barierka posiada pewne cechy artystyczne, jest ozdobą schodów i nie sposób jej zastąpić drewnianą balustradą. Co ciekawe, urząd ochrony zabytków nie podjął decyzji w tej sprawie. Kolejna korespondencja dotyczyła remontu zegara. Na początku stycznia zapadła decyzja o odmalowaniu tarczy. Miasto sugerowało pomalowanie jej na czarno,

W 2008 r. przeprowadzono remont wieży ratusza. W jej gałce odkryto rękopiśmienną kronikę miasta, opisującą wydarzenia z lat 1802-1874. Dzięki zaangażowaniu Zbigniewa Dygdałowicza i Eginberta Fassnachta, treść kroniki została odczytana, przetłumaczona na język polski, a następnie wydana drukiem w 2014 r.

a wskazówki na złoto. Niemniej miało pewne wątpliwości co do użytych kolorów. Konserwator Zabytków, profesor G. Grundmann, sugerował nadanie nieco innej kolorystyki. W piśmie do magistratu napisał, iż podana propozycja byłaby *trochę za surowa i monotonna*. Zalecił pomalowanie tarczy na kolor niebieski, a wskazówek na srebrny, względnie złoty kolor.

Po II wojnie światowej ratusz stał się siedzibą polskich władz miejskich. Przechodził liczne przebudowy i remonty. Jego wnętrza swój pierwotny charakter posiadają tylko na parterze, gdzie zachowało się sklepienie kolebkowe z lunetami. W 2008 r. przeprowadzono remont wieży ratusza, odkrywając przy okazji w jej gałce rękopiśmienną kronikę miasta za lata 1802-1874. Najnowszym przedsięwzięciem remontowym, realizowanym w 2022 r., jest termomodernizacja budynku, obejmująca: montaż pompy ciepła oraz modernizację instalacji całej c.o., ocieplenie stropodachu, wymianę okien i drzwi, modernizację oświetlenia i instalację systemu zarządzania energią. Wartość inwestycji wyniesie 2.379.650,00 zł, pokrytej w ponad 50% ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz z kredytu.

Ratusz przed I wojną światową, kolorowa pocztówka ukazująca zachodnią część Rynku (zbiory prywatne)

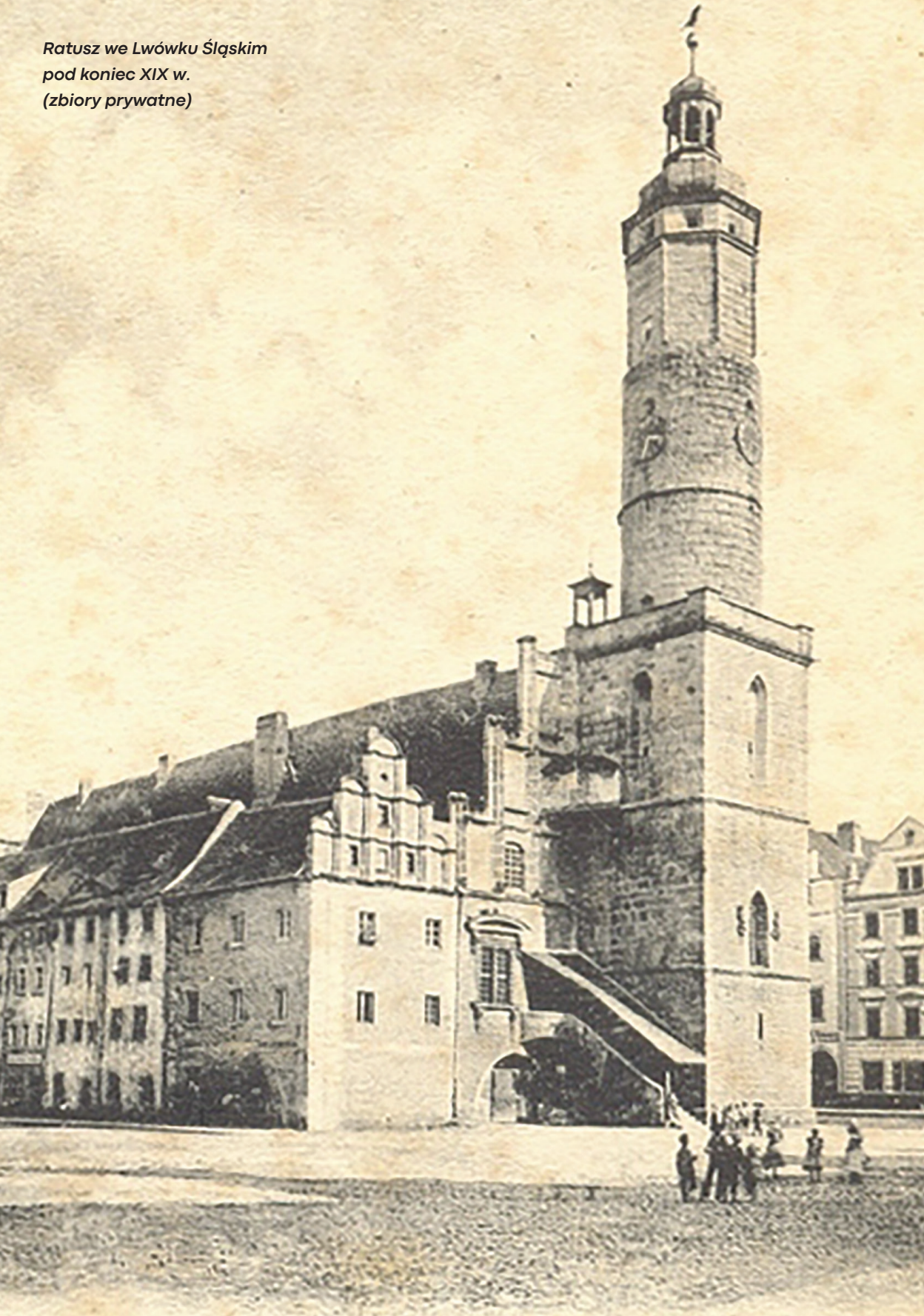

Ratusz we Lwówku Śląskim pod koniec XIX w. (zbiory prywatne)

Ratusz we Lwówku Śląskim

pl. Wolności 1, 58-600 Lwówek Śląski

Lwówek Śląski jest jednym z najstarszych miast na Dolnym Śląsku. Prawa miejskie otrzymał – według różnych źródeł – w 1209 bądź 1217 r. Miasto, za czasów księcia Bernarda Zwinnego, było również przez pewien czas stolicą księstwa (1278-1286). Początkowo władzę dzierżył tu wójt i burmistrz z rajcami. W 1442 r., po długiej batalii urzędowej i ekonomicznej, miastu ostatecznie udało się wykupić wójtostwo. Dzięki temu stało się w pełni niezależne nie tylko pod względem administracyjnym, ale i sądowniczym. W średniowieczu Lwówek Śląski, na początku dzięki górnictwu złota, a później produkcji sukna i handlowi, stał się jednym z głównych miast Dolnego Śląska.

Pierwsza wzmianka o lwóweckim ratuszu pochodzi z 1369 r. Nie oznacza to, iż został w tym czasie wybudowany. Według różnych przekazów, w miejscu dzisiejszego ratusza, a dokładnie w północno-zachodniej jego części, w XIII w. znajdował się dom kupiecki, w którym handlowano suknem. Komory mieściły się w piwnicy. Pierwotne założenie było ustawione poprzecznie do głównej arterii miejskiej, a więc na linii północ-południe. Z czasem, po północnej stronie, na linii wschód-zachód wybudowano kramy, które z biegiem lat zostały przebudowane na kamienice o nr 1-7, przysłaniając ratusz.

Wiek XV to okres rozbudowy i przebudowy lwóweckiego ratusza. Wyburzono wówczas południowy rząd kramów, nadbudowano piętro. Budynek był już tak wysoki, iż niektórzy mieszczanie burzyli się, gdyż zasłaniał im dostęp do światła słonecznego w ich domach. W 1504 r.

Wieża ratuszowa w 1581 r. była świadkiem czy też miejscem dwóch tragicznych wydarzeń. Otóż 25 września, tuż po ukończeniu remontu wieży, Hans Kruger po spożyciu alkoholu wszedł na jej szczyt, gdzie stracił równowagę i spadł. Poniósł śmierć na miejscu. Dnia 27 września strażnik miejski Bartłomiej Waldgott, pełniący w nocy służbę na ratuszowej wieży, z nieznanych przyczyn zachwiał się, wypadł z okna i zginął na miejscu.

oddano do użytku wieżę. W XVI w. kontynuowano przebudowę. W latach 1522-1524 władze miejskie zatrudniły znanego mistrza Wendela Rosskopfa. Jego dziełem są sklepienia i renesansowy charakter ratusza. Z tego okresu pochodzą dwukolorowe sgraffita i malowidła w sali ławy. Zamożni mieszczanie założyli tu bogatą bibliotekę, która jednak uległa zniszczeniu podczas wojny trzydziestoletniej.

Wojna ta zatrzymała rozbudowę lwóweckiego ratusza. Jego wnętrza stały się areną zamieszek i sporów religijnych. Archiwum mieszczące się w wieży zostało splądrowane, a dokumenty zniszczone. Ucierpiał też sam budynek. Zubożałego społeczeństwa nie było stać na utrzymywanie tak dużego obiektu. Dopiero w 1690 r. poczyniono pewne prace zabezpieczające. Pokryto wówczas dach dachówką. Ponownie remont dachu przeprowadzono w 1740 r. Sześć lat później przebudowano wnętrza ratusza na potrzeby działalności ówczesnych urzędników – przeniesiono registraturę do

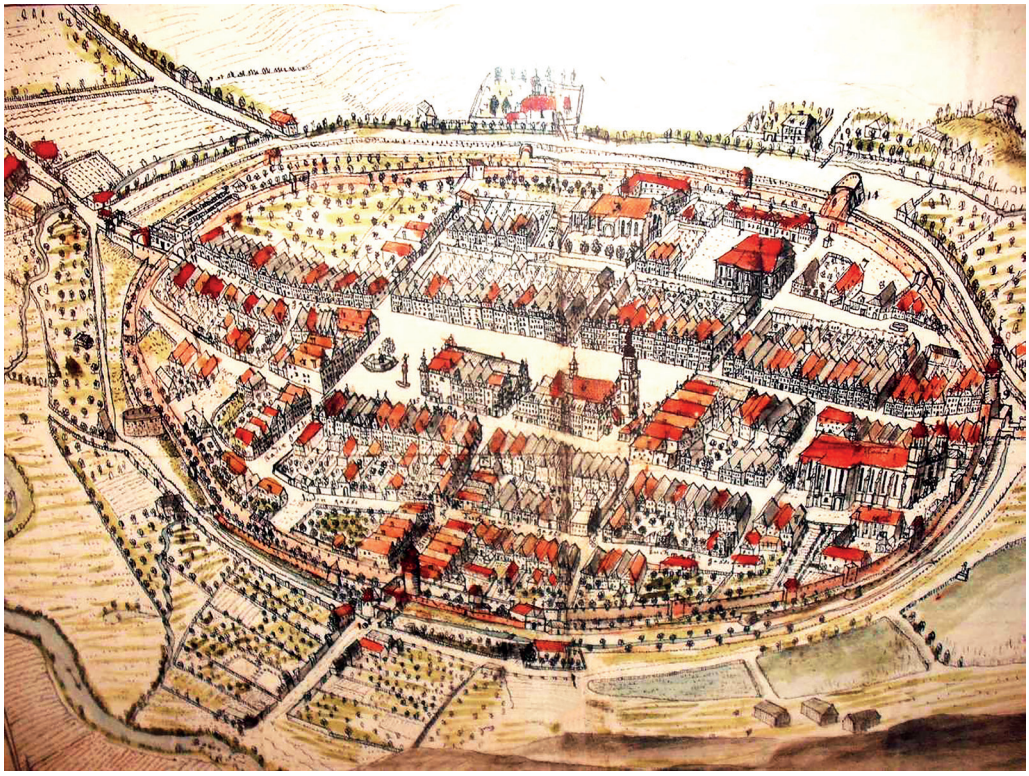

Widok panoramiczny Lwówka Śląskiego według F.B. Wernera, 1750 r.

Lwówek Śląski i jego ratusz były w XVII w. miejscem osobliwego starcia, zwanego „Wojną Babską". Batalia ta rozegrała się w dniach 9-11 kwietnia 1631 r., a więc w czasie trwania wojny trzydziestoletniej (1618-1648) i miała religijny charakter. Część ówczesnych władz debatowała w ratuszu nad przymusową rekatolizacją mieszczan. W tym czasie na rynku zgromadził się liczny tłum, głównie kobiet, uzbrojonych w pałki i kamienie, przeciwnych tym działaniom. Część debatujących w ratuszu była zdania, aby działać w zdecydowany sposób, umieszczając kobiety w lochu. Zwyciężyło jednak zdanie notariusza Beiera, który zaproponował mediację z wybraną grupą pikietujących kobiet. Inni podchwycili ten pomysł, ale zastrzegli, że gdyby mediacje nie przebiegały pomyślnie, to użyją siły i aresztują buntowniczki. Plan spalił na panewce. Kobiety zdecydowanie trzymały się razem i nie chciały się rozdzielić. Atmosfera stawała się coraz bardziej napięta. W końcu tłum wtargnął do ratusza, a urzędnicy salwowali się ucieczką. Sytuacja zmieniła się diametralnie. Teraz to kobiety okupowały siedzibę władzy. W ostatnim dniu skompromitowani urzędnicy opuścili Lwówek Śląski. Kwestia religijna pozostała nierozstrzygnięta.

„Wojna Babska", obraz w zbiorach Lwóweckiej Biblioteki Publicznej we Lwówku Śląskim

Widok ratusza z halą targową, po przebudowie dokonanej przez Hansa Poelziga, ok. 1905 r. (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, zbiory biblioteczne: „Ostdeustche Bauzeitung", nr 17, 1916)

sali posiedzeń. Koszt tych prac wyniósł 66 talarów. W 1747 r., w najstarszej części ratusza urządzono remizę strażacką. W 1767 r. ponownie pokryto ratusz dachówką, wyremontowano fasadę oraz wewnętrzne pomieszczenia. Kolejny remont pomieszczeń miał miejsce w 1810 r. i związany był z reorganizacją urzędu oraz wydzieleniem miejsca na obszerną restaurację z pokojem bilardowym. W 1821 r. do ratusza wprowadził się następny urząd – Powiatowy Urząd Skarbowy.

W połowie XIX w. planowano wybudowanie wartowni w zachodniej części ratusza. Zgodnie z projektem, sporządzonym przez mistrza murarskiego Beckera, przebudowie podlegałaby cała zachodnia fasada oraz pomieszczenia w tej części ratusza. Prac jednak nie podjęto. Wybrano inną lokalizację wartowni, poza ratuszem.

W 1901 r., przed największą przebudową lwóweckiego ratusza, zgodnie z planem przechowywanym w Archiwum Państwowym w Jeleniej Górze, rozkład pomieszczeń na parterze był następujący: toalety, pomieszcze-

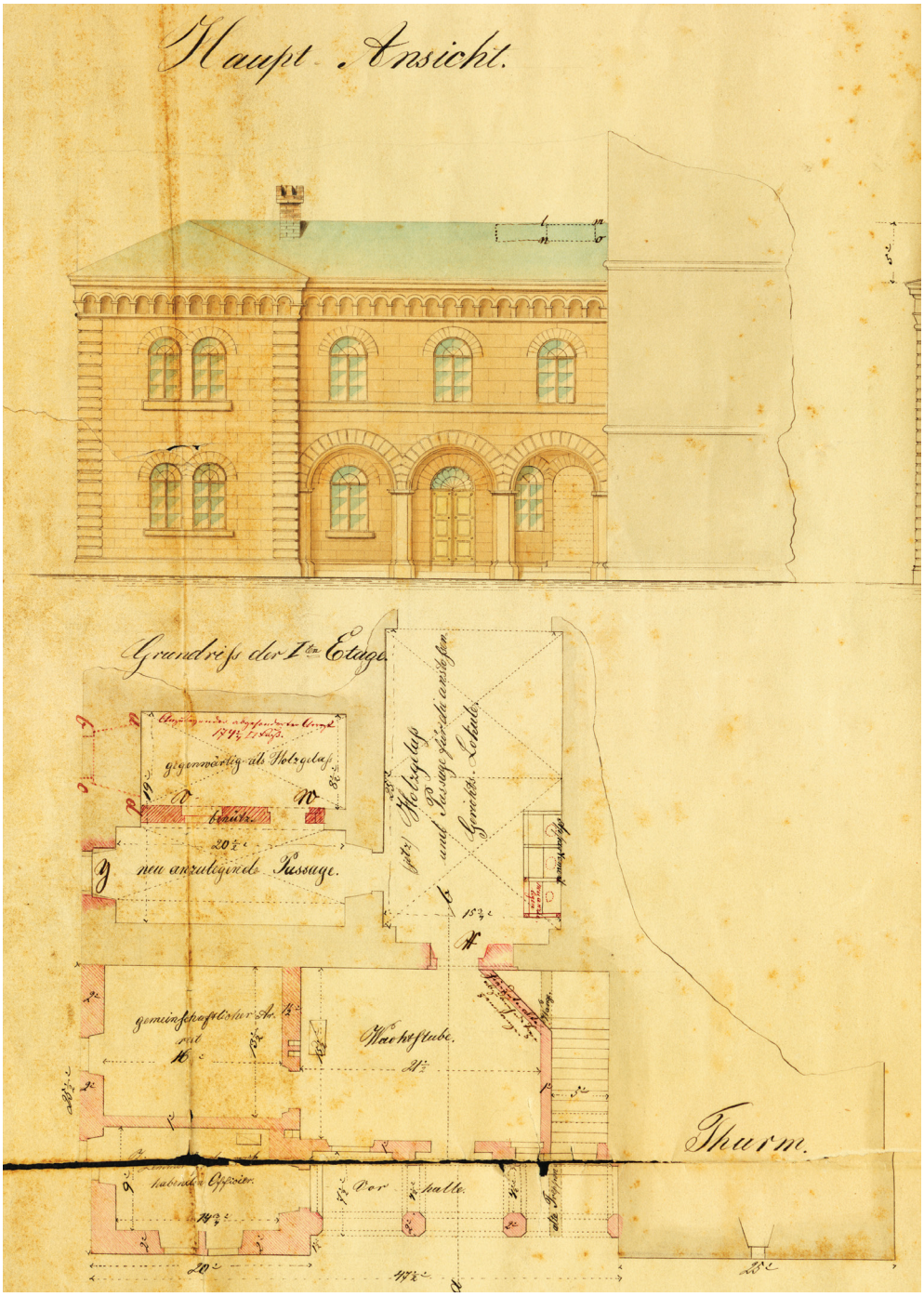

Niezrealizowany projekt przebudowy zachodniej części ratusza na wartownię, 1755 r. (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Lwówka Śląskiego, sygn. 3350)

nia dla klientów, Urząd Budowlany, sala posiedzeń rady, a we wschodniej części ratusza mieściły się pokoje policji. Na pierwszym piętrze znajdował się pokój kasjera. Można stąd było wejść do wieży, gdzie mieściła się kasa, zaś dalej na wschód biuro depozytowe, pomieszczenie pomocnicze, pokój posłańców, registratura miejska, biuro burmistrza (południowo-zachodni narożnik ratusza), pokój radcy, rezerwowe pomieszczenie i toalety, a od północy mieszkanie.

Po wszystkich niekorzystnych przebudowach lwóweckiego ratusza z XVIII i XIX w. podjęto decyzję o kompleksowej przebudowie i remoncie. Nadzór nad pracami powierzono dyrektorowi wrocławskiej Akademii Sztuk Pięk-

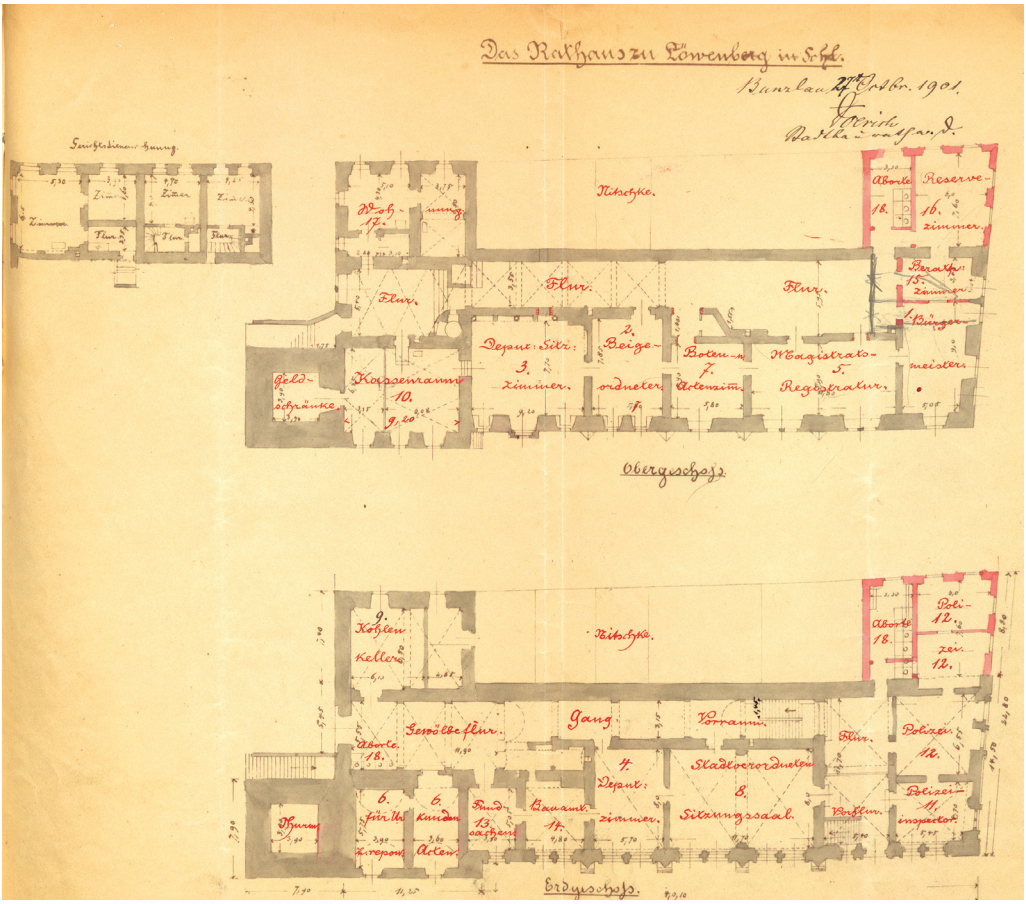

Rozkład pomieszczeń parteru (u dołu) i pierwszego piętra (u góry) ratusza z października 1901 r. (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Lwówka Śląskiego, sygn. 2889)

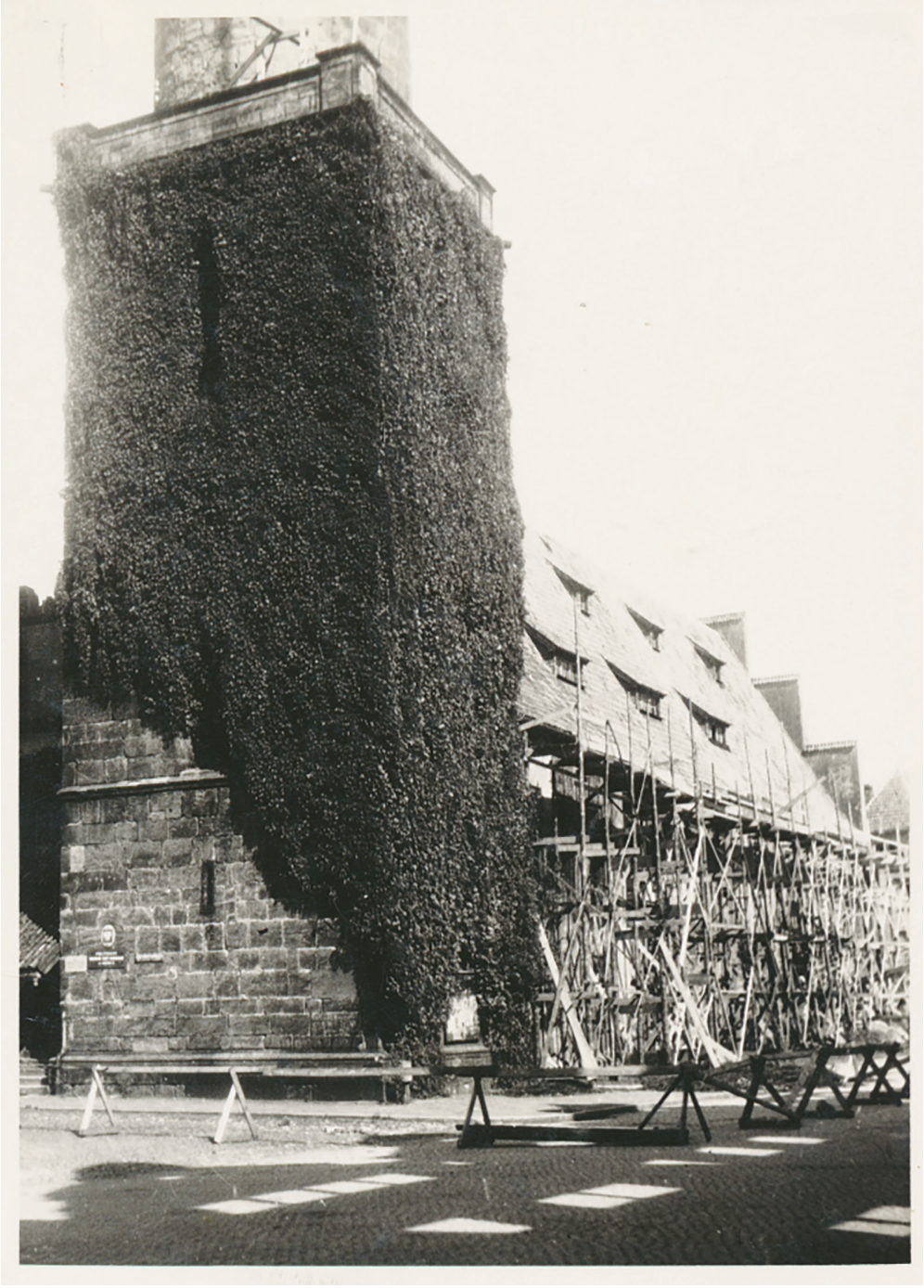

Remont elewacji ratusza w 1957 r. – fot. Tadeusz M. Sierosławski (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Spuścizna T.M. Sierosławskiego)

Remont hełmu na wieży oraz elewacji ratusza w 1957 r. – fot. Tadeusz M. Sierosławski (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Spuścizna T.M. Sierosławskiego)

nych, uznanemu architektowi Hansowi Poelzigowi. Koszt przebudowy wyniósł 200 tysięcy marek. Kwotę tę udało się pozyskać dzięki dotacjom, darowiznom i zbiórkom. Cesarz wyasygnował na ten cel 20 tysięcy, władze prowincji dołożyły 5 tysięcy, ministerstwo kultury 10 tysięcy, a ministerstwo sprawiedliwości 6 tysięcy marek.

Szybko zawiązał się komitet przebudowy ratusza, w skład którego weszli znani i poważani lwówczanie między innymi: Klau, Thamm, Hanke, Beer, Geisler i oczywiście sam Poelzig. Podczas prac wyburzono przysłaniające ratusz kamienice po jego północnej stronie. Odsłonięto zabytkowe XV- i XVI-wieczne elementy kamieniarki, usunięto dostawiane na przestrzeni wieków ścianki działowe, skuto tynki, wymieniono podłogi, przewody elektryczne i centralne ogrzewanie. Kamień na potrzeby przebudowy dostarczała bolesławiecka firma „Zeidler und Wimmel". Piaskowiec wydobywano i transportowano z pobliskich Płakowic. Z firmą budowlaną kilkakrotnie dochodziło do zatargów dotyczących jakości kamienia

Podcienia lwóweckiego ratusza przed remontem z 1957 r. – fot. Tadeusz M. Sierosławski (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Spuścizna T.M. Sierosławskiego)

i uszkodzeń schodów, które zostały zdewastowane po oddaniu obiektu. Miasto domagało się wymiany zniszczonych elementów.

Na wyposażenie ratusza składały się między innymi meble dębowe, względnie sosnowo-dębowe, pochodzące z zakładów we Lwówku Śląskim, w Olszynie bądź we Wrocławiu. Zamówiono też 5- i 10-punktowe żyrandole. Okoliczni właściciele ziemscy fundowali obrazy dla dekoracji nowych pomieszczeń. Berliński malarz namalował portret hrabiego Zedlitza, zaś hrabia Nostitz zadeklarował ufundowanie obrazu z podobizną Fryderyka II, którego autorem miał być Beckert z Monachium.

Uroczyste otwarcie ratusza nastąpiło w 1905 r. Na samym początku uroczystości zagrano hymn w wykonaniu miejskiej kapeli, później przemawiał burmistrz Lwówka Śląskiego, następnie ponownie był czas dla muzyków, którzy zagrali jeden utwór, po czym zebrani mogli wysłuchać kolejnych przemów, w kolejności: landrata, przedstawiciela rządu, starosty oraz przewodniczącego rady miejskiej. Na koniec kapela zagrała marsz „Rienzi". Po oficjalnych przemowach wszyscy zebrani mogli zwiedzić ratusz, a następnie 150 gości zaproszono na biesiadę. Z tej okazji Edwin Hohberg napisał, liczący około 200 wersów wiersz, w którym opisywał dzieje ratusza od czasów najdawniejszych, pt. „Zur Einweihung des alten – neuen Rathauses der Stadt Löwenberg". Cały wiersz zamieściła lokalna gazeta „Der Bürger und Hausfreund" na dwóch pierwszych stronach.

Sala Rycerska lwóweckiego ratusza przed i po remoncie, fot. Tadeusz M. Sierosławski (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Spuścizna T.M. Sierosławskiego)

Jakiś czas po zakończeniu przebudowy ratusza miasto wysłało list do profesora Poelziga z informacją o zamiarze montażu tablic upamiętniających remont. Na większej, zewnętrznej tablicy, miał być wyryty napis: „Budowla ta została wykonana za czasów rządów cesarza Franciszka, wzniesiona przez wierną ludność niemiecką. Nowy ratusz przez setki lat będzie dawał świadectwo o sile i potędze niemieckiego mieszczaństwa, aby przyszłe pokolenia wypełnione były nie tylko dumą i radością, lecz także zachęcały do miłości do narodu i ojczyzny". W piśmie tym proszono wrocławskiego profesora o odpowiedź do 8 dni w przeciwnym razie „z największym żalem będziemy musieli być zdania, że Jaśnie Wielmożny Pan w ogóle nie chce o sprawie nic wiedzieć". Nie zachowała się dalsza korespondencja w tej sprawie.

Po II wojnie światowej w ratuszu funkcjonowały i nadal funkcjonują Urząd Stanu Cywilnego i Biblioteka Miejska. W latach 50. XX w. były przymiarki władz, aby ratusz rozebrać, podobnie jak sąsiadujące z nim kamienice. Pomysłu jednak nie zrealizowano, ale podjęto decyzję o kompleksowym remoncie budynku. Wówczas odrestaurowano późnogotyckie sklepienia żebrowe, elewację, wieżę i podcienia. W latach 90. XX w. i na początku XXI w. ratusz ponownie poddano gruntownemu remontowi.

Poważne i szeroko zakrojone prace renowacyjne przeprowadzono tu w latach 2007–2010. Odtworzono wówczas wapienne tynki na wzór renesansowych, wymieniono instalację elektryczną i ogrzewanie – na gazowe, poprawiono ochronę p.poż. poprzez montaż czujników. W Sali Mieszczańskiej odtworzono historyczne żyrandole oraz przeprowadzono inne niezbędne prace. Poddano konserwacji niezwykle cenne, średniowieczne płyty nagrobne, znajdujące się w korytarzu I piętra. Koszt wszystkich prac opiewał na ponad 2 mln zł, ale władze miasta wydały ze swego budżetu jedynie 0,5 mln zł, pozyskując pozostałe środki z funduszy zewnętrznych. Najwięcej, bo 1,2 mln zdobyto z Regionalnego Programu Operacyjnego, zaś ok. 400 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dalsze prace remontowe prowadzono w latach 2018-2020. Odnowiono sale dla potrzeb wystawy multimedialnej oraz małej sali konferencyjnej. Wyremontowano Wielką Sień. Niezbędne fundusze pozyskano ze środków Unii Europejskiej za pośrednictwem Euroregionu NYSA, w ramach projektu pt. „Zwiększenie atrakcyjności turystycznej miast partnerskich poprzez wykorzystanie wspólnego dziedzictwa kulturowego".

Ratusz w Mirsku
na widokówce z ok. 1920 r.
(zbiory prywatne)

Ratusz w Mirsku

pl. Wolności 39, 59-630 Mirsk

O początkach Mirska posiadamy skąpe przekazy. Jednym z pierwszych jest informacja o pożarze w 1219 r., w czasie którego spłonęło 13 domów. Kolejne mówią o powodzi w 1243 r. i oberwaniu chmury w 1249 r. Rozwój osady nastąpił w XIV i XV w. Około 1330 r. Mirsk otrzymał prawa miejskie. Nie od razu powstał jednak ratusz.

Jedna z pierwszych wzmianek o ratuszu w Mirsku pochodzi dopiero z XVI w. Budowę siedziby władzy miejskiej rozpoczęto dnia 5 maja 1546 roku od położenia kamienia węgielnego. Był to obiekt bez wieży. W 1558 r. budynek spłonął wraz z wieloma innymi domami podczas wielkiego pożaru. Po pożarze rozpoczęto jego odbudowę, kontynuując ją z przerwami aż do 1597 r. W tym też roku na wieży, wzniesionej z 24-cetnarowych kamieni, położono miedzianą blachę, a w dwa lata później zamontowano na niej zegar. Hełm

Mieszczące się w wieży ratusza więzienie kilkakrotnie było miejscem spektakularnych ucieczek aresztantów. W 1787 r., w górnej części wieży trzymano Gottlieba Scholza z Mroczkowic, oskarżonego o kradzież i rozbój. Ponieważ jednak nie zadbano o nadzór ludzki nad nim, w nocy z 25 na 26 maja zdołał on przebić sklepienie w swej celi. Przez powstałą dziurę, za pomocą sznura ukręconego z pościeli, wydostał się na dach ratusza. Następnie przez okienko wszedł do środka, skąd spokojnie wyszedł na zewnątrz i zbiegł w nieznanym kierunku. Nigdy go nie złapano. Mniej szczęścia miał inny więzień, osadzony w 1807 r. w wieży ratuszowej za kradzieże i kłusownictwo, nazwiskiem Preusler. Podjął on bowiem aż trzy próby ucieczki. Najpierw nocą wyskoczył po prostu przez okno. Mocno się jednak potłukł, gdyż doczołgał się jedynie do karczmy w Giebułtowie, gdzie został schwytany. Odwieziono go do ratuszowej celi w Mirsku... na taczce. Gdy wydobrzał, podjął drugą próbę. Tym razem zdołał wyważyć aż dwie pary drzwi, jednak schwytano go w głównych drzwiach ratusza. Trzecia próba wydostania się na wolność polegała na przebiciu podłogi. Nie wiedział jednak, że kilka lat wcześniej celę przebudowano, montując podwójną podłogę. Przez drugą jej warstwę nie zdołał się przedostać. Kolejnych prób już nie było, gdyż przewieziono go do Nysy, gdzie odbywał karę przy budowie twierdzy.

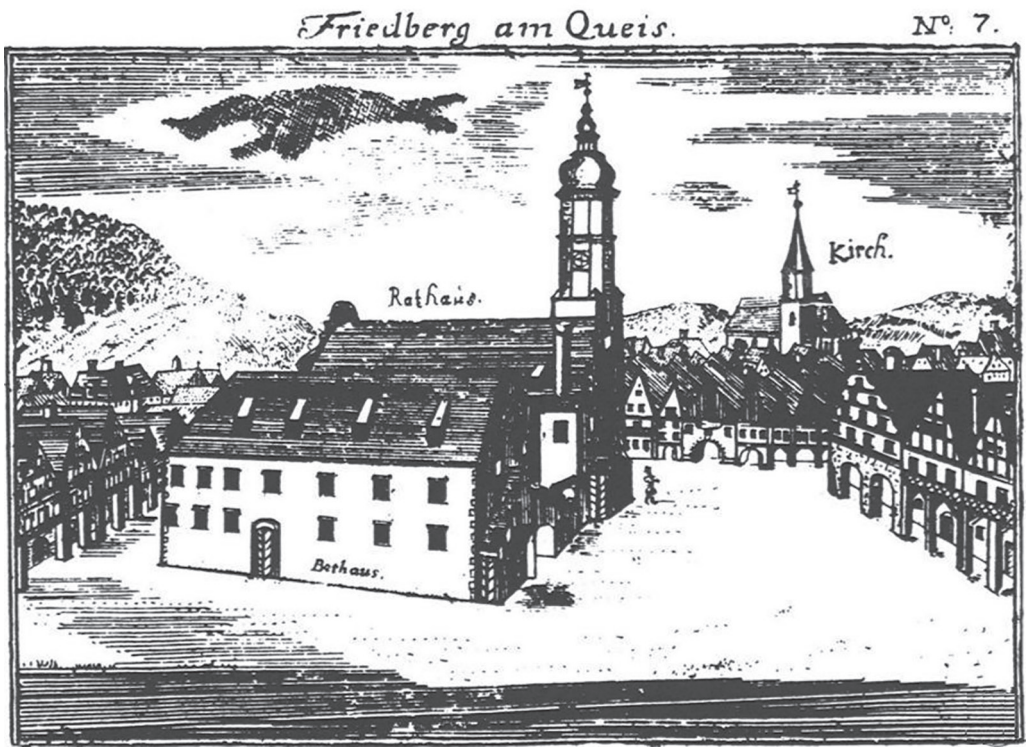

Ratusz w Mirsku według F.B. Wernera, ok. 1750 r.

wieży miał dwa prześwity, a w jednym z nich wisiał, ważący 14,5 cetnara, dzwon wybijający godziny. W kolejnym stuleciu czerwony kur strawił ratusz dwukrotnie – w 1642 r. i 1699 r. Za każdym razem budynek odbudowywano łącznie z wieżą. Dnia 8 września 1767 r. pożar ponownie zniszczył budynek rady, jak i większość budynków w mieście. Kronikarz Bergemann opisał to następująco: *Spłonął ratusz z wieżą i zegarem oraz komorą solną i pomieszczeniem akcyzy. Spaliła się też tutejsza kancelaria i registratura, a także „Piwnica Ratuszowa". Spłonęły wszystkie dokumenty, przywileje i inne pisma. Uratowano jedynie dwa cesarskie przywileje, które wyniósł z ognia pisarz miejski Dittrich [...]. Wieża została tak wypalona, że w dwóch miejscach widać było prześwit, zaś pod wieczór zawaliła się. Dokumenty papierowe z ratusza, które nie spłonęły, szalejący wiatr rozrzucił po całej okolicy. Znajdowano je [...] na polach pomiędzy Uboczem a Rząsinami.* Tym razem odbudowa ratusza trwała 7 lat i zakończyła się 7 czerwca 1774 r., zaś wieżę o wysokości 48 m oddano dopiero 25 października 1796 r., gdy osadzono na

jej szczycie gałkę i chorągiewkę. Większość pracy wykonał mistrz murarski Franz Anton Fliegel. Odbudowa wieży kosztowała miasto 990 talarów.

W 1805 r. ratusz w Mirsku rozbudowano o kolejną kondygnację. Wówczas w piwnicy ratusza znajdował się magazyn na piwo i wódkę. Na parterze mieścił się areszt, kamera solna, waga miejska i sala rady. Na piętrze – sąd i archiwum w pokoju obok wieży. Pięć lat później zaszły niewielkie zmiany w użyteczności gmachu. Zlikwidowano kamerę solną, którą wystawiono do dzierżawy wraz z piwnicami. Kolejna rozbudowa była podyktowana pilną potrzebą zaspokojenia potrzeb lokalowych policji i urzędu podatkowego. W 1849 r. dobudowano do ratusza kolejne pomieszczenia, przeznaczone dla sądu. Dziewięć lat później ratusz ponownie „pękał w szwach". Tym razem nie rozbudowano go o następne pomieszczenia, ale podjęto decyzję o przeniesieniu urzędu podatkowego do kamienicy nr 35 w rynku. Zwolnione pokoje przejęła policja. W 1867 r. od północy ratusza dobudowano kolejne pomieszczenia. W 1880 r., w zachodniej części ratusza urządzono areszt, składający się z dwóch cel. W tym też roku sąd otrzymał własny bu-

Ratusz w Mirsku w pierwszej połowie XX w.
(A. Craemer, Stadtbuch der Stadt Friedeberg a. Queis).

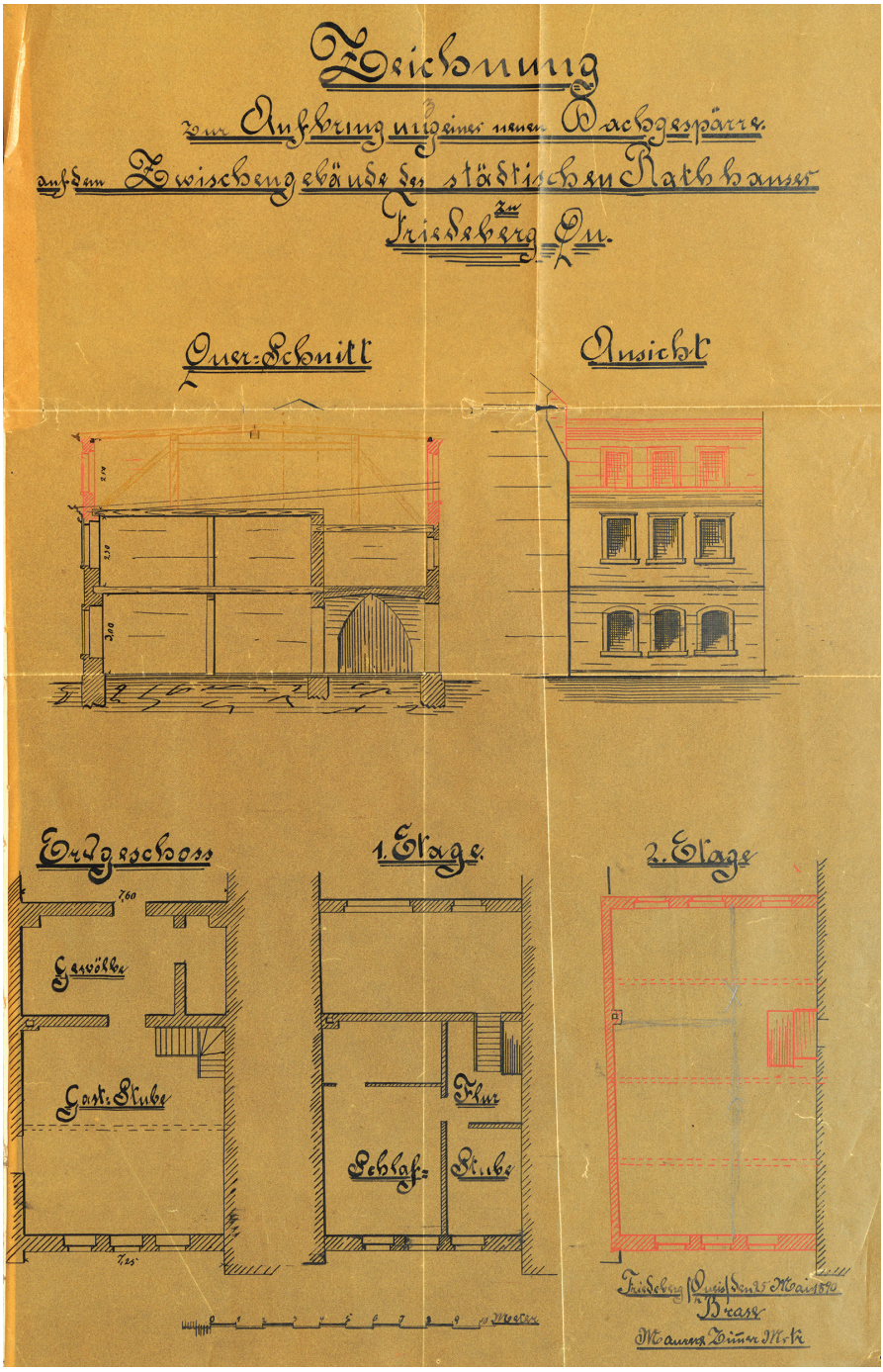

Projekt przebudowy poddasza przylegającego do ratusza budynku Urzędu Miasta z 1890 r. (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Mirska, sygn. 2341)

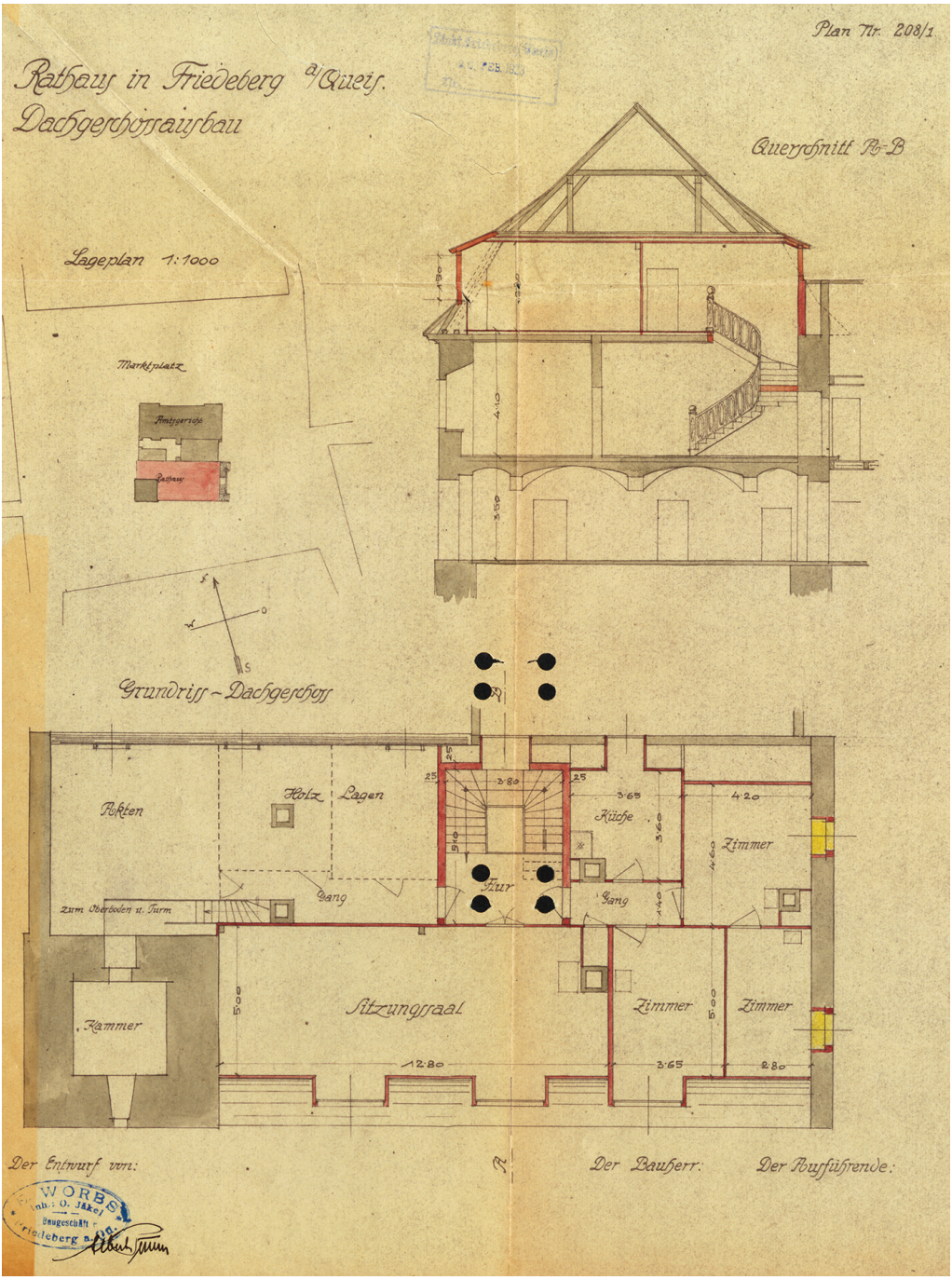

Projekt przebudowy ratusza z 1923 r., wykonany przez firmę E. Worbs z Mirska. (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Mirska, sygn. 2343)

Ratusz w Mirsku z 1890 r.
(Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, zbiory biblioteczne)

dynek i wyprowadził się z ratusza. W 1890 r. nadbudowano drugie piętro, co kosztowało miasto 1820 marek.

W 1916 r. rozważano przeniesienie do innego budynku mieszczącej się w ratuszu Kasy Oszczędnościowej. Na jednym z posiedzeń omówiono różne możliwości ustawienia kas w innych pomieszczeniach ratusza. Sprawa została odłożona do dalszej dyskusji. Parę miesięcy później magistrat uważał, że oddzielenie kasy oszczędności od głównej kasy miejskiej jest konieczne. W kolejnym piśmie zgodził się więc, aby wydział budownictwa wraz z zarządem kasy oszczędności wziął w swoje ręce sprawę pozyskania większych pomieszczeń dla administracji miejskiej i skarbu.

W 1919 r., mimo powojennego kryzysu, w części pomieszczeń ściany obłożono drewnianymi panelami. Na tym inwestycje się nie skończyły. Na początku lat 20. XX w. przebudowano na potrzeby magistratu południową część ratusza. Na pierwszym piętrze usytuowano salę rady, o powierzchni ponad 60 m kw., jak również trzy pokoje, kuchnię oraz graniczące z wieżą pomieszczenie archiwum. Prace te wykonywała firma „E. Worbs", należąca w tym czasie do O. Jäckela z Mirska. W kolejnych latach przebudowano i zmodernizowano toalety. Rozbudowywano pomieszczenia rady miejskiej, magistratu oraz innych urzędów mieszczących się w ratuszu. Powstały też mieszkania służbowe dla policjantów. Rozbudowano pomieszczenia strychowe. Koszt całej inwestycji w 1923 r. zamknął się astronomiczną kwotą 17 bilionów 495 miliardów marek papierowych (Papiermark). Kwotę tę pokryto z pożyczek państwowych. Nie udało się, przez szalejącą inflację, zrealizować zakupu nowego zegara, przez co zegarmistrz Max Friebe, za niewielką pensję roczną, wynoszącą 117 marek,

Podczas I wojny światowe Niemcy zużywały olbrzymie ilości metali. Powszechne było demontowanie dzwonów kościelnych i przetapianie ich na amunicję. Podobny los spotkał dzwon z ratusza w Mirsku. Dnia 24 czerwca 1917 r. dzwon z wieży ratuszowej został zdemontowany i przewieziony do Lwówka Śląskiego. Następnie trafił do jedne j z fabryk w Niemczech, gdzie przetopiono go na pociski. Pomysłowe władze Mirska zastąpiły dzwon... zderzakami wagonów kolejowych, które po uderzeniu wydawały głuchy donośny odgłos. Zderzaki zostały zdemontowane z wieży dopiero w 1921 r. W tym też roku na wieży ponownie zawisł dzwon, wykonany przez firmę z Głogowa. Koszt nowego dzwonu wyniósł 1068 marek.

Der Magistrat um das Jahr 1890

von links nach rechts: Gustav Scholz, Gustav Diesner, Theodor Haeusler, Otto Scholz, Oskar Kratzert, Oskar Friedrich

Die Stadtverordnetenversammlung um das Jahr 1890

stehend: Dr. Hauck, Emil Lötzsch, Walter Tschirch, Paul Scholz, A. Schnalke, Apotheker Mühe, Wilh. Kittelmann, Lederhändler Nerger, Paul Paetzold, Moritz Kunze, Fabrikdirektor Renner; sitzend: Louis Brase, M. Klemt, Oswald Sperlich

(nach Photographien im Knopf des Rathausturmes)

Władze miasta w 1890 r.: Zarząd Miasta (u góry), radni miejscy (u dołu)

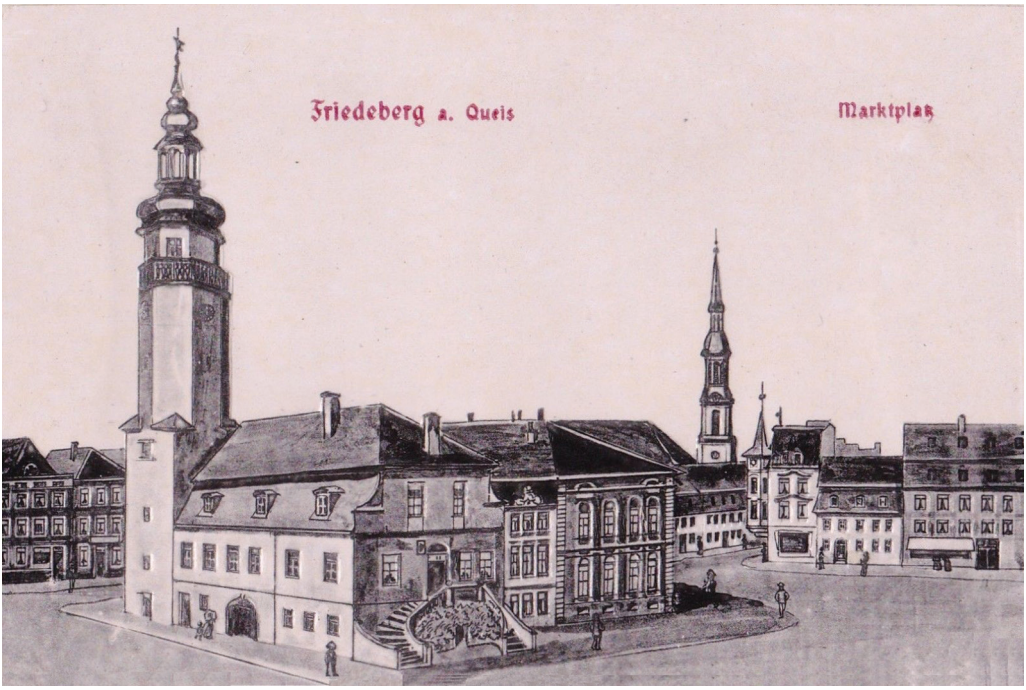

Ratusz w Mirsku na widokówce z ok. 1900 r. (zbiory prywatne)

co dzień dokonywał korekt starego, ratuszowego urządzenia, którego nie można było skutecznie naprawić.

Po maju 1945 r. władzę w mieście objęła polska administracja, a w ratuszu zasiadł polski burmistrz. Niewiele jednak o tym okresie można powiedzieć, bo z lat 1945-1950 nie zachowały się prawie żadne dokumenty, gdyż miejscowe władze nie przekazały ich w odpowiednim momencie do archiwum państwowego. Sam ratusz z czasem był kilkakrotnie remontowany. Odnowiono także jego wieżę, pokrywając ją częściowo w 1977 r. nową blachą ocynkowaną. W latach 1977-1979 przeprowadzono zresztą poważniejszy remont całego ratusza.

Ratusz we Wleniu na widokówce z ok. 1920 r. (zbiory prywatne)

Ratusz we Wleniu

pl. Bohaterów Nysy 7, 59-610 Wleń

Wleń to jedno z najmniejszych miasteczek powiatu lwóweckiego. Przyjmuje się, iż otrzymało ono prawa miejskie od Henryka Brodatego już w 1214 r. Ale mógł to być jedynie dokument lokacyjny osady, a nie potwierdzający prawo funkcjonującego miasta. Dopiero w dokumencie z 1261 r. znajdujemy wzmiankę o wójcie Wlenia, co może świadczyć o jego miejskim charakterze.

Niewiele posiadamy informacji z okresu funkcjonowania miasta i jego zabudowy. Przyczyną tego stanu rzeczy były częste pożary, które niszczyły archiwalia.

I tak na przykład w 1731 r. na plebanii wybuchł pożar, niszcząc kościół, 153 domy i ratusz. Zniszczeniu uległy również dokumenty znajdujące się w archiwum. Ratusz odbudowano, ale w sierpniu 1813 r., w okolicach Wlenia miały miejsce starcia wojsk napoleońskich z rosyjskimi. Na skutek rosyjskiego ostrzału artyleryjskiego 18 sierpnia wieczorem w mieście wybuchł pożar. Do północy strawił niemal całe miasto, łącznie z ratuszem. Nie znamy wyglądu tego obiektu.

Prace przy odbudowie ratusza rozpoczęto w 1823 r., a zakończono rok później. Był to budynek o wymiarach 21,80 m na 11,30 m, w stylu surowego klasycyzmu niemieckiego, dwukondygnacyjny, przykryty dwuspadowym, mansardowym dachem. Najprawdopodobniej nieco później rozpoczęto budowę wieży w północnej części obiektu. Nie dokończono jej jednak z braku funduszy. W już zbudowanej części wieży urządzono jednak klatkę schodową, prowadzącą na wyższe kondygnacje. Wybudowano natomiast inną wieżyczkę, niewielką, ośmioboczną, przykrytą hełmem, „wychodzącą" ze stropu dachu. Z czasem zamontowano na niej zegar, wykonany przez Johanna Gottlieba Beckera. Jednak dość szybko uległ on

Wleń, widok na rynek i ratusz, widokówka z ok. 1900 r. (zbiory prywatne)

Ratusz we Wleniu, widokówka z ok. 1900 r. (zbiory prywatne)

Po wojnach napoleońskich ratusz, zniszczony w 1813 r., odbudowano 11 lat później. Z tej okazji na południowej ścianie nad wejściem zamieszczono łacińską inskrypcję: EX CINERE PHOENIX – POST NUBILA PHOEBUS 1813-1824, co znaczy „Po deszczu słońce – z popiołów powstaje feniks". Feniks to mityczny ptak ukazujący się w Egipcie. Jest symbolem odmładzania i odradzania się w oczyszczającym ogniu.

uszkodzeniu i jego naprawą zajęli się specjaliści z wleńskiej fabryki zegarów braci Eppner. Dnia 30 lipca 1869 r. chronometr ponownie wskazywał mieszkańcom, kuracjuszom oraz turystom prawidłowy czas. Pod koniec XIX w. przeprowadzono remont pomieszczeń ratusza, dostosowując je do nowych potrzeb urzędników.

Na początku XX w., zgodnie z zachowaną dokumentacją projektową, parter wleńskiego ratusza podzielony był na dwie części: urzędową, która mieściła się w zachodnim skrzydle budynku, i restauracyjną we wschodnim. Obie części rozdzielał, długi na 11 m, korytarz sięgający do tzw. „starej wieży", dwupiętrowej, niedokończonej budowli. W pomieszczeniu tym znajdo-

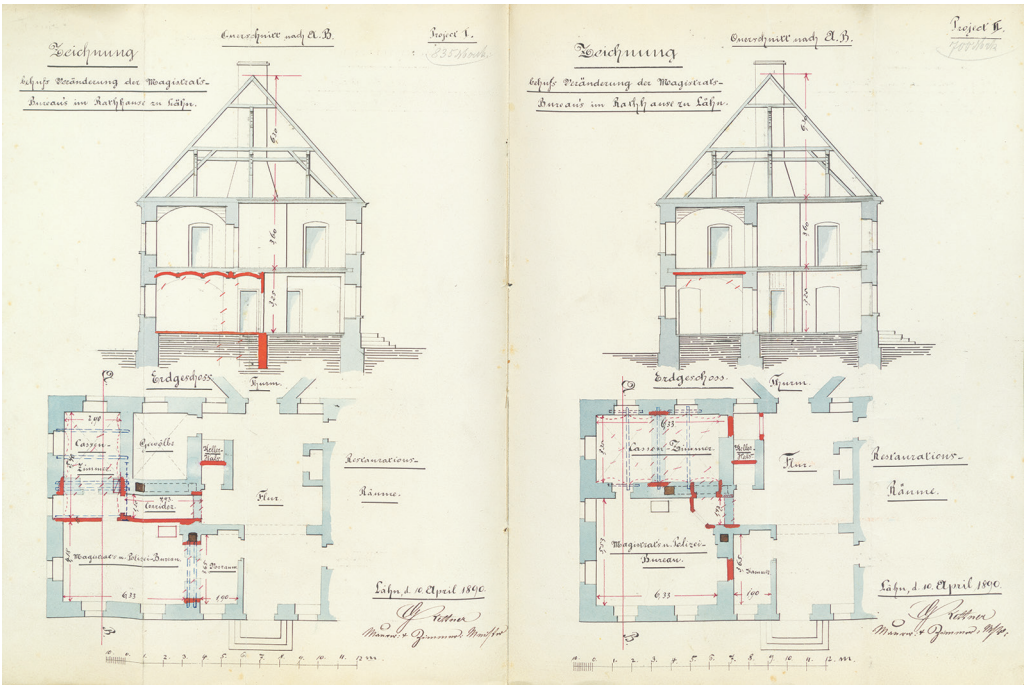

Rysunki dwóch koncepcji przebudowy biur w ratuszu z 1890 r.
(Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Wlenia)

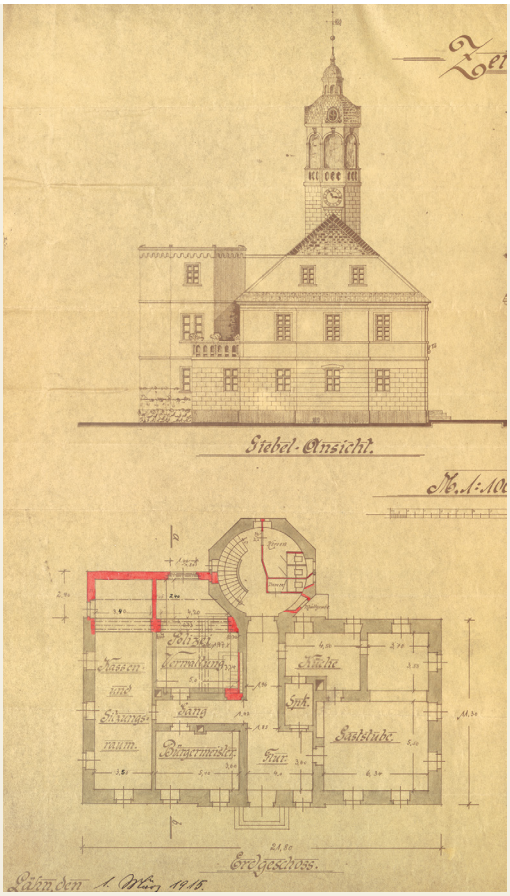
Giebel-Ansicht.
Erdgeschoss.
Lähn den 1. März 1915.

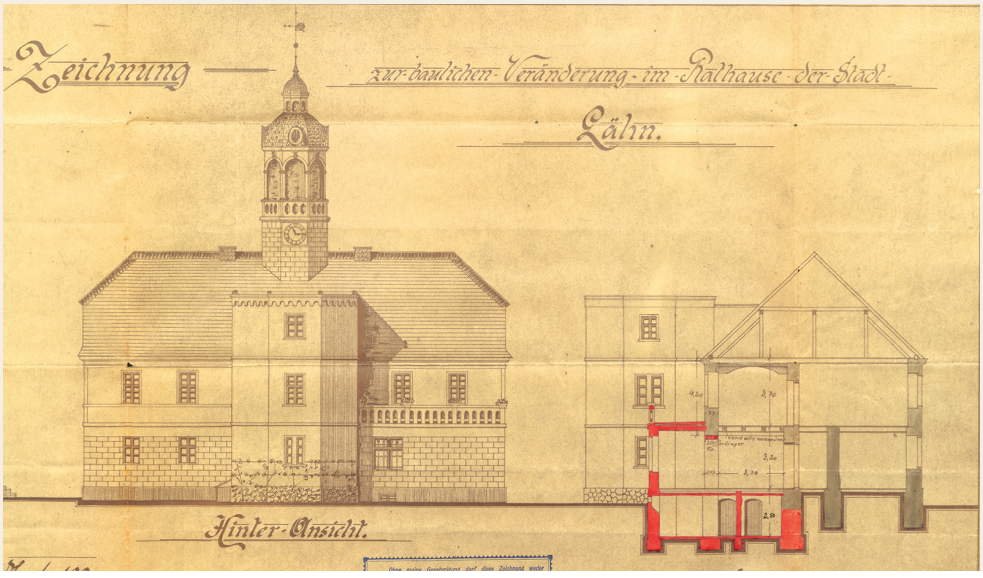
Zeichnung
zur baulichen Veränderung im Rathause der Stadt
Lähn.
Hinter-Ansicht.

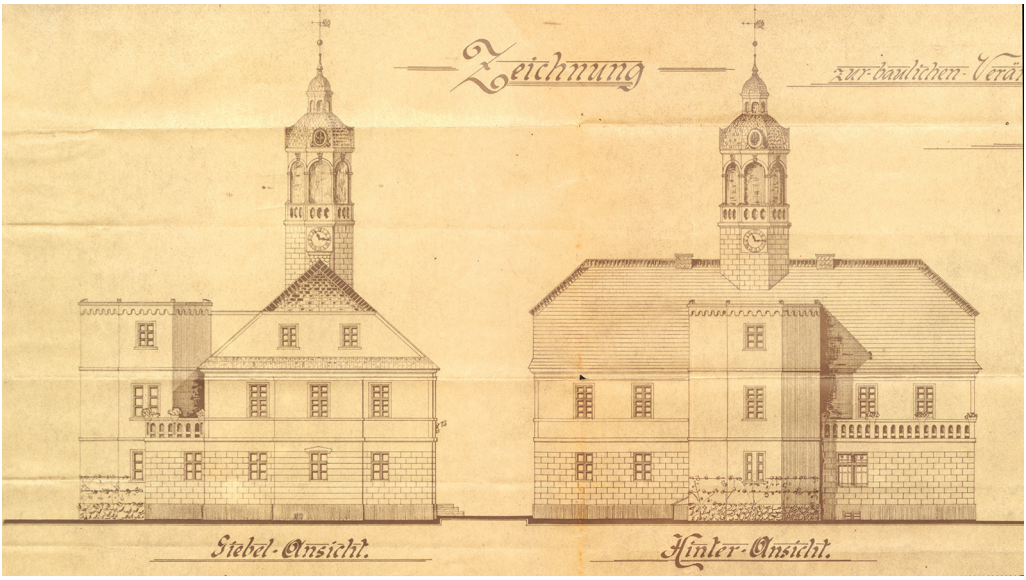

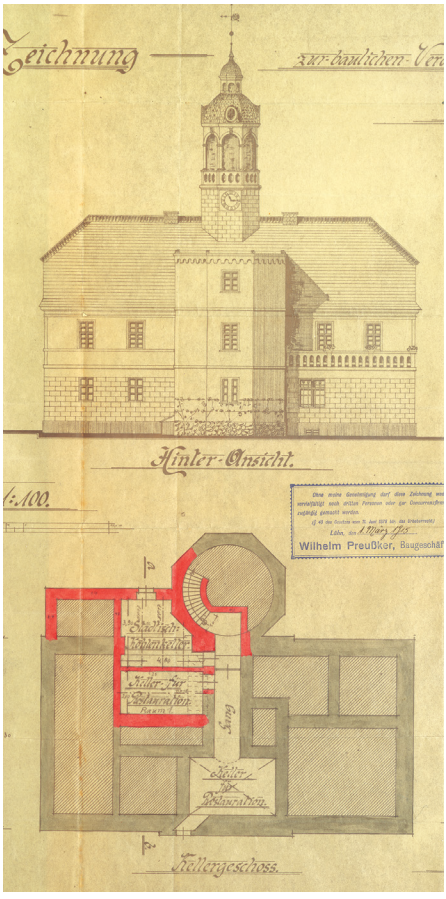

Projekt przebudowy ratusza we Wleniu z 1915 r., autorstwa mistrza murarskiego Wilhelma Preusslera. Widoki obu fasad oraz przekrojów budynku. (Archiwum Państwowe Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Wlenia, sygn. 170)

wały się trzy toalety – jedna damska i dwie męskie. Stąd też klatką schodową można było dostać się do piwnicy. W skrzydle urzędowym na parterze znajdowało się biuro burmistrza, kasy i policja.

W 1915 r. podjęto się przebudowy ratusza. Objęła ona przede wszystkim piwnice, jak również północno-wschodni narożnik, który powiększono o 2,9 m. Dzięki temu przybyło pomieszczeń biurowych. Myślano również o kontynuacji budowy niedokończonego projektu północnej wieży. Ale i tym razem nic z tego nie wyszło, gdyż I wojna światowa, a co za tym idzie – znaczne ograniczenie funduszy na tego typu budownictwo, spowodowały odłożenie inwestycji na „lepsze czasy". A czasy nie były sprzyjające. Na przełomie wiosny i lata 1930 r. wleńscy urzędnicy prowadzili korespondencję z profesorem Adolfem Zellerem z Wrocławia w sprawie remontu ratusza: *Dach nie jest spalony, Przeciwnie, nie było tam dachu. Wystająca część została niegdyś sztucznie dobudowana, aby można było dostać się bezpośrednio klatką schodową na górne piętro (sąd). Właściwa wieża na dachu ratusza grozi już zawaleniem (konstrukcja drewniana) i zbyt długo tak pozostać nie może. Będzie chyba stosowne, w późniejszym czasie ją usunąć i na starym miejscu więcej nie wystawiać* (Akta miasta Wlenia sygn. 171).

Planów budowy nowej wieży nie udało się nigdy zrealizować. W 1934 r., podczas przeprowadzania kapitalnego remontu ratusza, wyremontowano jedynie, lub aż, starą wieżę.

Po II wojnie światowej w ratuszu urzędowali polscy burmistrzowie, a dzieje budynku związane były ściśle z doświadczeniami całego miasta. Tak więc przez wiele lat po 1945 r. nic specjalnego się tu nie działo. Nie prowadzono remontów, nie mówiąc o inwestycjach. Jednak budynek stał się przedmiotem zainteresowania służb konserwatorskich. Dnia 13 listopada 1956 r., decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu, wpisano go do rejestru zabytków. W latach 70. i 80. XX w. miejscowy zegarmistrz Jerzy Szkudlarek zajmował się konserwacją i codziennym uruchamianiem zabytkowego mechanizmu zegarowego na wieży. W sierpniu 1977 r. piwnice i parter ratusza zostały zalane przez wielką powódź, a władze zostały zmuszone do przeniesienia sztabu kryzysowego na pocztę, gdzie woda nie powinna była dojść. Sytuacja powtórzyła się latem 1997 r., lecz już wcześniej

W nocy 25 sierpnia 1997 r. w ratuszu wybuchł groźny pożar. Jeszcze przed przybyciem strażaków z miejscowego OSP oraz PSP z Lwówka Śląskiego, okoliczni mieszkańcy przystąpili do gaszenia ognia. Nad ranem okazało się, że ogień strawił całkowicie pomieszczenie referatu komunikacji oraz sąsiadującą z nim kasę, a dwa pokoje referatu finansowego zostały nadpalone. Ubezpieczyciel oszacowano straty materialne na 195 tysięcy zł. Prokuratura ustaliła, iż było to podpalenie. Od razu powiązano je z kradzieżami samochodów. Stwierdzono, że poprzez zniszczenie dokumentów próbowano zatrzeć ślad popełnionych przestępstw rejestracji pojazdów. Już dwa dni później policja zatrzymała właściciela zakładu mechaniki pojazdowej Jacka T., który za 5 tys. zł zlecił Jakubowi C. zniszczenie obciążającej go dokumentacji. Sprawca dostał się na pierwsze piętro po piorunochronie, a do podpalenia użył trzech kanistrów benzyny. Przestępcy zostali skazani na kary od 6 miesięcy do 2 lat pozbawienia wolności.

budynek był w bardzo złym stanie technicznym. W 1985 r. opracowano dokumentację techniczną dotyczącą jego remontu kapitalnego, jednak prac nie podjęto. W maju 1989 r. Naczelnik Miasta Ulewski podpisał umowę na remont ratusza z wykonawcą poleconym przez jeleniogórskiego Konserwatora Zabytków. Przedsiębiorca ogrodził ratusz płotem z desek, lecz remontu, pomimo pobrania zaliczki, nie wykonał. Sprawa trafiła do sądu. Miasto dnia 24.11.1989 r. rozprawę wygrało, odzyskując wypłacone 5 milionów zł, ale remontu ratusza nadal nie podjęto. W 1991 r. okazało się, że wieżyczka na środku dachu grozi zawaleniem. Zawilgocenie ścian sięgało pierwszego pietra. Dłużej nie można było czekać i przystąpiono do kompleksowego remontu. Zdemontowano konstrukcję wieży, a w 1994 r. na jej miejsce ustawiono nową, stanowiącą rekonstrukcję poprzedniej. Zmieniono pokrycie dachu. Budynek osuszono i odwodniono. Położono nowe tynki, odmalowano elewację. Przeprowadzono również remont pomieszczeń.

Wybrana bibliografia

J. Bachmiński, *Gryfów, Gryf, Lubomierz*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964.

J. Bergemann, *Chronologische Geschichte der Kreis-Stadt Löwenberg und deren Umgegend*, Hirschberg 1824.

J.A. Bossowski, *Zabytki Lubomierza*, Częstochowa 2001.

[R. Burkhardt], *Das neue Rathaus zu Landeshut in Schlesien. Festschrift zur Einweihung am 30. November 1905*, Landeshut 1905.

A. Craemer, *Stadtbuch der Stadt Friedeberg a. Queis*, Mirsk [bdw].

E. Deptuła, A. Grzelak, C. Margas, L. Sarnecka, H. Szoka, *Lubawka. Monografia historyczna miasta*, Jelenia Góra 1991.

Z. Dygdałowicz, *Lubomierz – 725 lat historii miasta*, Lubomierz 2016.

Z. Dygdałowicz, E. Fassnacht, *Lubomierz. Kronika z wieży ratusza*, Lubomierz 2014.

Dzieje Kowar. Zarys monograficzny do 2010 roku, red. W. Wereszczyński, Jelenia Góra – Kowary 2013.

Dzieje Wlenia. Jak Feniks z popiołów, red. W. Szczerepa, Jelenia Góra 2014.

M. Göbel, *Wandlungen des Hirschberger Rathauses*, „Unsere Heimat. Jahrbuch für den Stadt-und Landkreis Hirschberg im Riesengebirge", 1942, s. 66–68.

R. Goliński, A. Patała, *Krajobraz kulturowy gminy Lubawka*, Wrocław 2017.

G. Grundmann, *Kunstwanderungen im Riesengebirge. Studien aus 50 Jahren 1917-1967*, München 1969.

J.D. Hensel. *Historyczno-topograficzny opis miasta Jeleniej Góry w Śląsku od jego czasów najdawniejszych do roku 1797 przez ...*, tłumacz. T. Pryll, Jelenia Góra 2005.

J.K. Herbst, *Kronika miasta Jelenia Góra na Śląsku do roku 1847*, tłumacz. T. Pryll, Jelenia Góra 2007.

R. Eysymontt, *Walory turystyczne ratuszy Dolnego Śląska*, Wrocław 2012. *Führer durch das Rathaus zu Löwenberg in Schlesien*, Löwenberg [bdw].

M. Iwanek, W. Kapałczyński, D.E. Komorowska, J. Korzeń, W. Siemiński, *Lubomierz – dzieje, dzień dzisiejszy, szanse*, Jelenia Góra 1991.

Jelenia Góra. Zarys rozwoju miasta, red. Z. Kwaśny, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1989.

W. Kapałczyński, *Kowary*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1993.

W. Kapałczyński, J. Kotlarski, *Zabytki Jeleniej Góry i powiatu*, Jelenia Góra 2002.

W. Kapałczyński, K. Śliwa, *Przewodnik po najcenniejszych zabytkach województwa jeleniogórskiego*, Jelenia Góra 1997.

Kamienna Góra. Monografia geograficzno-historyczna miasta i okolic, red. S. Michalkiewicz, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985.

Kronika miasta Kamienna Góra. Reedycja wydania z 1909 r., Kamienna Góra 2005.

C. Krumbherer, *Schömberg – die Stadt mit dem schlesischen Herzen*, „Der Wanderer im Riesengebirge", nr 8, 1935, s. 128–129.

E. Kunick, *Bilder aus dem Kreise Landeshut. Beiträge zur Heimatkunde des Kreises*, Landeshut [1910].
P. Lenich, *Was Rathaus und Markt erzählen...*, „Unsere Heimat", 1937, s. 37–40.
I. Lenkiewicz, R. Rubin, *Lwówek Śląski i okolice*, Wrocław 1976.
K.G. Lindner, *Poetische und Historische Beschreibung des unglücklichen Einfalls des Thurmes und Rathhauses zu Hirschberg in Schlesien, im Jahr 1739, den 28. Febr. Morgens drey viertel auf sechs Uhr, versertiger von ... von Liegnitz, der Kaiserlichen Leopoldinisch-Carolinichen Academie der Naturae Curiosorum, wie auch der deutschen Gesellschaft im Leipzig Mitgliede, und Geseundheitsgelehrten in Hirschberg*, Hirschberg und Schmiedeberg 1739.
J.G. Luge, *Chronik der Stadt Greiffenberg in Schlesien*, Greiffenberg 1881.
H. Lutsch, *Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, t. III, *Fürstentümer Schweidnitz-Jauer*, cz. II, Breslau 1889.
I. Łaborewicz, *Sekrety Jeleniej Góry*, Łódź 2019.
I. Łaborewicz, *Z dziejów budynku ratusza w Jeleniej Górze*, [w:] R. Rzeszowski, I. Łaborewicz, J.J. Tyszkiewicz, *Wokół jeleniogórskiego ratusza. Miejsca – firmy – ludzie*, Jelenia Góra 2020, s. 27–46.
I. Łaborewicz, Z. Janc, *Jelenia Góra na dawnych widokówkach – historia obrazem pisana. Hirschberg auf alten Ansichtskarten – Bilder aus der Vergangenheit*, Jelenia Góra 2006.
J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, P. Wiszewski, *Gmina Lubawka. Atlas materiałów i źródeł historycznych*, Wrocław 2015.
Mirsk. Monografia historyczna miasta, red. A. Grzelak i H. Szoka, Jelenia Góra 1987.
E. Naso, *Phoenix Redivivus Ducatum Svidnicensis et Jaurovensis*, Breslau 1667.
H. Ogonowski Henryk, *Miasto i gmina Wleń*, Wleń 2012.
M. Olczak, *Gryfów Śląski i Gryf*, Warszawa 2001.
M. Olczak, *Lwówek Śląski i okolice*, Warszawa 2000.
J. Pilch, *Ratusze śląskie. Województwo wrocławskie*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965.
E. Różycka, J. Rozpędowski, *Jelenia Góra*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975.
M. Ruchniewicz, *„Wiek ekstremów" w Lubawce i okolicach (1914-1989)*, Wrocław 2019.
R. Rzeszowski, *Ratusz Jeleniogórski w świetle źródeł historycznych*, „Skarbiec Ducha Gór", nr 4, 1999, s.13–14.
R. Rzeszowski, *Ratusz Jeleniogórski w świetle źródeł historycznych*, „Skarbiec Ducha Gór", nr 1, 2000, s. 9–10.
J. Sarnecki, *Ratusz kamiennogórski. 100 lat ratusza 1905-2005*, Kamienna Góra 2004.
J. Sarnecki, *Z kart historii Chełmska Śląskiego*, cz. 3, „Karkonosze", nr 2 (162), 1991, s. 35–39.
B. Skoczylas-Stadnik, *Ratusz w Kamiennej Górze*, Legnica 2013.
W. Stępniak, *Mirsk. Dzieje miasta do 1945 roku*, Mirsk 2004.
B.G. Sutorius, *Geschichte der Stadt Löwenberg aus Urkunden und Handschriften*, t. 1, Bunzlau 1784, t. 2, Jauer 1787.

M. Szczerepa, W. Szczerepa, *„Wojna babska" – Lwówecki epizod wojny trzydziestoletniej. Próby rekatolizacji Lwówka w latach 1629–1631*, „Rocznik Jeleniogórski", t. 35, 2003, s. 163–168.
E. Triller, *Jelenia Góra. Szkic historyczny. Z archiwów miejskiego i kościelnego*, Jelenia Góra [1946].
E. Triller, *Wyjątek z napisu umieszczonego w skrzynce kamiennej w fundamencie obecnego ratusza w Jeleniej Górze. Podała do wiadomości i przetłumaczyła E.T.*, „Śląsk", Nr 4/5, lipiec-sierpień 1947, s. 35.
M. Vogt, *Ilustrowana kronika miasta Jelenia Góra na Śląsku*, tłum. T. Pryll, Jelenia Góra 2008.
S. Wilk, *Archeologiczne badania ratownicze w piwnicach Ratusza Miejskiego w Jeleniej Górze*, „Skarbiec Ducha Gór", nr 1 (13), 2000, s. 11.
S. Wilk, *Archeologiczne badania piwnic ratusza w Jeleniej Górze (styczeń – maj 2000)*, „Rocznik Jeleniogórski", t. 34, 2002, s. 29–48.
C. Wiklik, *Sekrety Jeleniej Góry. Wieże, baszty, zaułki...*, Jelenia Góra 2009.
P. Wiszewski, *Świat na pograniczu. Dzieje Lubawki i okolic do 1810 r.*, Wrocław 2015
Z dziejów Kamiennej Góry. Katalog wystawy, Kamienna Góra 2005.
D. Zeller, *Jeleniogórskie ciekawostki, część pierwsza zawierająca opis sytuacji i położenia od wzniesienia miasta...*, tłumacz. T. Pryll, Jelenia Góra 2008.
M. Zlat, *Lwówek Śląski*, Wrocław 1961.

Źródła archiwalne do dziejów ratuszy w powiecie jeleniogórskim, kamiennogórskim i lwóweckim

Archiwum Państwowe we Wrocławiu
82/487 Konserwator Zabytków Prowincji Dolnośląskiej we Wrocławiu

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	231	Greiffenberg (Gryfów Śl.) Kr. Löwenberg (Lwówek) - Rathaus und Zierbrunnes vor dem Rathaus	1935-1941
2.	304	Hirschberg (Jelenia Góra) Kr. Hirschberg (Jelenia Góra) - Rathaus	1931-1938
3.	457	Liebau (Lubawka) Kr. Landeshut (Kamienna Góra) - Rathaus	1934
4.	463	Liebenthal (Lubomierz) Kr. Löwenberg (Lwówek) - Rathaus	1938-1939
5.	802	Schmiedeberg (Kowary) Kr. Hirschberg (Jelenia Góra) - Rathaus	1935
6.	1091	Hirschberg (Jelenia Góra) Kr. Hirschberg (Jelenia Góra) - Rathaus	1930-1940

Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze
83/3 Akta miasta Jelenia Góra

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
7.	727	Journal von allen beim Rathause zu Hirschberg eingekommen und expedierten Sachen	1747
8.	728	Journal von allen beim Rathause zu Hirschberg eingekommen und expedierten Sachen	1747
9.	729	Journal von allen beim Rathause zu Hirschberg eingekommen und expedierten Sachen	1749
10.	730	Journal von allen beim Rathause zu Hirschberg eingekommen und expedierten Sachen	1751
11.	731	Journal von allen beim Rathause zu Hirschberg eingekommen und expedierten Sachen	1760
12.	732	Journal von allen beim Rathause zu Hirschberg eingekommen und expedierten Sachen	1761-1763

13.	733	Journal von allen beim Rathause zu Hirschberg eingekommen und expedierten Sachen	1763
14.	734	Journal von allen beim Rathause zu Hirschberg eingekommen und expedierten Sachen	1764
15.	735	Journal von allen beim Rathause zu Hirschberg eingekommen und expedierten Sachen	1765
16.	736	Journal von allen beim Rathause zu Hirschberg eingekommen und expedierten Sachen	1769
17.	935	Akta ... betr. die Ausstellung des Exekutors und Rathaus-Kastellans Karl Przepiorsky	1877
18.	1228	Rechnung über Einnahme und Ausgabe bei dem Hirschbergischen Rathaus und Turm-Bau	1743-1751
19.	1229	Rechnung über Einnahme und Ausgabe bei dem Hirschbergischen Rathaus und Turm-Bau	1743-1751
20.	1466	Abbrechung des alten und Erbauung des neuen hiesigen Rathauses. Vol. I	1742-1787
21.	1467	Erbauung des hies. Rathauses. Vol. II	1745
22.	1468	Erbauung des hies. Rathauses. Vol. III	1745-1746
23.	1469	Bau des Rathauses [in Hbg.]	1746-1747
24.	1470	Erbauung des hie. Rathauses und Turmes. Vol. V	1748
25.	1471	Erbauung des hieselbstingen Rathausen u. Turmes. Vol. VI	1749
26.	1472	Erbauung des hieselbstingen Rathausen u. Turmes. Vol. VII	1750-1752
27.	1474	Die Ausräumung des Kloaks unter dem Rathause	1841-1855
28	1475	Rathaus zu Hbg. (in vier Bläten)	1930
29.	2159	Die hiesige Stadtwaage, sowie Anstellung der Waagemeister, auch das in hiesiger Stadt errichtete Königl. Hauptsteueramt rücksichtlich des demselben eingeräumten Lokals auf dem Rathause u. Verbindung der Stadtwaage damit	1810-1855
30.	3468	Bittschrift der Frau des beim Einsturz des Rathausturmes in Carcer umgekommenen Färbers Milden an den Prinzen Wilhelm von Bevern	1741
31.	3592	Handschrift des 17 Jahrhunderts, enthalten: 1) eine deutsche Übersetzung der lateinischen Denkschrift, die 1570 in den Türmknopf des wiederaufgebauten Rathausturmes gelegt wurde; 2) für den Turmknopf des Rathauses bestimmte Denkschrift aus dem Jahre 1657	1657
32.	3610	Bericht über die Beziehung des neuen Rathauses	1747

33.	3945	Die Bearbeitung der rathauslichen Sachen und Einrichtung der Kanzlei und Registratur. Vol. I	1812-1892
34.	3946	Die Bearbeitung der rathauslichen Sachen und Einrichtung der Kanzlei und Registratur. Vol. II	1897-1921
35.	4076	Die Ausstellung der Rathausthürmer. Vol. 1	1862-1889
36.	8292	Nutzung der Grundstücks Nr. 247 Hirschberg [Jelenia Góra] (Rathaus)	1888-1909
37.	8293	Nutzung der Grundstücks Nr. 247 Hirschberg [Jelenia Góra] (Rathaus)	1909-1930
38.	8724	Baulichkeiten eine Rathaus. Vol. I	1874-1909
39.	8725	Baulichkeiten eine Rathaus. Band II	1908-1929
40.	8729	Akten ... betreffend das Rathaus. Band I	1925-1937

83/7 Akta miasta Kamiennej Góry

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	366	Sportul-Rechnung bei dem Rathause zu Landeshut Pro Trinitatis 1798-99	1798-1799
2.	1335	Die Verpachtung: 1) der Torsperre, 2) der Gräserei auf dem Stadtwalle, 3) des Rats Kellers, 4) des Grünzeug Kellers unter dem Rathause, 5) des Passgrabens am Hartmannsdorfer Wege...	1801-1885
3.	1413	Akten betr. den Abbruch des alten Rathauses, den Projektieren Neubau eines Rathauses und den Ankauf des Hauses Nr. 106-107 hier böhmische Strasse, sowie dessen Einrichtung zu einem Rathause...	1869-1903
4.	1415	Ordnung im Rathause, Reinhaltung, bauliche Unterhaltung u.s.w.	1905-1916
5.	1418	Beiakten Nr. 3 zum Rathausbau betr. Herstellung massiver Decken	1904-1909
6.	1419	Beiakten zum Rathausbau Nr 4 betr. Heizungsanlage	1904-1926
7.	1420	Beiakten Nr. 5 Rathausbau betr. „innere Einrichtung"	1904-1905
8.	1421	Beiakten Nr. 7 zum Rathausbau betr. Dachdecker und Klempnerarbeiten	1904-1918
9.	1422	Fundament-Zeichnung und Tagelohn-Zettel vor Rathausbau-Abrechnung	1904-1906
10.	1423	Adhidenda zu den Bauakten des neuen Rathauses	1904

83/8 Akta miasta Chełmska Śląskiego

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	614	Acta betreffend die Vermiethung derjenigen Gelaße aus dem Rathauses ... ausser dem Stadtgerichts und Zoll-Amt Lokal...	1832-1861
2.	623	Acta der Städtischen Bau Deputation	1808-1844
3.	930	Tabellarische Uebersichten der in der Stadt Schömberg ... befindlichen Gebäude derer Baulichkeiten und innere Räume nebst Gärten	1850

83/9 Akta miasta Lubawki

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	190	Acta ... betreffend das Rathaus (dessen Benutzung und Erhaltung)	1818-1860
2.	191	Acta betreffend den Rath-Haus Thurm-Bau. Vol. I	1781-1850
3.	202	Acta ... betr. den Rathausthurm und Uhr	1854-1873
4.	472	Acta specialia betreffend Bauausführungen-Reparaturen am Rathaus	1913-1935

83/10 Akta miasta Lwówka Śląskiego

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	92	Verzeichniss derer im Rathause 1. Thurm Gewölbe befindl. Städt. und andere Privilegien und Urkunden	1261-1891
2.	96	Rathhausbibliothek volumen 3	1911-1936
3.	301	Acta die in der Nacht von 9ten zum 10ten 1817 auf hiesigen Rathhause geschehenen gewaltsamen Einbruch betreffend	1817
4.	1588	Akten von Ansetzung der Rathhaussl. und Policey Unterbedienten, deren Besoldung, Emolumenta, Permission ... bey der königl. Stadt Loewenberg. Volumen 1	1603-1755
5.	1589	Akten von Ansetzung der Rathhaussl. und Policey Unterbedienten, deren Besoldung, Emolumenta, Permission ... bey der königl. Stadt Loewenberg. Volumen 2	1755-1760

6.	1590	Akten von Ansetzung der Rathhaussl. und Policey Unterbedienten, deren Besoldung, Emolumenta, Permission ... bey der königl. Stadt Loewenberg. Volumen 3	1760-1767
7.	1591	Akten von Ansetzung der Rathhaussl. und Policey Unterbedienten, deren Besoldung, Emolumenta, Permission ... bey der königl. Stadt Loewenberg. Volumen 4	1768-1787
8.	1592	Akten von Ansetzung der Rathhaussl. und Policey Unterbedienten, deren Besoldung, Emolumenta, Permission ... bey der königl. Stadt Loewenberg. Volumen 5	1788-1795
9.	1593	Akten von Ansetzung der Rathhaussl. und Policey Unterbedienten, deren Besoldung, Emolumenta, Permission ... bey der königl. Stadt Loewenberg. Volumen 6	1795-1798
10.	1594	Akten von Ansetzung der Rathhaussl. und Policey Unterbedienten, deren Besoldung, Emolumenta, Permission ... bey der königl. Stadt Loewenberg. Volumen 7	1799-1803
11.	1681	Acta Generalia von Einrichtung und Verfassung des Rathhauslichen Cämmerey Wesens. Volumen 5	1805-1815
12.	1682	Acta Generalia von Einrichtung und Verfassung des Rathhauslichen Cämmerey Wesens. Volumen 6	1816-1843
13.	1681	Acta Generalia von Einrichtung und Verfassung des Rathhauslichen Cämmerey Wesens. Volumen 5	1805-1815
14.	1682	Acta Generalia von Einrichtung und Verfassung des Rathhauslichen Cämmerey Wesens. Volumen 6	1816-1843
15.	1766	Aufnahme einer Anleihe von 160 000 M. zum Rathhausbau	1905-1906
16.	2887	Rückerlangung des Rathhauses	1889-1896
17.	2888	Die innere Ausschmückung des Rathauses	1905-1913
18.	2889	Rathhaus Umbau. Volumen 1	1900-1902
19.	2890	Rathhaus Umbau. Volumen 2	1902-1904
20.	2891	Rathhaus Umbau. Volumen 3	1904-1905
21.	2892	Rathhaus Umbau. Volumen 4	1905-1907
22	2893	Rathhaus Umbau. Volumen 5	1906-1933

23.	2894	Erhebung einer Gebühr für die Berichtigung des Rathhauses. Volumen 1	1906-1936
24.	3148	Baschädigung des Rathhauss-Thurmes und Uhre von einem Wetter, Strahl und ... daher ausgebrochenen Feuers	1758-1763
25.	3183	Anlagen am Rathause und Bepflanzung der Marktes	1904-1929

83/12 Akta miasta Gryfowa Śląskiego

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	344	Acta betr. die von den Schuh- sowie von Fleischbank Besitzern verlangte Räumung ihrer Bank-Locale in Rathaus-Gebäude	1835-1885
2.	354	Die Aufträge am Bewilligung eines Miethzinses für das Steuer-Amts- und Stadt-Gerichts-Local auf hiseigen Rathause	1800-1835
3.	366	Die Beschaffung neuer Gerichts-Localien Erhaltung der Gerichtsbehörde hierselbst und dadurch nöthig gewordenen Ausbau des Rathaus-Flures	1849-1863
4.	447	Acta betr. das zu Rathause plötzlich erfolgte Ableben des Cämmeres Christ. Andr. Wiggert	1774
5.	523	Consignation von denen Besoldungen und Deputaten derer Greiffenbergischen Magistrats-Personen, Rathauss- und Gemeiner Stadt Bedienten, wie auch aller dererjenigen, welchen ex arario Civitatis und von der Bürgerschaft etwas gerichtet wird	1742
6.	1271	Intendirte und ausgeführte Reparaturen am Rathausthurm	1801-1857
7.	1273	Die Bauten und Reparaturen am Rathause, den Amts-Localien und dem Stadt-Keller	1805-1856
8.	1281	Die Renovation des Rathaus-Gebäudes, Thurmes nebst Konpfes	1857-1869
9.	1285	Die baulichen Veränderungen im Rathause	1879-1918
10.	1286	Die Aufbringung des Thurmknopfes auf hiesigen Rathaus-Thurm und Aufbewahrung von Urkunden in dem Thurm-Knopfe	1890
11.	1287	Acta betr. den Bau einer neuen Rathaus-Treppen	1893-1912
12.	1299	Umbau des Rathausturmes	1917-1931
13.	1799	[Dokumentacja techniczna ratusza i budynków mieszkalnych]	1882-1910

83/12 Akta miasta Mirska

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	203	Die Bedachung des Rathauses zu haltendem Gottesdienste	1767-1768
2.	449	Die Verpflichtung der Rathaus-Ober und Unter Bedienten bei veränderter Landeshoheit im Herzogtum Ober und Niederschlesien	1786-1798
3.	947	Vermietung des sonstigen Accise-Lokals unterm Rathause an die Königliche Steuer/Verwaltung	1833-1844
4.	1773	Beläge zur Rathaus-Baurechnung	1774
5.	2335	Die Erbauung des am 7.09.1767 abgebrannte Rathauses	1773-1775
6.	2337	Die Reparatur des Rathausturmes	1828
7.	2340	Die Instandsetzung des Turmes am Rathause und die projektierte Renovierung des Rat- und Turmhauses	1843
8.	2341	Aufbau auf dem Mittelgebäude zwischen Rathaus und Amtsgericht	1890
9.	2342	Beschaffung grösserer Räume für die städtischen Kassen und Neubau des Rathauses	1919-1920
10.	2343	Bau und Betriebsverwaltung Hochbauten (spec.) Rathaus Mittelgebäude	1921-1924
11.	2851	Die Anlage eines Steueramts-Lokals aus dem Rathaus-Saale	1844-1857

83/14 Akta miasta Wlenia

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	169	Akten betr. das Rathaus	1878-1904
2.	170	Akten betr. das Rathaus	1906-1928
3.	171	Akten betr. das Rathaus	1929-1943

83/75 Miejskie i Powiatowe Archiwum w Jeleniej Górze

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	61	Der Neubau des Hirschberger Rathauses 1744	1932

83/198 Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lubomierzu

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	1/1	Dokumentacja techniczna. Wieża ratusza	1693

83/224 Wojewódzkie Biuro Projektów w Jeleniej Górze

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	64	Ratusz [Gryfów Śląski] - Inwentaryzacja budowlana. Wykonawca L. Zdziemborski. Skala 1:500, 1:100	1965
2.	142	Ratusz [Kamienna Góra]- Inwentaryzacja techniczno-budowlana. Projektant Z. Magiera	1989

83/348 Związek Architektów Niemieckich, Bracia Albert, Architekci w Jeleniej Górze

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	100	Ratusz [Jelenia Góra]	1896-1937

83/383 Urząd Miasta w Kamiennej Górze

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	4	Dokumentacja (prawna, techniczna i inna) budynków zabytkowych. Instalacje elektryczne, budynek Ratusz Kamienna Góra	1980

83/682 Spuścizna po Lidii Śniatyckiej-Olszewskiej – architekcie

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	22	Projekt przebudowy „Ratusza" w Jeleniej Górze	1995-2000

83/828 Spuścizna Tadeusza Sierosławskiego ze Lwówka Śląskiego

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	4	Przy fundamentach i na rusztowaniach. Dokumentacja z powojennej historii miasta (część kroniki)	1946-1962

83/867 Urząd Miasta Jelenia Góra

Lp.	Sygnatura	Tytuł	Daty skrajne
1.	4	Planowanie Inwestycji Komunalnych. Odbiór prac remontowych przybudówki Ratusza [w Jeleniej Górze]	2000-2001

ARCHIWA PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE WROCŁAWIU

ISBN: 978-83-7795-029-6